Nr. 162. Piątek, 17 Lipca 1896. Rok 86.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Listy należy frankować.
Reklamacye otwarte wolne od opłaty.
Telefon Redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu: rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 zł. 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 zł. 90 ct. miesięcznie.
„Przewodnik naukowy i literacki", dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej", otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.
Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie biuro dzienników Ludwika Plohna, ulica Karola Ludwika l. 9; we Francyi, w Paryżu wyłącznie agencya pana Adama, Boulevard Raspail Nr. 105 bis.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na „Gazetę Lwowską" wynosi półrocznie (od 1 lipca do końca grudnia) w miejscu 6 zł., **pocztą 8 zł.**; ćwierćrocznie (od 1 lipca do końca września) w miejscu 3 zł., **pocztą 4 zł.**; miesięcznie od 1 do końca każdego miesiąca w miejscu 1 zł., **pocztą 1 zł. 35 ct.**

Prenumeratorowie półroczni (którzy prenumerują od 1 lipca do końca grudnia), otrzymują *Przewodnik naukowy i literacki*, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, bezpłatnie; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą: pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct *Przewodnik*, prenumerowany osobno kosztuje rocznie 4 zł., półrocznie 2 zł. ćwierćrocznie 1 zł.

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty.

Henryka Sienkiewicza, powieść jubileuszową p. t.

„KRZYŻACY"

drukować będziemy w roku bieżącym.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 11 lipca b. r. zamianować najmiłościwiej radców Sądu krajowego: Ambrożego Janowskiego we Lwowie i Edmunda Gaertnera w Krakowie, radcami wyższego Sądu krajowego w Krakowie.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 11 lipca b. r. nadać najmiłościwiej prokuratorowi Państwa w Wadowicach dr. Julianowi Morelowskiemu, tytuł i charakter radcy wyższego Sądu krajowego.

P. Minister sprawiedliwości zamianował sędziego powiatowego w Haliczu Włodzimierza Mandyczewskiego, sekretarza Rady przy Sądzie krajowym we Lwowie Konstantego Koberweina, zastępcę starszego prokuratora Państwa we Lwowie Maryana Oleńskiego, oraz sędziego powiatowego w Jaworowie Aleksandra Męcińskiego, radcami Sądu krajowego we Lwowie.

Dnia 15 lipca b. r. wydano i rozesłano z c. k. nadwornej i państwowej drukarni w Wiedniu XLIV zeszyt Dziennika ustaw państwa w wydaniu niemieckiem.

Zeszyt ten zawiera:

Nr. 113. Rozporządzenie Ministerstwa spraw wewnętrznych z dnia 5 lipca b. r., w sprawie postawienia na równi personalu farmaceutycznego aptek szpitalnych, nie posiadającego charakteru urzędników publicznych z personalem aptek publicznych.

Nr. 114. Rozporządzenie Ministerstwa kolei żelaznych z dnia 8 lipca b. r, co do zmiany i uzupełnienia niektórych postanowień rozporządzenia z dnia 20 listopada 1895 (Dz. u. p. nr. 167), w sprawie udzielania opustów taryfowych w obrocie towarowym na kolejach żelaznych, niemniej postępowania, jakie ma być przy tem przestrzegane.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 16 lipca.

Stypendya Monarsze.

Z początkiem roku szkolnego 1896/97 nadane będą w Akademiach technicznych w Wiedniu, we Lwowie i Bernie, oraz w Akademii rolniczej w Wiedniu po jednem stypendyum dla potrzebujących i godnych wsparcia słuchaczy tych Akademij z najmiłościwiej ufundowanego stypendyum Imienia Franciszka Józefa w rocznej kwocie po 300 złr. w. a. w złocie.

Ubiegający się o jedno z tych stypendyów, mają wnieść własnoręcznie napisane, do Jego Ces. i Król. Apostolskiej Mości wystosowane podanie, i zaopatrzyć je w następujące dowody:

1) w metrykę chrztu lub wyciąg metrykalny;

2) w wiarogodne poświadczenie ubóstwa z wymienieniem stanu, stosunków majątkowych i familijnych rodziców, a w razie sieroctwa, w świadectwo władzy opiekuńczej o zasobności pupila;

3) w świadectwo egzaminu dojrzałości, a jeżeli ubiegający się są już uczniami Akademij dołączyć winni świadectwo swych studyów, przyczem jednak nadmienia się, że przy równych warunkach ci kompetenci, którzy studya na Akademiach dopiero rozpoczynają, mają pierwszeństwo.

W podaniach wymienić należy prócz tego, czy starający się posiada już jakie stypendyum, lub pobiera zasiłek z kas publicznych, a nadto podania rozpoczynających dopiero studya akademickie mają zawierać oświadczenia, jakiemu studyum fachowemu oddać się zamierzają.

Podania winny być wniesione najpóźniej do dnia 31 lipca 1896 r. do ces. i król. generalnej Dyrekcyi Najwyż. funduszów (*K. und k. General-Direction der A. h. Fonds, k. k. Hofburg*) w Wiedniu.

Podania, nadesłane później, lub niezaopatrzone w przepisane dowody, nie będą zgoła wzięte pod rozwagę.

Lwów, 16 lipca.

Różne są środki, którymi posługuje się polityka angielska dla osiągnięcia celu swego w Afryce, cel ten jest jednak tylko jeden: opanowanie czarnej krainy, poddanie jej pod wpływ wielkobrytański, zagarnięcie dla siebie całego w niej handlu dowozowego i wywozowego. Z północy i południa ciągną przeto ku wnętrzu Afryki wojska angielskie, tu walczące przeciw Derwiszom, tam przeciw Kafrom. W Afryce wschodniej znowu inżynierowie angielscy gotują się do budowy kolei z portu Mombaza ku podzwrotnikowym lasom dziewiczym, aż do północnego wybrzeża wielkiego jeziora Wiktorya Nyanza. Parlament angielski przystał już na budowę tej linii kolejowej, która nie tylko cele handlowe ma na oku ale także i strategiczne, obecny bowiem

---

107)

SEWER.

U PROGU SZTUKI.

Z CYKLU: „TEATR."

IX.

(Ciąg dalszy).

Mama rada z siebie przyspieszyła kroku. Na zakręcie spotkała szykowca — stanęła. Przywitał się — dygnęła przed nim uroczo.

— Hrabia tak wcześnie.... słyszałam, że hrabiowie śpiochy — uśmiechnęła się. — Córka moja radaby raz jeszcze podziękować za kwiaty i poradzić się co do szczegółów wczorajszej gry.

— Radzić wielkiej artystce.... ja mały robaczek?

— Żartuj hrabia — przerwała — przecie my wiemy czem jesteś. Jeszcze dziś rano mówił mi Werner, że na całą Galicyę nie ma większego znawcy teatru nad hrabiego.

Dygnęła jak mogła najzgrabniej i pobiegła. Szykowiec, udobruchany oświadczeniem mamy, szepnął się:

— Co innego fanfaronada, gdy się ze łbów dymi po paru butelkach wina, a co innego prawda.... Chodźmy do dziewczyny na trzeźwo, zobaczymy co nam powie i jaką jest w domu. Nie należy się zrażać.... ma talent i co za biust.... klękajcie narody. Muszę ją mieć dla siebie samego, inaczej niech padnie! Niech padnie cały świat, gdy nie chyli karku przedemną!...

Przyspieszył kroku, mama obserwowała go z daleka, póki nie zniknął za furtką.

— A co, czy nie mówiłam, że w pięciu czepkach się rodziła — szeptała do siebie zawracając do restauracyi. — Naprzykład dzisiejsze moje z nim spotkanie. Popchnęłam go.... poszedł.... wpadnie i nie wyjdzie....

— Wiesz Papuziu, ja mam rozum i trochę szczęścia — mówiła, całując wystraszoną impetem, z jakim wpadła do kuchni.

Oczy Papuzi rozradowały się tym dowodem zaufania, zaśmiała się serdecznie, pełna upojenia i wdzięczności.

Szykowiec patrzał uradowany na dziewczynę w niebieskiej perkalowej sukience, białym kołnierzyku i białej róży w popielatych włosach.... świeżą, uroczą, chociaż drgającą naciągniętymi jak struny nerwami.

— Gdy ją wytresuję, ubiorę, rozkocham i wytresowaną przezemnie łykom krakowskim pokażę na scenie?!...

— Mówią — odezwała się Dziunia nieśmiało, zarumieniona, kryjąc oczy za rzęsy — że wczorajsze kostiumy moje wiele więcej kosztują, niżeli za nie zapłaciłam. Domyślam się intrygi ze strony pańskiej. W tajemnicy przedemną zapłaciłeś zwyżkę należności krawcowej.

Wyjęła ze stolika stówkę.

— Więcej nie mam, oddaję cały mój majątek, wczorajsze honoraryum.

Położyła stówkę na stole przed szykowcem.

— Co to znaczy? — spytał udając zdziwionego.

— To znaczy, że jeżeli pan chcesz dalej zemną dzielić towarzystwo, musisz wziąć. Będzie to dowód, że masz dla mnie odrobinę uznania i szanujesz mnie troszkę. Jeśli nie weźmiesz, odchodzę w tej chwili. Proszę raz, dwa, trzy.

Szykowiec schował stówkę do kieszonki kamizelki.

— Nie chcąc tracić towarzystwa pani biorę. Na dowód mego dla niej szacunku, każesz mi się okradać ze stu guldenów.... kradnę.

— Dziękuję panu — podała mu rękę.

— Jeszcze jedną mam prośbę.

— Wszystko na co mnie tylko stać.

— Nie dawaj mi pan więcej na scenie kwiatów. W Krakowie powiedzieliby ludzie, że to dowód uznania dla mej gry.... tu mówią, że jestem pańską kochanką. Aczkolwiek nie wiele dbam o to, co ludzie mówią, jednak oni stanowią opinię.... i decydują o powodzeniu.... przyjdą do teatru lub nie. Grać przed pustemi ławkami?... Do dnia wczorajszego, dopóki pan nie przyjechałeś z koszem kwiatów, uchodziłam za białą różę. Pański kosz i kosztowne kostiumy rzuciły na mnie cień. Koleżanki moje i koledzy, dyrektorowa, dyrektor, są to ludzie, których nie stać na szlachetniejszą myśl.... na uczciwy sąd. Jestem pewna, że dziś zioną na mnie potwarzami. Imię pańskie i moje na ustach wszystkich. Domyślasz się pan jak je łączą....

— Rzuć pani miasteczko i tę okopconą budę Gąsiora i jego żonę.... tę całą aktorską hołotę.

— Iść do kuchni mej matki pomagać jej....

— Do Lwowa! — zawołał.

— Zawcześnie! We Lwowie każą mi grać subretki i panny służące, tu gram Adryanny i Ofelje!... Tu się sama łamię z trudnościami, tam stosownie do kaprysów reżysera, musiałabym łamać talent i zarazem złamać kark, lub go nagiąć do jego woli....

— Więc cóż pani myślisz?...

— Myślałam do wczoraj.... dziś nic nie myślę. Myślałam złożyć towarzystwo z Wernerem, sama objąć dyrekcyę.... i w świat uczyć się i pracować.

— Cóż się dziś stało?

— Dziś zabrakło środków.

Szykowiec wyjął stówkę z kamizelki i położył ją na stole.

— Proszę schować, bo wyjdę.

Szykowiec usłuchał.

— Nie o marną stówkę idzie, lecz o tysiąc.... i te dziś zawiodły....

— Pożyczę pani.

— Mogłabym zbankrutować. Zależność cięży mi. Miałabym moralne zobowiązania, a te zmieniają się w kajdany. Wolność i niezależność dla artystki jest wszystkiem.

— Zapomniałaś pani jeszcze o jedynych kajdanach — mówił cicho szykowiec — które są prawami młodości, potrzeby serca, porywów.... i — dodał szeptem —... konieczności!...

— Nie zapomniałam — przerwała — marzę o miłości, lecz oddam serce cichemu i łagodnemu.... który....

— Będzie kochał i milczał.... — dokończył szykowiec ze złośliwym uśmiechem.

— Który będzie wierzył we mnie, pomagał mi i pracował ze mną. Nie zniosłabym, aby mi imponował, upokarzał mnie i maltretował w jakikolwiek sposób.

— Nawet zazdrością?

— Przedewszystkiem zazdrością. Nienawidzę tego uczucia....

— Boisz się pani jego kontroli?

— Kontroli.... nie, bo nie umiem zdradzać i gardzę zdradą, lecz boję się nikczemności, w którą obfituje zazdrość....

Zerwała się, nie mogąc panować nad sobą pod wpływem wspomnień walk z Hipolitem.

— Gdybym miała męża a choćby, kochanka, opanowanego przez zazdrość, oszalałabym, lub uciekła od niego. Bałabym się wszystkiego, uśmiechu, dobrej gry, oklasków. Wyobrażałabym sobie, że oklaski, którebym odbierała, odbijałyby się w sercu tego szaleńca, czy biedaka, jak zgrzyt, jak łoskot,

minister dla kolonij p. Chamberlain już przy objęciu swego urzędu oświadczył, że jedną z głównych trosk jego będzie utorować drogę do Sudanu od południa od strony wielkich jezior. W ten sposób z trzech naraz stron usiłują Anglicy posunąć posterunki swe ku sercu Afryki, aby wyprzedzić tam inne państwa, prowadzące politykę kolonialną i zapewnić dla siebie bogactwa czarnych krajów.

Najważniejszą w tej chwili jest wyprawa do Sudanu. Według planu naczelnego jej wodza, generała Kiczener baszy, anglo-egipskie wojska mają zająć Dongolę dopiero około połowy przyszłego miesiąca, Abu Hammed około Bożego Narodzenia a Chartum dopiero w r. 1898. Koszta tej dwuletniej wojny pokryją rządy egipski i angielski, indyjski skarb zaś ma opłacać tylko koszta utrzymania swoich pułków, biorących udział w wyprawie, i to na razie tylko po koniec b. r. Skoro sprawdzi się pogłoska, że w jesieni przybędzie do Egiptu 15.000 żołnierzy angielskich wówczas udział Anglii w kosztach wyprawy będzie znacznie większy od udziału Egiptu, — jest to zaś okoliczność ważna ze względu na późniejsze pretensye Anglii do Egiptu i Sudanu. Co się tyczy strategicznej strony tej wyprawy, nie brak w anglo-egipskiem wojsku głosów przemawiających za przyspieszeniem pochodu na Chartum; pierwsze bowiem klęski, zadane derwiszom, odebrały im odwagę, nadto przy spiesznym pochodzie, w obec złych komunikacyj w Sudanie, nie ma potrzeby obawiać się obmyślanych dobrze nieprzyjacielskich kroków ze strony Mahdystów, a wreszcie pospieszny pochód przekonałby także chwiejne plemiona arabskie o przewadze Egipcyan. Sir Horatio Kiczener nie chce jednak powierzonych sobie wojsk narażać na możliwość klęski, jakkolwiek możliwość ta jest tak bardzo mała; woli on odnieść zwycięztwo wtedy, gdy tego zwycięztwa będzie pewnym. Tymczasem czyni pilne przygotowania nad umożliwieniem jak najszybszego, zwycięzkiego pochodu. Ostatni batalion egipski, który się znajdował w delcie Nilu, sprowadzono już na granicę; w dniu 25 z. m. otwarto kolej aż do Akaszeh, a pomiędzy Akaszeh a Firket pracuje około dwóch tysięcy robotników nad poprowadzeniem dalszej linii kolejowej, której nasyp pozostał jeszcze z dawniejszych czasów, kiedyto przed klęską generała Gordona górny Sudan był w rękach Egiptu i Anglików. Ponieważ nadto Nil już zwolna napowrót się podnosi, przeto prawdopodobnie będzie rzeczą możliwą, iż wnet już do katarakty pod Firket dostawać się będą także parowce. Rekonesanse, urządzane przez oficerów angielskich, sprawdziły, że nieprzyjaciel gromadzi się w okolicy Dongoli, i że tam dopiero przyjdzie do najbliższej, poważnej bitwy. Kalif derwiszów ogłosił już także wojnę przeciw niewiernym, w obozach jego ma jednak dawać się odczuwać głód. Jestto dla Mahdystów wróg równie groźny, jak dla Anglików srożąca się w Egipcie cholera. Dotychczas jednak zaraza oszczędza korpus ekspedycyjny.

Poprzednie wojny w Sudanie przynosi Anglikom tylko krwawe klęski; obecna ma wszelkie widoki, że zakończy się pomyślnie, choć zapewne i ona zgotuje niejedną jeszcze niespodziankę. Skoro zaś Sudan będzie zdobyty a panowanie Mahdystów obalone: nie tylko John Bull będzie mógł z tego ręce zacierać lecz także otworzą się istotnie wśród puszczy nubijskiej nowe pola dla europejskiej kultury.

Wizyta u ks. Bismarcka.

P. Sidney Whitman, korespondent *New York Heralda* odwiedzał niedawno ks. Bismarcka we Friedrichsruhe i opisuje wrażenie tej wizyty. P. Whitman bawił w Friedrichsruhe nie po raz pierwszy a teraz zaznacza, że nic się tam nie zmieniło. Były kanclerz nie postarzał się od roku. Na powitanie podano butelkę wina. Zaczęła się rozmowa o różnych gatunkach win niemieckich i zagranicznych.

Łatwo się domyśleć, że niebawem zaczęto mówić o polityce. Amerykanin chciał się dowiedzieć, co ks. Bismarck myśli o Anglii i jak się zapatruje na sławny telegram cesarza Wilhelma do prezydenta Transvaalu, Krügera. Książę Bismarck patrzy na to zajście spokojnie. Nie pozbawiło go ono zimnej krwi. Telegram do Krügera mógł być tak samo wysłany przez rząd angielski, wyprawa Jamesona była bowiem, według ks. Bismarcka, napadem korsarskim. Co do pomocy ze strony Niemiec, czy innego państwa, nie wie ks. Bismarck, o ile byłaby ona Transvaalowi potrzebna, gdyż Boerowie, dobrzy strzelcy, z natury bitni, choć flegmatyczni, zdołaliby się w najgorszym razie sami obronić.

Whitman chciał się następnie przekonać, co ks. Bismarck sądzi o rzekomem pośrednictwie Niemiec między Włochami i Anglią i o zachęceniu Anglii przez Niemcy do wyprawy sudańskiej. Gospodarz nie wierzy tym pogłoskom. Kwestye egipskie mają dla niego drugorzędne znaczenie i takie też powinny mieć dla rządu niemieckiego. Skorzystał przytem ze sposobności i pochwalił Anglików za przywrócenie porządku w Egipcie. Słowa te rozwiały w umyśle Whitmana wszelką wątpliwość co do uczuć Bismarcka względem Anglii.

Nie pominięto oczywiście Krety. „Mogę pana zapewnić — rzekł książę — iż wyspa ta mniej mię obchodzi, niż najmniejszy pagórek w mym ogrodzie. Nie trudno się domyśleć, co Kreteńczycy warci. W zwykłych warunkach lepiejby im było być pod rządem tureckim, niż pod greckim. Sułtanowi potrzeba dobrych sług, a jeszcze bardziej stałości w postanowieniach. Turcya przebywała już cięższe przesilenia, ale nawet do opanowania takiego, jak obecne, potrzeba zdolności nadzwyczajnych".

Na tem kończy się sprawozdanie. Dziennikarz wyjechał zachwycony. Bismarck jest dla niego, zwłaszcza w sprawach zagranicznych, najwierniejszym i najsilniejszym wyrazem duszy niemieckiej.

Z caratu.

(Agitacye socyalistyczne w Rossyi. — Nowa ustawa przemysłowa. — Chińczycy na targach handlowych w Rossyi. — Język rossyjski w szkołach czarnogórskich obowiązkowy.)

Do *Polit. Corr.* piszą z Petersburga: Władze nie wątpiły, że w ostatnim ruchu robotników odgrywali ważną rolę agitatorzy i z tego powodu wszystko, co pozostawało w jakiejkolwiek styczności ze strejkującymi, poddane zostało ścisłemu nadzorowi. Przy tej sposobności policya wpadła na ślad osób, które w sposób tajemniczy uczęszczały do pewnych domów uważanych od dawna przez agentów policyjnych za mocno podejrzane. W domach tych urządzono w nocy z 4 na 5 b. m. ścisłe rewizye i wykryto dobrze urządzoną tajną drukarnię, z której wychodziły wszystkie pisma i odezwy podburzające, jakie rozrzucano w ostatnich tygodniach wśród robotników. Policya aresztowała podczas tych rewizyi około 40 osób, a później w różnych dzielnicach stolicy jeszcze 50. Między uwięzionymi znajduje się także kilkanaście kobiet.

Projektowana przez ministerstwo skarbu nowa ustawa o otwieraniu i utrzymywaniu zakładów przemysłowych, tudzież o nadzorze nad tymiż zakładami, ma być tymczasem wprowadzoną tylko do gubernii, zarządzanych na zasadzie ogólnych postanowień, t. j. do Królestwa Polskiego i okręgu dońskiego. Z wejściem w życie nowej ustawy będą zniesione dotychczasowe urzędy fabryczne miejskie, oraz zajdą niektóre zasadnicze zmiany w ustawie rzemieślniczej, n. p. dozwolenie otwierania zakładów rzemieślniczych osobom, nie należącym do cechów.

Dzienniki petersburskie podnoszą, że Japonia zabiera się do zalewania Syberyi płodami swego przemysłu i wyrugowania stamtąd fabrykatów europejskich. Tak n. p. w Władywostoku wystawiły firmy japońskie materye półjedwabne z wcale ładnymi deseniami po 20 kopiejek arszyn, które dotychczas po 50 kop. płacono. Także Chiny wyprawiają agentow aż do morza Ochockiego. W zeszłym roku otworzył handel w Petropawłowsku jeden Chińczyk, tego roku już wielu Chińczyków dociera aż daleko na północ, biorąc w zamian skórki futrzane.

Prasa rossyjska donosi z wielkiem zadowoleniem, że w Czarnogórze z początkiem rozpocząć się mającego roku szkolnego wprowadzony będzie we wszystkich zakładach naukowych, wyższych i średnich, wykład języka rossyjskiego. W seminaryum duchownem i instytucie żeńskim w Cetynii wykład ten dawno już obowiązuje.

Nowy gabinet włoski.

Przesilenie gabinetowe we Włoszech jest już zakończone. Nowy gabinet Rudiniego składa się z następujących członków: prezydent ministrów margr. di Rudini; admirał Brin minister marynarki; Louis Peloux minister wojny; Costa, minister sprawiedliwości; Branca, minister finansów; Louis Luzzatti, kanclerz skarbu; Juliusz Prinetti, minister robót publicznych; Gianturco, minister oświaty; Guiccairdini, minister rolnictwa; Emil Sinco, minister poczt i telegrafów; Condronchi (komisarz dla Sycylii), minister bez teki.

Visconti-Venosta przyjął tekę spraw zagranicznych i telegrafował do Rudiniego, że chętnie będzie współdziałał w pokojowej polityce, opartej na trójprzymierzu.

Z dawnego gabinetu pozostali zatem: Rudini, Brin, Costa, Branca, Gianturco i Guiccairdini. Ustąpili zaś: minister wojny Ricotti, minister spraw zagranicznych książę Sermoneta, kanclerz skarbu Colombo, minister robót publicznych Perazzi i minister poczt Carmine; w miejsce zaś ich weszli: Pelloux, Venosta, Luzzatti, Sineo, Prinetti i Codronchi. Według doniesień dzienników wstąpienie do gabinetu generała Pelloux, związane jest z podwyższeniem etatu wojny, zredukowanego przez Ricotti'ego na 232 milionów do pierwotnej wysokości 246 mil. Poprzedni kanclerz skarbu Colombo, zgadzał się tylko na podwyższenie budżetu o 9 milionów a pozostałe 5 mil. chciał wziąć z budżetu kolonii erytrejskiej. Na to nie chciał jednak zgodzić się gen. Pelloux, który oświadczył, że w takim razie kolonię erytrejską trzebaby ograniczyć do samej Massawy. Przez pewien czas rokowano z tego powodu z generałem Morra di Lavriano, który odznaczył się jako komisarz królewski w Luignanie, w czasie pamiętnego ruchu socyalistycznego. Ostatecznie jednak przeważyły szale gen. Pelloux a Colombo ustąpił. Wraz z nim solidarnie bronili systemu oszczędności Carmine i Perazzi, którzy również ustąpili. Ustąpienie Colomba i Carmine uważają za ciężką stratę dla gabinetu.

Ustąpienie ks. Sermoneta nie ma charakteru politycznego. Wiadomem było, że książę przyjął w marcu b. r. kierownictwo polityki zagranicznej jedynie pod naciskiem krytycznego położenia po klęsce pod Aduą. Jego następca margr. Visconti Venosta, liczy obecnie 68 lat i ma po za sobą długą przeszłość polityczną. Uczeń ze szkoły Cavoura, tekę spraw zagranicznych piastował po raz pierwszy już w roku 1863; następnie przez cały ważny historyczny okres od r. 1869 do 1876. Za jego rządów wkroczyła armia Wiktora Emanuela wyłomem Porta Pia do Rzymu. Luzzatti, znany ekonomista, profesor prawa politycznego w Padwie, był ministrem skarbu w roku 1891 i 1892. Lombardczyk Prinetti jest *homo novus*.

Z Francyi.

(Zamach na prezydenta rzeczpospolitej. — Li-Hung-Czang u p. Faure. — Układy o pożyczkę rossyjską).

Bliższe szczegóły, które ostatnia poczta przynosi o zamachu na prezydenta rzeczypospolitej, potwierdzają ogólne wrażenie pierwszych doniesień o tym, ze względu na stanowisko p. Faure'a, sensacyjnym wypadku. Zamach ten po bliższem rozpatrzeniu okazuje

---

któryby go drażnił i do wściekłości doprowadzał, szarpałyby mu serce, lub rozdzierały nerwy. To, co jabym kochała, onby nienawidził. Kochałabym zapał, uniesienia, twórczość.... on na złość uwielbiałby „robotę".... — urwała, zaczerwieniła się, zbladła i zamilkła.

Szykowiec wpatrywał się w nią, usiłując przeniknąć jej duszę.

— Czy ona zna głębie mego serca, czy czyta myśli wyryte w mym mózgu, czy odgadła tajemnice mej natury?...

— Przebacz pan — odezwała się po chwili spokojnie — uniesienie mnie porywa; zapomniałam, że pan jesteś zwolennikiem roboty i wplotłam kwestyę zazdrości do pańskich upodobań.... bezwiednie.

— A gdybyś pani istotnie trafiła?

— Sądzę, że pan jesteś poza granicami naszych aktorskich namiętności.

— A gdybym był w samem ich sercu....

— To nienawidziłbyś zapału i natchnienia, a kochałbyś robotę.

Szykowiec uśmiechnął się łaskawie i pobłażliwie.

— Może jest trochę w tem i prawdy. Robotę cenię i przedkładam ją nad fajerwerki uniesień i improwizowanego zapału bez studyów....

Dziewczyna odpowiedziała cicho.

— Nie chciałabym należeć do teatru w mieście, w którem pan mieszkasz, chociaż mojem marzeniem jest teatr krakowski.

— Marzenie może się ziścić, jeżeli będziemy mogli szczerze i serdecznie się porozumieć.

Dziunia spojrzała na niego ciekawie.

— Pani masz talent, to żadnej już nie ulega kwestyi. Obecnie jest posucha na bohaterki.... te, które są, już się zestarzały. Na prowincyi pani się nie wyrobisz, nie spotężniejesz. Boisz się wpływów i maniery.... zgoda, lecz nie powinnaś się bać wielkich wzorów i to takich, których rutyną jest prawda, swoboda, natchnienie, a nie robota. Takie wzory powinnaś pani widzieć i grę ich śledzić.... one dziś podbijają Europę.

— Gdzie one są? — spytała zaciekawiona?...

— Duse przyjechała do Wiednia na trzydzieści występów!...

— Nie mam za co jechać, nie znam języka, nie rozumiałabym....

— Znam język, mógłbym być pani przewodnikiem, doradcą, opiekunem.... Moglibyśmy wyjechać dziś.

Dziunia milczała, szykowiec wpadł w sentymentalny zapał.

— Od pierwszego wejrzenia zrobiłaś pani na mnie głębokie wrażenie. Myślę o tobie nieustannie, brak mi cię, przyleciałem aż tu za tobą. W pani jest bogaty materyał.... pracujmy razem, aby z niego zbudować przybytek sztuce! Kocham sztukę tyle, ile ją kochasz pani, możemy więc — dodał ciszej — kochać się we wspólnym naszym ideale.

Dziewczyna milczała zamyślona, szykowiec powstał, ujął jej rękę i mówił wzruszony dalej:

— Gdy się bliżej poznamy, ocenimy, przywiążemy wzajemnie, dla czegoż nie mielibyśmy się pobrać?... Jestem wyznawcą wolnej miłości.... po doświadczeniu ślub. Powiedz pani jeden wyraz: zgoda.... i uśmiechnij się, a zrobisz mnie szczęśliwym. Będę w posiadaniu kobiety, którą kocham.... i bohaterki, o której marzę. Bohaterkę będziemy razem lepić, stwarzać.... to przecie rozkosz!...

Dziunia ocuciła się z marzeń, szykowiec patrzał na nią trwożnie.

— Świetną mi pan chwilowo przyszłość malujesz, lecz na to potrzeba jednej dźwigni, jednej siły, którąby umiała wszystko wytłómaczyć i wszystko usprawiedliwić.... miłości!

— Kocham! — zawołał.

— Lecz moje serce milczy. Kochając usprawiedliwiłabym się sama przed sobą.... nie kochając byłoby to nędznie oszukiwać pana... nieprawdaż? powiedz sam.

— Ostatnie pani słowo?...

— Ostatnie.

Szykowiec zbladł z gniewu, wyjął stówkę z kamizelki i rzucił ją na stół....

— Gdybyś została moją, wziętą stówką zrobiłbym ci przyjemność, lecz teraz?... Kostiumy kosztują pięćset guldenów, nie stać cię na ich zapłacenie, musisz je przyjąć, jako zapłatę za czas stracony w mojem towarzystwie. Lubię rozdawać łaski!

— A ja nie lubię ich brać! — zawołała. Gwałtownie otworzyła szafę, wyjmowała kostiumy, rzucając je pod nogi szykowca.

— Nie trudź się, wiesz, że ich nie wezmę. Powtarzam, za stracony czas w mem towarzystwie jesteś zapłacona. Raz tylko robię propozycyę, wyrządzonych krzywd nie przebaczam, raz się tylko poniżam prośbą, odepchnięty karzę....

— Przeczuwałam, kto jesteś — przerwała Dziunia — odgadłam cię przez skórę, czytałam snujące się po twym mózgu myśli i dziękuję Bogu, że mnie nie zwyciężyła pokusa widzenia wielkich talentów, wylecenia na szeroki świat, na wielkie horyzonty. Drżałam, a dusza moja bezwiednie modliła się. Zwycięstwo!... na wielkie wzory czas! Czuję, że w imię wolnej miłości, gdybym ci się sprzykrzyła, rzuciłbyś mnie i jak psa kopnął, a potem się zaśmiał wesoło.... A cobyś mnie egoizmem swym nadręczył, naznęcał się nademną?!.. Egoizm twój jest twoim Bogiem. A może ty się sam masz za Boga?!..

— Nudna jesteś z twoim patosem, mówisz kwestyami, których nauczyłaś się na pamięć. Znudziłabyś mnie za dwa dni. Już mnie ochota włóczenia się z tobą po świecie odeszła. Lecz zawsze proś Boga, żeby nasze drogi życia nie zetknęły się z sobą. Zemsta jest także tak dobrą rozkoszą, jak i inne uczucia, dlatego lubię zemstę. Bądź zdrowa, życzę ci dalszych tryumfów w prowincyonalnych budach. Niech ci się ciągle zdaje, że jesteś wielką. Do widzenia.... Dla mnie miłego.... dla ciebie przekonasz się!...

Wybiegł trzaskając drzwiami.

Rozegzaltowana dziewczyna rzuciła się na kolana, podniosła ręce w górę szepcąc wzruszona:

— Boże dziękuję Ci! Pokazałeś mi piekło, lecz nie wrzuciłeś mnie w niego. Jestem uratowana, oswobodzona, szczęśliwa. Od pierwszego spotkania głos wewnętrz mówił mi.... strzeż się, to kat.... to przyszły twój kat!...

Zerwała się, ręce złożyła i depcąc kostiumy chodziła szybko po pokoju.

— I znowu jestem wolna, spokojna, swobodna.... Kruki odemnie odleciały od jednego zamachu!... Zostałam sama z moją ukochaną sztuką, z mojemi rolami, z moją pracą, z nadziejami, sama z sobą! I co mi zrobicie wy wszyscy co tu przychodzicie!? Po co wy przychodzicie?...

Oblała się ponsem, usta zacięła, z oczu rzucała złowrogie blaski.

— Po co wy przychodzicie szakale.... jeść moje ciało? Precz, precz, precz! Boże, dziękuję Ci, wyratowałeś mnie od upodlenia, a dałeś mi łaskę swą, dałeś mi talent, z nim miłość do sztuki, pójdę z niemi razem przez życie. Za to, żeś mnie uratował, przysięgam Ci nie zdradzę, nie sprzedam talentu. Boże dziękuję Ci!

(Ciąg dalszy nastąpi).

się zgoła pozbawionym wszelkiego tła politycznego a przedstawia się jako żakowski krok człowieka, któremu brakowało równowagi umysłowej, który nawet prawdopodobnie jest umysłowo chory. Sprawca strzelił z odległości pięćdziesięciu kroków, wcale nie celując do powozu prezydenta, a nawet podobno rewolwer jego nie był nabity ostrymi nabojami. Zresztą sama osoba sprawcy przemawia za tem, że nie był to poważny zamach. Jestto to samo indywiduum, które przed kilku dniami, chcąc zwrócić na siebie uwagę, rzucało w francuskiej Izbie posłów z galeryi petycye, wołając: „Niech żyje wolność pisania!“ W petycyach tych sprawca, który podał jako swoje nazwisko François, skarżył się na władze miejskie, iż go oddaliły ze służby ze stanowiska dozorcy robót ulicznych w Paryżu.

O samym zamachu podają nowsze depesze, że było to we wtorek na kilka minut po trzeciej godzinie popołudniu, gdy powóz prezydenta rzeczypospolitej, otoczony szwadronem kirasyerów, zbliżał się do Longchamps, gdzie miał się odbyć przegląd wojska z powodu święta narodowego 14 lipca. Tuż przed równiną, na której odbywają się sławne wyścigi konne, znajduje się wyborowa restauracya „Cascade“. Tutaj też skręca droga, prowadząca z lasku bulonskiego do Longschamps. Zaledwie powóz prezydenta i otaczający go jeźdzcy minęli zakręt, padły dwa strzały z rewolweru. Wielkie rozdrażnienie opanowało tłumy ludności. Wołano: „Zabić go!“ i bito laskami sprawcę zamachu, który był ubrany porządnie a liczy 30 do 35 lat. Agenci policyjni aresztowali go i zaprowadzili do restauracyi „Cascade“, dokąd udało się za nimi wielu ludzi. Pewien człowiek chwycił flaszkę i uderzył nią w głowę sprawcę zamachu tak, że mu krew twarz zalała.

Powóz prezydenta i straż honorowa nie zatrzymała się w drodze i przybyła już do Longchamps, gdy sprawcę zamachu odprowadzono do kawiarni. Ani prezydent, ani jego towarzysze, generał-adjutant Tournier i szef sztabu generalnego Boisdeffre nie zauważyli zamachu.

Przegląd wojska w Longchamps odbył się w spokoju, gdyż nikt z obecnych nie wiedział o zamachu; dowiedziano się o tem dopiero po odbytej rewii. Prezydentowi zgotowano ogromną owacyę. W czasie przeglądu publiczność witała wojsko entuzyastycznymi okrzykami.

W loży prezydenta byli także Brisson, Loubet i Li-Hung-Czang.

Bawiący obecnie w Paryżu Li-Hung-Czang złożył we wtorek rano wizytę francuskiemu ministrowi spraw zewnętrznych Hanotaux, a następnie, wsiadłszy do powozu, nadesłanego przez prezydenta Faure'a a konwojowanego przez oddział huzarów, udał się do pałacu elizejskiego. Prezydent Faure przyjął Li-Hung-Czanga w obecności prezesa gabinetu Meline'a, ministra spraw zewnętrznych, ministrów wojny, marynarki i kolonij, oraz generałów: Davousta, Boisdeffre'a i innych. Li-Hung-Czang doręczył swe pisma uwierzytelniające, jako poseł nadzwyczajny, i wypowiedział przemowę, w której wspomniał o dobrych stosunkach, wiążących Francyę z Chinami. Stosunki te jeszcze zacieśniły się silniej od czasu uregulowania granic od strony Zumun i Konangsi. Następnie wyraził wicekról podziękowanie za interwencyę Francyi przy odstąpieniu półwyspu Liaotung i zaznaczył życzenie utrzymania także nadal dobrych stosunków z Francyą.

Prezydent Faure odpowiedział, iż Francya przyjaźń narodów które jak ona pragną pokoju, uważa za najcenniejsze dobro. Temi pokojowemi uczuciami powodowana, mogła Francya użytecznie współdziałać w dziele uspokojenia i zgody przy odstąpieniu Liaotung. Wreszcie zapewnił prezydent, iż żywi przeświadczenie, że Li-Hung-Czang, po odbyciu podróży po Francyi, będzie ochraniał francuskie przedsiębiorstwa swą opieką prawną i użyje na ich korzyść tych wpływów, jakie posiada w ojczyźnie.

Faure zaprosił Li-Hung-Czanga do wzięcia udziału w przeglądzie wojsk na Longchamps. Przy wejściu, jak też przy wyjściu oddawano poselstwu chińskiemu honory wojskowe.

Układy o pożyczkę rossyjską, które prowadzi w Paryżu imieniem rossyjskiego ministra skarbu Wittego dyrektor petersburskiego banku Rothstein, nie doprowadziły wprawdzie jeszcze do zawarcia umowy, lecz nastąpi to według depeszy z Paryża prawdopodobnie już w najbliższym czasie, a wynik — jak dobrze powiadomione koła utrzymują — będzie pomyślny. Nie ulega już wątpliwości, że zostanie zawarty z domem Rothschilda układ o pożyczkę na regulacyę waluty, która ma być już w jesieni na wielką skalę przeprowadzona. Zaprowadzona zostanie waluta złota wraz z natychmiastową wypłatą w gotówce. Wysokość pożyczki obliczają na 300 — 500 milionów rubli. Nowa renta rossyjska ma być trzechprocentową; procenta płatne w złocie.

Rumunia a Grecya.

Jak już wiadomo po długiej przerwie stosunki dyplomatyczne pomiędzy rządami greckim a rumuńskim zostały znowu nawiązane a to jak donoszą z Aten, dzięki staraniom austryacko-węgierskiego Rządu. Wobec wzajemnej niechęci trzeba było kilku miesięcy starań i wysiłków, ażeby usunąć kwasy i uprzedzenia, jakie istniały pomiędzy Grecyą a Rumunią.

Źródłem grecko-rumuńskiego zatargu była sprawa o spadek po rodzinie Zappów. W r. 1865 umarł w Rumunii niejaki Ewangieliusz Zappa, z pochodzenia Albańczyk, poddany turecki, zostawiając majątek kilku milionowy. Jeden z krewnych zmarłego, Konstanty Zappa, złożył w poselstwie greckiem w Bukareszcie testament do legalizacyi, w którym Ewangeliusz zapisuje mu swój majątek i robi go wykonawcą swojej ostatniej woli. Zatwierdzono testament, za co Konstanty przyrzekł rządowi greckiemu 2 miliony na cele publiczne i dobroczynne w Grecyi. Pozostała rodzina zaprotestowała przeciw testamentowi. Sprawę wytoczono przed sąd bukaresztański. W toku procesu umiera w r. 1892 spadkobierca, nie pozostawiając żadnego rozporządzenia na wypadek śmierci. Rząd rumuński naprzód opieczętował majątek, potem zaś ogłosił go za spadek wakujący. Z drugiej strony rząd grecki wystąpił z roszczeniami do majątku Konstantego Zappy. Sprawa zaczęła przybierać ostry charakter, aż wreszcie rząd grecki zaproponował rumuńskiemu sąd polubowny. Na to rząd bukaresztański udzielił odmownej odpowiedzi, dowodząc, że rozstrzygnięcie spornej kwestyi należy do sądów rumuńskich. Wówczas gabinet Trikupisa wystosował bardzo ostrą notę do rządu rumuńskiego, w której oświadczył, że postępowanie Rumunii jest zamachem na uznane prawa Grecyi, i że z tego powodu zrywa stosunki dyplomatyczne, powierzając poselstwu rossyjskiemu opiekę nad Grekami, przebywającymi w Rumunii. Nota Trikupisa miała datę 15 października r. 1892. Niebawem grecki poseł, Paparigopulos, opuścił Bukareszt, rumuński zaś, Zafirescu, Ateny. Pod datą 18 października rząd grecki rozesłał do gabinetów memoryał, w którym przedstawił rzecz w sposób wyczerpujący. Od tego czasu, w ciągu blisko czterech lat, stosunki dyplomatyczne pomiędzy Grecyą a Rumunią były przerwane.

Dzisiaj rozjemcą okazał się Rząd austro-węgierski, co prasa uważa za dowód, że Austro-Węgry wszelkiemi siłami starają się stłumić niesnaski ... utrzymać tam pokój na podstawie dzisiejszego *status quo* terytoryalnego.

KRONIKA

Lwów, 16 lipca.

— **JE. Pan Prezydent Ministrów** Kazimierz hr. Badeni, podczas wczorajszego kilkugodzinnego pobytu swego we Lwowie, złożył wizyty JW. Wiceprezydentowi Namiestnictwa p. Janowi Lidlowi, oraz pp.: Wiceprezydentowi kraj. Rady szkolnej dr. Michałowi Bobrzyńskiemu i Wiceprezydentowi kraj. Dyrekcyi skarbu dr. Witoldowi Korytowskiemu.

Dzisiaj rano przybył Jego Ekscelencya — jak nam telegrafują — do Wiednia.

— **Wycieczka do Lubienia.** Lwowskie Tow. śpiewackie „Echo“, urządza w niedzielę, dnia 19 b. m. wycieczkę do Lubienia (koło Gródka), połączoną z koncertem. Batutę i artystyczne kierownictwo koncertu objął dyrektor p. Jan Gall.

— **Wycieczka drukarzy.** Tow. drukarskie „Ognisko“, urządza w niedzielę, dnia 19 b. m. wycieczkę towarzyską do lasku na Pasiekach za rogatką Łyczakowską. Zabawę rozpocznie koncert kapeli „Harmonii“, poczem nastąpią tańce i inne gry towarzyskie.

— **VIII Zjazd chirurgów polskich.** Z Krakowa piszą: W drugim dniu zjazdu popołudniu uczestnicy zwiedzili szczegółowo zakłady lekarskie, pomieszczone w gmachu *Collegium medicum* na Grzegórzkach, poczem rozpoczęło się dalsze posiedzenie zjazdu wykładem dr. Ciechanowskiego: „O przeroście gruczołu krokowego“, z demonstracyami preparatów. Na wstępie wypowiedział dr. Ruff wykład: „O nowotworach śródbłonkowych“ z przedstawieniem preparatów mikroskopowych za pomocą projekcyi. Z kolei nastąpił wykład dr. Wachholza: „Z kazuistyki sądowo-lekarskiej obrażeń czaszki“ z demonstracyami różnych obrażeń czaszki i następstw tych urazów, spowodowanych rozmaitemi narzędziami i nieszczęśliwymi przypadkami. W dyskusyi przemawiał dr. Ziembicki Ostatni wykład wypowiedział dr. Wróblewski: „O metodzie oznaczenia oxyhemoglobiny we krwi za pomocą spektrofotometru“, demonstrując przytem odnośny przyrząd.

Drugi dzień zjazdu zakończył się obiadem na cześć prezesa zjazdu prof. dr. Rydygiera, oraz wiceprezesa prof. dr. Obalińskiego.

Trzeci i ostatni dzień zjazdu (środa), rozpoczął się nową seryą wykładów chirurgicznych w sali wykładowej kliniki chirurgicznej. Pierwszy wystąpił dr. Ziembicki z demonstracyą bardzo dobrze obmyślanego przyrządu, mającego na celu zastąpienie asystenta przy operacyi guzów twardych. Następnie dr. Nieciuński z Paryża mówił o wysiękach opłucnej i podał nowy sposób ich leczenia, przyczem demonstrował trójgraniec *à double courant* własnego pomysłu. Nadto przedstawił dr Nieciuński pomysł nowych szczypczyków do wyjmowania połkniętych przedmiotów z przełyku.

Nader zajmującym był wykład prof. dr. Obalińskiego p. t. „Pogląd na obecny stan chirurgii nerek z uwzględnieniem własnych przypadków“. Chirurgia nerki nie ma za sobą długiej przeszłości; dopiero przed trzydziestu laty nóż chirurga dotarł do tego organu ludzkiego i osiągnął znakomite rezultaty lecznicze. Cenny wykład, objaśniany był demonstracyami wyjętych z organizmu ludzkiego schorzałych nerek, n. p. nerki na pół pękniętej u oficera przy upadku z koniem; dalej nerki, która tak była schorowana z powodu kamieni, że już tworzyła tylko rodzaj torbiela; wreszcie nerki, gruźlicą dotkniętej. Dyskusyę nad wykładem dr. Obalińskiego odroczono do następnego zjazdu.

Po prof. Obalińskim mówił dr. Kader z Wrocławia „O technice gastrostomii“ i „O operacyach wykonanych w klinice Mikulicza na żołądku z powodu chorób natury łagodnej“. Prelegent objaśniał swój wykład demonstracyami i rysunkami, wspominając kilkakrotnie z wysokiem uznaniem o zasługach prof. Rydygiera w tej gałęzi chirurgii.

Dr. Kryński demonstrował chorego, przez siebie operowanego i podał nowe przyczynki do chirurgii moczowodów. Dr. Majewski skreślił historyę wypadku przepukliny pęcherza moczowego.

Posiedzenie przedpołudniowe zakończył wykład dr. Gabryszewskiego o wrzodach goleniowych, połączony z demonstracyą bardzo praktycznej i taniej przepaski.

— **Jubileusz.** Z Jaworowa donoszą: Za inicyatywą nauczycieli szkół powiatu jaworowskiego i urzędników c. k. starostwa w Jaworowie i Krakowcu, obchodzono tu w sposób uroczysty 25-tą rocznicę służby urzędowej p. Czesława Niewiadomskiego, c. k. starosty, około dobra powiatu, a zwłaszcza szkolnictwa bardzo zasłużonego. Rocznica przypadła w d. 11 b. m. Na zaproszenie deputacyi przybył w tym dniu p. starosta Niewiadomski do gustownie udekorowanej sali posiedzeń Rady szkolnej okręgowej w Jaworowie, gdzie oczekiwali jubilata reprezentanci nauczycielstwa i [illegible] wiatowy p. Wysocki, następnie imieniem nauczycielstwa p. Dyaków, który w gorących słowach podniósł niezwykłe zainteresowanie się jubilata szkolnictwem ludowem i jego orędownictwo i pieczołowitość około dobra nauczycieli. Jubilatowi wręczono po przemówieniach skromny upominek.

W czasie gratulacyj weszły do sali: deputacya Rady miejskiej z burmistrzem Ferdynandem Paarem i Towarzystwa gimnastycznego „Sokół“ z prezesem dr. Józefem Hiblem na czele. Pierwsza z nich wręczyła jubilatowi artystycznie wykonany dyplom honorowego obywatelstwa, nadany w uznaniu zasług jubilatowi około rozwoju miasta i szkolnictwa i złożyła również w serdecznych słowach gratulacye jubileuszowe. Dr. Hibel, jako prezes „Sokoła“, podniósł życzliwość jaką jubilat okazuje Stowarzyszeniu „Sokół“. Oprócz tego przybyli z życzeniami liczni przyjaciele, koledzy i znajomi jubilata. P. Niewiadomski do łez wzruszony, odpowiedział na wszystkie przemowy serdecznem podziękowaniem.

Po skończonej uroczystości zaprosił dr. Niewiadomski zebranych przeszło 100 osób na śniadanie. Po szeregu wygłoszonych toastów, jubilat wziąwszy za temat wiersz Wincentego Pola „Chociaż to życie idzie po grudzie“, podniósł zacność mieszkańców Jaworowa.

— **Egzamin dojrzałości** w c. k. Seminaryum żeńskiem we Lwowie odbył się w czasie od 9 czerwca do 10 lipca b. r. pod kierownictwem radców szkolnych dr. Seweryna Dniestrzańskiego i p. Tymoteusza Mandybura z następującym wynikiem:

Z uczenic zakładu otrzymały świadectwo dojrzałości z odznaczeniem: Ansion Michalina, Bezkorowajna Julia, Bielska Helena. Grott Marya, Gruder Regina, Gruszkiewicz Zofia, Hoeflich Marya, Jasińska Helena, Kwiatkowska Marya, Matkowska Aniela, Nowożeniuk Marcela, Ostrowska Kazimiera, Reiter Eugenia, Roskosz Kazimiera, Rzepka Marya, Schwarz Stanisława, Seidler Teofila, Seńkowska Wanda, Szatkowska Marya, Turkowska Zofia, Urba Marya, Wielgus Marya, Winnicka Zofia, Zarzecka Wanda, Zawicka Eleonora, Zorn Karolina, Żegestowska Marya.

Świadectwo dojrzałości otrzymały: Augustin Amelia, Czayka Marcela, Czepiel Teofila Duńczewska Marya, Freund Sara, Gołogórska Kazimiera, Górska Jadwiga. Hadrawa Elżbieta, Hewak Marya, Iwanicka Weronika, Kozikówna Salomea, Krupa Marya, Krzaczkowska Helena, Lejman Katarzyna, Maciejewska Anna, Makusch Adela, Mochnacka Jadwiga, Schmidt Celina, Seltenreich Marya, Sembratowicz Marya, Skrzyszewska Michalina, Stetkiewicz Julia, Szczepańska Bronisława, Trent Kazimiera Trusiewicz Wiara, Warywoda Zofia, Weigel Leontyna.

Z eksternistek otrzymały świadectwo dojrzałości z odznaczeniem: Augustyn Ludwika, Brand Ernestyna, Głuchowska Kamila, Jaskłowska Małgorzata, Kubala Jadwiga, Łopuszańska Marya, Sigall Marya, Sokołowska Olga, Święcicka Antonina, Żukowiecka Władysława.

Świadectwo dojrzałości otrzymały: Ascherman Emilia, Bidzińska Zofia, Bielska Stefania, Demel Marya, Dereń Olga, Dreher Walerya, Eskreis Nesche, Fiderer Marya, Gilewicz Anastazya, Hałan Aurelia, Hubicka Marta, Kłosiewicz Marya, Kowalewska Helena, Kraśniewicz Klotylda, Krąpiec Jadwiga, Krzaklewska Marya, Kuchinka Klara, Liberacka Marya, Łysiak Łucya, Łysiak Marya, Siostra Bor. Miarka Hildegarda, Miejska Marya, Mihułowicz Konstancya, Muszkiet Jadwiga, Ostrowska Zofia, Pełech Joanna, Rath Gizela, Reutt Zofia, Rzewuska Zofia, Sękowska Łucya, Skałkowska Seweryna, Sprecher Leontyna. Stadler Klara, Świeżawska Anna, Tauliczek Bronisława, Villaume Eugenia. Wojciechowska Rozalia, Zadorecka Wilhelmina, Zając Stanisława, Zawisza Marya.

Pozwolono składać po feryach szkolnych egzamin poprawczy z jednego przedmiotu 1 uczenicy zakładu, a 8 eksternistkom, reprobowano na rok 7 eksternistek, odstąpiło w toku egzaminu 3 eksternistki.

= **Zamach samobójczy.** W gimnazyum Ces. Franciszka Józefa rzucił się wczoraj przed południem z okna I piętra na bruk dziedzińca uczeń III klasy Emil Süssermann i doznał złamania lewej ręki i zwichnięcia lewej nogi. Po zaopatrzeniu przez pogotowie stacyi ratunkowej, odwieziono go do domu rodzicielskiego. Powodem zamachu był niepomyślny wynik klasyfikacyi.

= **Nieszczęśliwy wypadek.** Z rusztowania ustawionego przy restaurującym się kościele katedralnym, spadł wczoraj popołudniu z wysokości I piętra murarz Jan Chrzanowski, lecz nie odniósł znaczniejszych obrażeń.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: W Błażkowej, w pow. pilznieńskim, Józef Żywiecki, właściciel dóbr, w 78 roku życia.

W Dobrej, Franciszek Ksawery Migdał, inspektor szkolny okręgu limanowskiego.

— **Z Obserwatoryum** c. k Szkoły politechnicznej we Lwowie. Dnia 16 lipca godz. 10 rano 1896.

		Barometr *)	Temperatura	Wiatr kierunek	Wiatr siła	Zachmurzenie nieba (0—10) **
15/7	2 połud.	761·40	+17·2	NW	2	9
15/7	9 wiecz.	762·33	+16·2	N	1	9
16/7	7 rano	763·67	+14·0	W	1	5

Najwyższa temperatura od 12 w południe dnia 15 lipca do 7 rano dnia 16 lipca b. r. była +21·2°C., najniższa +12·5°C.

Opad deszczu wynosił 3·4 mm.

Barometr idzie w górę.

*) Podane stany barometru są zredukowane do poziomu morza i przy temperaturze 0°C. Chcąc oznaczyć stan barometru dla pewnej wysokości n metrów, należy w ogólności $\frac{n}{11}$ mm. odjąć.

**) 0 Pogodnie.

**) 10 całkiem zachmurzone.

— **Z konwiktu** OO. Jezuitów w Bąkowicach pod Chyrowem donoszą, iż zakład ten rozwijający się pomyślnie, przeprowadza u siebie w tym roku ważną zmianę, bo znosi tak zwany drugi oddział, droższy, a wprowadzić chce jednolite i równe dla wszystkich utrzymanie, ustanawiając pensyę roczną dla jednego wychowanka w sumie 300 zł. Zmiana ta zyskała w szerokich sferach bardzo przychylne przyjęcie.

— **Jubileusz pułku** piechoty „Hoch-u-Deutschmeister“ nr. 4, obchodzony będzie w Wiedniu w dniach 5, 6 i 7 września Pułk święcić będzie 200 rocznicę swego istnienia. Od roku 1781 pułk stale stoi załogą w Wiedniu i świeże zaciągi dziś stanowią rekruci z Wiednia i okolicy. Pułk ten, złożony z t. zw. dzieci Wiednia (Wiener Kinder) chlubi się, iż stawał w 206 bitwach i potyczkach, przelewając krew za Monarchę i Ojczyznę; w ciągu 200 lat istnienia pułku, 407 oficerów i 18.511 żołnierzy poległo na polach bitew.

— **Strejki w Krakowie.** Przy udziale starszego inspektora przemysłowego p. Arnulfa Nawratila odbyły się wczoraj w Krakowie w sali Rady miejskiej narady majstrów stolarskich, kamieniarskich, murarskich i ciesielskich w sprawie strejków. Ze strony wydziału przemysłowego Magistratu obecny był referent p. Sawiński. Zebranym przedstawił p. Nawratil położenie robotników; zwrócił ich uwagę szczególnie na dwa żądania robotnicze, t. j. podniesienie płacy i skrócenie czasu pracy; prosił wreszcie pp. majstrów na podstawie swej znajomości położenia

robotników, aby ile możności przychylili się do ich żądań. Majstrowie oświadczyli stanowczo, że nie mogą przystać na żądania robotników, tymi właśnie dwoma punktami objęte. Wobec stanowiska majstrów okazały się zbytecznemi rokowania z deputacyami robotników; zawiadomił je tylko p. Nawratil o ujemnem wyniku rokowań z majstrami. Na prośbę robotników odbędą się jeszcze w obecności p. Nawratila narady z budowniczymi i architektami. Strejki trwają więc dalej w Krakowie. *(Czas).*

— **Tragiczny wypadek w Zakopanem.** *Czas* ogłasza następującą depeszę swego korespondenta z Zakopanego: Wczoraj dnia 14 b. m. odnaleziono zwłoki 16-letniego ucznia 6 klasy gimnazyalnej, Cezara Kudasa z Krakowa, krewnego właściciela cukierni warszawskiej. Spadł z Nosala. Nieszczęśliwego chłopca poszukiwano od kilku dni.

— **Z Cieszyna** donoszą: Ks. Karol Paździora, proboszcz w Gnojniku pod Cieszynem, znany patryota, obchodził przed kilku dniami 25-letni jubileusz swego kapłaństwa.

— **Zajścia w Wieliczce.** W sprawie odkrytej kradzieży soli w Wieliczce, na szkodę skarbu Państwa, udała się w sobotę do Wieliczki komisya, złożona z pp.: komisarza skarbowego Witkosia, oficyała policyjnego Horaka i praktykanta konceptowego skarbowego p. Rodzenia. Komisya miała przesłuchać dodatkowo kilku wplątanych w tę sprawę górników. Urzędowanie rozpoczęto w biurach zarządu salin; przesłuchawszy jednego z górników, uznała komisya wobec obciążających okoliczności za wskazane zarządzić przeciwko niemu areszt śledczy i poleciła starszemu strażnikowi skarbowemu odstawić aresztowanego do Krakowa. Zebrany przed gmachem tłum górników odbił aresztowanego, a potem otoczywszy budynek zarządu i przylegające ogrody, zajął wobec komisyi groźną postawę, tak, że padały nawet kamienie do pokoju, w którym komisya urzędowała. Pod osłoną żandarmeryi i policyi, po znacznych wysiłeniach, udało się członkom komisyi przejść do budynku policyjnego, przyczem p. Rodzeń otrzymał uderzenie kamieniem w nogę. Doszło do tego, że przed bramą budynku stanął wachmistrz żandarmeryi z dobytą szablą i rewolwerem, broniąc dostępu tłumowi. Trwało to do późnego wieczora; komisya nie mogła wyjechać z Wieliczki, drogi bowiem również obsadzone były rozdrażnionymi górnikami i odjechała do Krakowa dopiero w niedzielę rano. Rozdrażnienie górników pochodzi z powodu śledztwa w sprawie kradzieży soli, które wykryło między nimi winnych; grożą oni ogólnym strejkiem, jeżeli nastąpią dalsze aresztowania, twierdząc, że sprzedawali nie kradzioną sól, ale wydzielaną im przez zarząd salinarny na własne potrzeby. Być może, że górnicy są tutaj podżegani przez nabywców kradzionej soli. Aresztowano 1 wyrobnika, 2 górników i 2 dozorców katolików, oraz 7 mężczyzn i kobiet — izraelitów nabywających kradzioną sól.

— **Cyrk Sidolego** przybędzie w połowie sierpnia b. r. do Krakowa i dawać będzie przedstawienia do końca jesieni. Personal cyrku Sidolego składa się z 125 osób i 70 koni wysokiej tresury. Przedstawienia odbywać się będą w zabudowaniu cyrkowem przy ul. Dietla.

— **Kradzież.** Z Wiednia donoszą: Ogromne wrażenie sprawia tutaj wielka kradzież w rządowej pocztowej Kasie oszczędności. Skontysta Józef Adamek, liczący lat 52, zatrudniony przy firmie Schöller i Sp. przy Bauernmarkt, otrzymał wczoraj przed południem zlecenie, aby zlikwidował w pocztowej Kasie oszczędności czek, opiewający na sumę 10.000 zł. Adamek otrzymał w biurze pocztowej Kasy oszczędności kwit likwidacyjny na tę kwotę. Kwit ten włożył Adamek do zewnętrznej kieszeni swego płaszcza. Gdy chciał o godzinie 2 popołudniu kwit ten na 10.000 zł. zrealizować w kasie, zawiadomił go odrazu urzędnik, że suma ta jest już podniesiona. Adamek sięgnął do kieszeni i w istocie nie znalazł już tam kwitu. Okazało się, że o godzinie pół do 12 w południe podjął w kasie tę sumę jakiś młodzieniec, mogący liczyć od 25—30 lat. Prawdopodobnie ozsust obserwował skontystę jeszcze w biurze i ukradł mu kwit z kieszeni. Policya wiedeńska śledzi energicznie zbrodniarza, którego rysopis podają wszystkie dzienniki miejscowe, według opowiadania kupca Hajeka, który stał obok nieznajomego, gdy tenże pieniądze z kafe kasyery odbierał.

— **Pożar.** Z Celowca donoszą: Dnia 14 b. m. wieczorem wybuchł w Ferlach, miejscowości słynnej z wyrobu broni, wielki pożar. Spłonęło 12 domów, 6 zabudowań gospodarczych i 29 dachów. Nikt nie zginął; trzy jednakże osoby przy gaszeniu odniosły ciężkie skaleczenia. Przeszło sto osób pozbawionych jest dachu.

— **Nieszczęśliwe wypadki.** Podczas zabawy dziecinnej na przedmieściu Weissensee w Berlinie ubiegłej niedzieli, obalił się słup, po którym dzieci miały się wspinać do góry. Jedno dziecko zginęło na miejscu, dwoje jest ciężko rannych. Jedna z matek słysząc o nieszczęściu, pospieszyła na miejsce wypadku, aby sprawdzić, czy jej dziecku nie stało się co złego. Podczas jej nieobecności w domu, pozostawione tam same drugie dziecko wypadło z okna i zabiło się na miejscu.

— **Pięciokrotne morderstwo.** W okolicy Budapesztu popełniono straszną zbrodnię. Właściciel gruntowy Brabek, zastrzelił żonę i czworo własnych dzieci.

— **Surowica przeciwgruźlicza.** Berlińskie dzienniki donoszą, że Behring wynalazł nową surowicę leczniczą na suchoty. Wyniki swych badań i doświadczeń ogłosić ma Behring jeszcze w ciągu bieżącego roku.

— **Kłamstwo.** Nauka z trudnością oryentuje się na drogach, narzuconych przez galanteryę konwenansów towarzyskich. Uczony Lombroso poruszył niedawno jedną z tych kwestyj, którą łatwiejby było wyjaśnić w broszurze, niż uczynić przedmiotem rozmowy salonowej. Utrzymuje on, iż przedstawicielki płci pięknej daleko częściej mijają się z prawdą, niż mężczyźni i przytacza na to liczne dowody. Pewien współpracownik wielkiego dziennika paryskiego uważał tę sprawę za tak ważną i udał się z nią do trzech pisarzy, których dzieła służyły za wskazówkę, iż posiadają odpowiednią kompetencyę. Marceli Prevost, Paweł Hervieux i Maurycy Barrès, zapytywani w tym względzie, różnią się w zdaniach. Prevost przekonany jest mocno, że kobieta kłamie więcej od mężczyzny, Hervieux powątpiewa, czy w tem szlachetnem współzawodnictwie należy przyznać palmę pierwszeństwa kobiecie, a Barres zupełnie nie gorszy się kobietami, gdyż utrzymuje, iż mężczyźni w sztuce kłamania wyprzedzili kobiety. Prevost jest zdania, iż dwie przyczyny skłaniają kobiety do kłamania: słabość fizyczna rodu niewieściego i stosunki towarzyskie tego rodzaju, iż w niektórych sytuacyach kłamstwo bywa jedynie ucieczką. Zresztą już i Schopenhauer twierdził, iż kobieta nie ma innego środka obrony, tylko kłamstwo. Więcej galanteryi okazuje w swoim sądzie Hervieux, który twierdzi również, iż kto chce iść drogą prawdy, musi posiadać odpowiednią siłę fizyczną. Kobiety mają jej mniej od mężczyzn. Wskazuje on dwa analogiczne przykłady: stosunek pana do służącego i psa w walce z kotem. I w jednym i w drugim wypadku strona mocniejsza ma daleko łatwiejsze zadanie. Służący w niektórych sytuacyach nie zawaha się okłamać swego pana. Tak samo kot w walce z psem musi uciekać się do wybiegów, by sprostać swemu przeciwnikowi. Mimo to Hervieux niezupełnie jest pewny, czy w kłamstwie kobiety przewyższają mężczyzn. Maurycy Barres sądzi, iż życie publiczne najwięcej sprzyja rozwojowi sztuki kłamstwa, i z tego powodu mężczyźni celują w niem. Szkoda, iż reporter nie zasięgnął zdania przedstawicielek płci pięknej, byłby może usłyszał kilka bardzo interesujących.... kłamstw.

Notatki literacko-artystyczne.

„Przegląd literacki“, pismo wychodzące w Krakowie, które w krótkim czasie zdobyło sobie powszechne uznanie, jako organ poważnej i ścisłe przedmiotowej krytyki, dający pełny obraz ruchu literackiego u nas, mogą nabywać szan. prenumeratorowie nasi po zniżonej cenie.

Każdy prenumerator, który do dnia 1 sierpnia nadeszle do naszej administracyi kwotę 90 ct., otrzyma wszystkie zeszyty *Przeglądu literackiego* od 1 lipca do końca r. b. Gdyby zaś który z naszych prenumeratorów pragnął mieć cały rocznik *Przeglądu literackiego* (od styczenia do grudnia r. b.), raczy un ten cel nadesłać kwotę 1 zł. 80 ct., w którą to kwotę wliczają się już i koszta przesyłki pocztowej z Krakowa.

Przewodnik naukowy i literacki, bezpłatny dodatek do *Gazety Lwowskiej*, wyszedł za miesiąc lipiec i zawiera: I. Przyczynek do historyi konstytucyjnej Księstwa Warszawskiego, przez Aleksandra Rembowskiego. — II. Infamia. Studyum prawno-społeczne, przez dr. Bronisława Łozińskiego. — III. Pamiętniki pułkownika d'Aloy, rezydenta saskokurlandzkiego, (przyczynek do historyi polskiej XVIII wieku), przez X. — IV. Krzemieniec. Z dziejów oświaty w Polsce. (1805—1832), przez Michała Rolle-go. — V. Zarys ustroju państwowo-społecznego Rusi w XI i XII wieku, przez Fr. Rawitę. — VI. Z pamiętnika konfederata barskiego, przez Kazimierza Pułaskiego. — VII. Galiciana (1778—1812), przez Stanisława Schnür-Pepłowskiego. — VIII. Kronika literacka.

Do Akademii francuskiej, w miejsce zmarłego niedawno Juliusza Simon, zgłosił swą kandydaturę Franciszek Charmes.

GALICYA i KRAKÓW.

(WSPOMNIENIE Z PRZESZŁOŚCI)

przez

Stanisława Schnür-Pepłowskiego.

(Ciąg dalszy).

Powróćmy wszakże do opowieści Sartorego, który powtarza w dobrej wierze wiadomość, jakoby niedźwiedzie porywały od czasu do czasu kobiety i dzieci zatrzymując je bez żadnej krzywdy w swych legowiskach. „Opowiadają jako fakt — pisze nasz autor — iż w Inflantach niedźwiedź porwał kobietę i więził ją przez dwa tygodnie, ale w obec braku naocznych świadków godzi się powątpiewać o prawdziwości tej relacyi. Opowiadano również, iż w Polsce, za czasów Maryi Ludwiki, znaleziono wśród niedźwiedzi dziecko, które niedźwiedzica swą piersią wykarmiła. Na Litwie wypadki tego rodzaju nie są nadzwyczajnością i od czasu do czasu znachodzono w legowiskach niedźwiedzi zdrowe dzieci, uprowadzone już na parę tygodni przedtem z domów rodzicielskich....“

Co do owego niedźwiedzia-człowieka, który według Sartorego, przebywać miał na dworze warszawskim za czasów Maryi Ludwiki, to bliższe pod tym względem szczegóły znajdujemy w pamiętnikach Jana Chryzostma z Gosławic Paska, który pod datą 1662 roku zapisał co następuje: „A był tam niedźwiadek, raczej z postaci człowiek około lat trzynaście mający, którego w Litwie parkany stawiając Michał Ogiński żywcem kazał do sieci nagnać i złapać z wielką strzelców szkodą, bo go niedźwiedzie srogo bronili, osobliwie jedna wielka niedźwiedzica najbardziej broniła, znać, że to była jego matka. Tę, skoro osaczniczy położyli, zaraz też i chłopca złapano, który był taki właśnie, jaki powinien być człowiek, nawet u rąk i nóg nie pazury niedźwiedzie, ale człowiecze miał paznokcie. Ta tylko od człowieka była różnica, że był wszystek długiemi, tak jak niedźwiedź obrosły włosami, nawet i gęba wszystka. Oczy mu się tylko świeciły, o którym różni różnie kontrawertowali, konkludując jedni, że to się zawiązać musiało *ex semine viri cum ursa.* Drudzy zaś mówili, że to niedźwiedzica porwała gdzieś dziecko bardzo młode, które, że pierś jej ssało, dlatego też owo przybrało podobieństwo zwierzęcia. Nie miało to chłopczysko ani mowy, ani obyczajów ludzkich, tylko zwierzęce. W tenże to czas podała mu królowa z gruszki łupinę, pocukrowawszy ją, z wielką ochotą włożył do gęby a posmakowawszy wypluнął to na rękę i z ślinami cisnął królowej między oczy. Król począł się śmiać okrutnie. Królowa rzekła coś po francusku. Król jeszcze bardziej w śmiech. Ludwika, jako to była gniewliwa, poszła od stołu. Król też na ową furyę kazał nam wszystkim pić, wina dawać, muzyce i fraucymerom przyjść i nuż w ochotę“.... W dalszym ciągu pamiętnika dodaje jeszcze Pasek: „Niedźwiedź, nie wiem w co się obrócił, czy z niego był człowiek, czy nie był. To wiem, że go oddano na naukę do Francuzów i począł się dobrze mowy uczyć“.

Czyż podobna się wszakże dziwić ojcom naszym w wieku siedmnastym, [illegible] w baśnie o mieszańcach niedźwiedziego i ludzkiego rodu, oraz o częstych porywaniach niemowląt przez niedźwiedzie, gdy jeszcze z początkiem bieżącego stulecia Lwów był widownią niemniej sensacyjnej sprawy, zajmującej szerokie koła towarzyskie. Oto w roku 1801 pojawiła się w tutejszym klasztorze Benedyktynek niejaka Karolina Sowińska. Miano ją znaleźć w górach karpackich, po węgierskiej stronie, w jaskini odludnej i przywieziono dziewczynę do Lwowa. Sowińska twierdziła, że jest córką księżny Michałowej Radziłłowej z powtórnego jej małżeństwa z pułkownikiem Sowińskim. Oddana na wychowanie pewnemu Tatarowi, doznawać miała srogich udręczeń. Opiekun więził ją w piwnicy, gdzie żywiła się burakami, kapustą i kwaśną śmietaną. Następnie uciekła do Węgier i skryła się w jaskini, w Karpatach. W czasie mrozów węże ogrzewały ją własnem ciepłem, a korzonki przynosił pustelnicy staruszek zstępujący z obłoków. Chroniąc się przed napadem māž, założyła wstęp do groty kamieniami i tam ukryta, przebyła cztery i pół roku...

Fantastyczna opowieść Sowińskiej, której dalszych losów nie znamy, budziła ogólne zainteresowanie zwłaszcza wśród wyższych sfer towarzyskich w Galicyi. Objaw ten był jednym więcej dowodem tradycyjnej naszej łatwowierności, a zarazem też przedstawia łagodzącą do pewnego stopnia okoliczność ze względu na Sartorego, który nie znając naszego kraju, zamieszczał o nim w swem wydawnictwie relacye niezbyt autentyczne.

Jeżeli jednak wzmianki o Galicyi, zawarte w książce Sartorego grzeszyły co najwięcej brakiem dokładności i naukowej krytyki, to wręcz odmienne wrażenie sprawić musi publikacya Augusta von Behra, wydana w roku 1834, w Lipsku, u Hartmanna p. t.: *Meine Reise durch Schlesien, Galicien, Podolien nach Odessa, der Krimm und Konstantinopel und zurück.* Osobistość autora nie jest dokładnie znana w piśmiennictwie niemieckiem. Z luźnych wzmianek, rozrzuconych tu i owdzie w tekście książki, dowiadujemy się, że von Behr odbywał podróż w lecie 1832 roku w towarzystwie syna, rekomendacye zaś urzędowe, posiadane przez niego ze strony dworu berlińskiego, zdawałyby się wskazywać na oficyalny charakter misyi tego podróżnika. Von Behr podążał z Berlina na Wrocław i Pszczynę do Bielska, zkąd zamierzał odwiedzić Kraków, ale z powodu pewnych niedokładności pasportowych, nie dozwolono mu tego uczynić i chcąc nie chcąc musiał się nasz turysta udać w dalszą podróż po Galicyi. (Kraków był jeszcze wówczas neutralnem miastem). Lichą drogą prywatną dotarł Behr do Wieliczki, gdzie zastał właśnie bawiące grono wyższych oficerów rossyjskich, którzy pod przewodnictwem księcia Liechtensteina zamierzali zwiedzić saliny. Postarawszy się o zezwolenie ze strony zarządu, przyłączył się przybyły do książęcego orszaku i nie mógł znaleźć dość słów na określenie wrażenia, jakie na nim wywarło wnętrze kopalni, oświetlonej i przybranej odświętnie. Zwłaszcza sala balowa, przybrana w różnokolorowe lampy i w stosowne przezrocza, wywołała u Behra zachwyt niekłamany. Uczucie to wszakże nie przeszkodziło pruskiemu turyście w wygłoszeniu refleksyi wielce niepochlebnych dla ogółu naszego społeczeństwa. Jakkolwiek w ciągu swej podróży zatrzymywał się Behr jedynie w Tarnowie i w Przemyślu, to jednak znalazł dość czasu i sposobości do zaobserwowania zarówno materyalnych, jak moralnych stosunków bytu i rozwoju Galicyi. Jako główny artykuł wywozowy wymienia bydło opasowe, pędzone na targi do Ołomuńca i do Wiednia. Przyznaje również, że przemysł i rękodzieła rozwijają się w tym kraju pomyślnie przy niskiej stosunkowo płacy robotnika, podczas gdy handel odbywający się za pośrednictwem Brodów i Rossyą nie jest wcale nieznaczny. Natomiast nie wiele dobrego — słowa Behra — „powiedzieć mogę o ludności tudzież o właściwościach jej charakteru. Z wyjątkiem urzędników oraz wojskowości, rekrutujących się z innych prowincyj Monarchii, oraz klasy zamożniejszego ziemiaństwa, posiadającej wykwintną, francuską ogładę, są to prawdziwi Polacy, pogrążeni w brudzie i obżarstwie, pozostający w ręku żydowstwa, które gdyby jadowity grzyb na drzewie, wysysa z nich soki żywotne. Mimo to zydzi są nieodbicie potrzebni, zarówno mieszkańcom jak podróżującym, jako ludzie przemyślni, dzierżący w swych rękach nietylko handel i komunikacyę. Są oni też gospodnikami, wykonywają znaczną ilość rękodzieł i przedstawiają się o wiele lepiej od żydów niemieckich. Są przystojniejsi, wschodnie ich pochodzenie występuje na jaw o wiele wyraźniej. Mężczyźni o pięknych brodach i w czarnych chałatach, kobiety w złotych perłami sadzonych bindach wyglądają wcale nie źle. Oby ci niepowołani w Niemczech kaznodzieje wolności, którzy uczucie niezadowolenia wylęgłego pod wpływem zbytku, pokrywają mianem swobody i poczucia narodowości i perorują o szlachetności i nieszczęsnej doli Polaków — oby ci wszyscy zechcieli się przekonać o nikczemności i chciwości tego ludu, który niczego innego nie pragnie, jak tylko zaspokojenia swej namiętności do trunków i pójdzie za każdym, który mu da najwięcej sposobności do nadużyć w tym kierunku. Czyżby inaczej mógł upaść tak nisko naród, mimo niezgody i zawiści w gronie swych przywódców i przedstawicieli, którzy w niepohamowanej pysze sami wszystkiem owładnąć pragnęli. Nie położenie polityczne zatem ale własna nikczemność i niezgoda były przyczyną ich nieszczęścia. Dwadzieścia milionów nie znika bez śladu z rzędu narodów a Francya w chwili najwyższego rozkładu znalazła dość siły, by oprzeć się armiom nieprzyjacielskim. Nikt nie może i nie ośmieli się zaprzeczyć faktem, że wśród wyższych klas społecznych jest wieli ludzi wykształconych, ożywionych najgoręstszym patryotyzmem, odwagą, poświęceniem, wiodącem ich do wzniosłych czynów, że stworzona pod rozkazami Napoleona armia biła się dzielnie z determinacyą rozpaczy. Ale czyż owe tysiące stanowią ogół narodu? Czyż nie popełnia się przesady, podziwiając heroizm tej garstki ludzi, której czyny stawia się na równi z bohaterami starożytności a równocześnie mówi się o tyranii i ucieimiężaniu szlachetnego narodu? Przyjdźcie tu i popatrzcie na te nędzne, okryte łachmanami, podobne do mumii postacie, przekonajcie się o ich niewolniczej służalczości a wówczas będziecie mogli zawyrokować, czy nie mogły one być zadowolone z losu, jaki im gotowała supremacya Rossyi?“

Przytoczyliśmy dosłownie powyższe wywody Behra, które dziwne, bardzo dziwne sprawiać muszą wrażenie, zwłaszcza jeżeli się zważy, że autor kreślił je w roku 1832, bezpośrednio po upadku listopadowej rewolucyi, której rozbitków z takim entuzyazmem przyjmowano w Niemczech, podczas przechodu wychodźczych zastępów do Francyi!

Ale wróćmy do rzeczy.

W Tarnowie zatrzymał się niemiecki turysta celem zawizowania pasportu a zajawszy mieszkanie w „hotelu krakowskim“ zrobił to niemiłe odkrycie, iż w zajeździe tym nie dostarczano gościom łóżek. Następny postój przypadł Behrowi w Przemyślu.

„Przemyśl — zapisuje w swych notatkach — jest miastem cyrkularnem i to jedenem ze znaczniejszych. Zwiedziliśmy ruiny zamkowe, sterczące na wzgórzu, weszliśmy na blanki po silnie chwiejących się schodach i używaliśmy ztamtąd przepysznego widoku na miasto oraz na całą dolinę Sanu. Dobry zajazd pod „Czarnym orłem“ leży tuż obok krytego mostu na Sanie, przez który odbywa się nader silny ruch ku przeciwnej stronie

miasta, znacznie mniejszej. Widzieliśmy niejedną piękną twarzyczkę na owym moście — (tamtejsze piękności zdawały się wszystkie zaliczać do elegantek) — zauważyliśmy z przyjemnością energiczne zarządzenia policyjne i udaliśmy się do ogrodu położonego nad Sanem celem spożycia śniadania. Tymczasem powóz nasz był gotów do drogi i ruszyliśmy w dalszą podróż do Lwowa".

„Miasto Lwów liczy do 50.000 mieszkańców. Ścieśnione między dwoma górami, przedstawia już zdala szczególniejszy widok. Bawiliśmy we Lwowie przez cały dzień. Jest to stolica całej prowincyi a raczej obu Królestw Galicyi i Lodomeryi, które pod względem zaludnienia przewyższają królestwa: Wirtemberskie, Hanowerskie, Saksonię tudzież wielkie księstwo Heskie. Lwów jest siedzibą generalnego gubernatora [1]), katolickiego arcybiskupa, greckiego patryarchy i trzech biskupów [2]) Miasto jest bardzo ładne, zwłaszcza część nowsza, gdyż podobnie jak Monachium rozpada się Lwów na dwie części, miasto właściwe i przedmieście. To ostatnie lepiej się przedstawia od śródmieścia. Miejsce dawnych foss miejskich zajęły piękne promenady, wzdłuż których powstały z tej i z tamtej strony wspaniałe budynki i pałace, będące siedzibą władz naczelnych, generalicyi oraz innych honoracyorów [3]). W tej też stronie miasta istnieją dwa hotele: *de Russie* i *de l'Europe*, urządzone na wzór hoteli niemieckich. Są w nich nawet łóżka. Oba hotele posiadają wyborną restauracyę.

W śródmieściu zasłużył na uwagę jedynie budynek gubernialny, stojący wśród obszernego placu [4]). Teatr, w którym wędrowne towarzystwo grywa na przemiany po polsku i po niemiecku, nie mógł nas pociągnąć, tem bardziej, że w dniu naszej bytności grano po polsku. Natomiast zachwyciła nas wieczorna serenada, wykonana przed mieszkaniem głównodowodzącego generała, a produkująca ustepy z najnowszych oper. Produkcya ta przypomniała nam zgon komenderującego generała Stullerheima, który wraz z małżonką padł ofiarą cholery, srożącej się we Lwowie bardziej, niż gdziekolwiek indziej.... Pod wieczór opuścił Behr nasze miasto, by jadąc przez noc całą stanąć dnia następnego o godzinie dziesiątej rano w Tarnopolu. Mimo pospiechu, z jakim podążał ku granicy, znalazł się niecierpliwy podróżny dopiero o godzinie dziewiątej w Podwołoczyskach, gdzie zastał już graniczną rogatkę zamkniętą. Podwołoczyska były wówczas nędzną wsią, pozbawione nawet najskromniejszej oberży dla podróżnych. Użył przeto von Behr swych listów polecających i ku niemałemu zdziwieniu naczelnika austryackiej komory granicznej otworzyły się wrota rossyjskie przed przybyłymi, którzy bezzwłocznie w dalszą ku Kamieńcowi Podolskiemu ruszyli drogą.

Nie myślimy towarzyszyć w dalszej peregrynacyi niemieckiemu turyście, który w przystępie podagry — na tę przypadłość cierpiał pan von Behr — obrzucił naszą narodowość błotem, a natomiast zajmiemy się wielce interesującą książką Theodora Mundta p. t. *Völkerschau auf Reisen*. W tomie pierwszym rzeczonej publikacyi, wydanej w roku 1840, w Stuttgardzie, u Krabbego, znajdujemy rozdział, zatytułowany *Polen* a obejmujący — jak sam autor wskazuje, wspomnienia z pobytu jego w Krakowie w lecie 1839 roku. Krakowskie te reminiscencye zawierają niektóre ważne szczegóły, zwłaszcza pod względem towarzyskiego i społecznego ruchu w podwawelskim grodzie, acz nie są wolne od pewnej tendencyjności, gdyż autor, lubo jawny swoim czasie zwolennik „Młodych Niemiec", patrzał na stosunki, panujące w miniaturowej rzeczy pospolitej wyłącznie ze stanowiska polityki pruskiej. Tę też stronę jego wywodów pomijamy jako nie aktualną wobec zmienionych stosunków politycznych a przedewszystkiem słów kilka pragniemy poświęcić samejże osobistości autora.

(Ciąg dalszy nastąpi).

[1]) Godność generalnego gubernatora cywilno-wojskowego piastował od dnia 20 sierpnia 1832 roku Najdostojniejszy Arcyksiążę Ferdynand d' Este.

[2]) Lwów w owym czasie był siedzibą trzech arcybiskupów; twierdzenie autora o istnieniu patryarchatu greckiego i trzech biskupstw jest mylne.

[3]) Behr ma tu na myśli dzisiejszą ulicę Karola Ludwika, tudzież Plac Maryacki.

[4]) Dziś, gmach c. k. krajowej Dyrekcyi Skarbu.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Zarząd główny Towarzystwa Kółek rolniczych poszukuje nauczyciela rachunkowości i korespondencyi kupieckiej przy „Praktycznych kursach handlowych w Czernichowie". Oprócz udzielania nauki powyższych przedmiotów pomagać będzie mianowany nauczyciel w kierowaniu praktycznemi, sklepowemi zajęciami uczniów. Do posady przywiązaną jest pensya roczna w kwocie 800 zł., wolne pomieszkanie i corocznie dwutygodniowy urlop. Kandydaci ubiegający się o tę posadę winni udowodnić należycie swoje kwalifikacye nietylko w zakresie rachunkowości i korespondencyi kupieckiej, lecz także w zakresie praktyki handlowej. Podania należy wnosić najpóźniej do dnia 30 lipca b. r. na ręce Zarządu praktycznych kursów handlowych w Czernichowie (pod Krakowem).

Kółka rolnicze. W ostatnich tygodniach zawiązano Kółka rolnicze: w Koćmierzowie (pow. Tarnobrzeg); w Koźnicach wielkich (pow. Wieliczka); w Długołęce (pow. Nowy Sącz); w Turce (pow. Kołomyja); w Obydomie (pow. Kamionecki); w Ożydowie (pow. Złoczów); w Zalasiu (pow. Chrzanów); w Białej (pow. Limanowa); w Sielcach (pow. Tarnobrzeg); w Bojowicach (pow. Mościska). Ogółem zawiązano dotąd 1126 Kółek.

Walne zebranie związku młynarzy galicyjskich odbędzie się dnia 15 sierpnia b. r.

Telegramy w Rossyi. Według informacyi *Petersb. Wied.*, zamierzono w całem państwie rossyjskiem zaprowadzić udogodnienie w przesyłaniu telegramów. Telegramy mogą być opłacane markami pocztowemi i wrzucane do skrzynek pocztowych.

Nowa kolej w Królestwie Polskiem. Według informacyi *Petersb. Wied.*, pewna grupa finansistów ponownie podniosła projekt budowy linii kolejowej od miasta Łodzi przez Zgierz, Pabianice i Kalisz do granicy pruskiej i miasta Ostrowa w Wielkiem Księstwie Poznańskiem.

Urodzaje w caracie. Według ostatnich wiadomości widoki urodzajów w Rossyi są szczególniej pomyślne w guberniach położonych nad Wołgą, oraz w południowo-zachodnich Wszędzie już przystąpiono do żniw.

Giełda zbożowa: Cukier surowy loco Aussig 13·— do 13 05, loco Ołomuniec 12 20 do 12·30, loco Berno-Wiedeń 12·20 do 12 30, na sierpień loco Aussig 13·05 do 13·10, cukier w kostkach prima 37·— do 37·50, secunda 36·75 do 37·25. Spirytus kotyngentowany loco Wiedeń 15·60 do 15·80 Nafta kaukazka transito Tryest 6·— do 6·50, galicyjska przeźroczysta 19·25 do 19·50.

Targ zbożowy.

Lwów, 15go lipca: pszenica 7·— do 7·30 zł., żyto 5·60 do 5·90, jęczmień browarny 4·75 do 5·20, jęczmień pastewny 4·20 do 4·75, owies 5·75 do 6·10, rzepak 8·75 do 9·20, groch 4·80 do 8·—, wyka 4·25 do 4·75, nasienie lniane —·— do —·—, nasienie konopne —·— do —·—. bób —·— do —·—, bobik 4·20 do 4·40, hreczka 6·50 do 7·20, koniczyna czerwona galic. —·— do —·—, szwedzka —·— do —·—, biała —·— do —·—, tymotka —·— do —·—, anyż —·— do —·—, kukurudza stara —·— do —·—, nowa —·— do —·—, chmiel 10·— do 18·—, spirytus gotowy —·— do —·—, na termin —·— do —·—, Waranty —·— do —·—.

Usposobienie spokojne.

OSTATNIA POCZTA

Dzisiaj rozpoczynają się w Wiedniu dalsze rokowania ugodowe. P. Prezydent Ministrów hr. Badeni, P. Minister skarbu dr. Biliński i P. Minister handlu br. Glanz powrócili w tym celu do Wiednia, a równocześnie przybyli tam wczoraj wieczorem lub dziś rano ministrowie węgierscy: prezes gabinetu br. Banffy, minister skarbu Lukacs, minister handlu Daniel, rolnictwa Daranyi i węgierski minister *à latere* br. Josika. W rokowaniach prócz PP. Ministrów wezmą udział dla omówienia i ustalenia szeregu spraw szczegółowych także specyalni referenci obustronnych Ministerstw.

Według *Presse*, prócz rokowań ugodowych zajmować się będzie P. Minister skarbu także złożeniem preliminarza budżetu państwowego na r. 1897, na podstawie budżetów, wypracowanych przez pojedyńcze Ministerstwa, oraz kwestyą zamierzonej na rok 1897 pożyczki inwestycyjnej.

Wobec zapowiedzianego udziału Niemiec w paryskiej wystawie powszechnej w r. 1900 wyraża *Nordd. All. Ztg.* nadzieję, że udział ten wyda nie tylko ekonomiczne, ale i polityczne owoce dla obu narodów.

Z podróży na północ powróci cesarz Wilhelm wprost do Wilhelmshaven. Podróż cesarza do Anglii nie przyjdzie zatem w tym roku do skutku.

W Niemczech ogólnem jest zdanie, że rząd zamierza wystąpić z projektem bardzo znacznego zwiększenia niemieckiej potęgi zbrojnej na morzu.

Wogóle, ilekroć cesarz Wilhelm zabiera głos publicznie w kwestyach morza i marynarki, zawsze po jego mowie nastają w prasie długie komentarze i pogłoski na temat nowych uzbrojeń. Tak było po mowie dnia 18 stycznia, w której monarcha niemiecki zaznaczył konieczność opieki nad Niemcami, przebywającymi za granicami ojczyzny, tak jest obecnie po obchodzie spuszczenia na morze pancernika „Fryderyk III." przyczem cesarz wygłosił mowę w klubie oficerskim w Wilhelmshaven. Wtedy mówiono o powiększeniu liczby krzyżowców, obecnie — pancerników.

Rząd każdorazowo usiłuje w parlamencie wykazać bezzasadność takich przypuszczeń. Atoli pogłoski zawsze zmartwychwstają i znajdują chętny posłuch. Mówią więc w Berlinie o zamiarach rządu w jesieni: wniesienia projektu, żądającego 150, i nawet 200 milionów na marynarkę. W tym celu admirał Hollmann, podsekretarz urzędu marynarki, miał niby zaprosić dr. Lieber'a i Leipziger'a, którzy występowali w komisyi budżetowej jako referenci w kwestyi budżetu marynarki, do wspólnej przejażdżki do Kielu i Wilhelmshaven'u, celem przekonania się na miejscu o nieodzownej potrzebie zwiększenia marynarki.

Oficyalny dziennik rumuński *Voinca nationala* przytaczając dosłownie znany nam artykuł *Fremdenblattu* w sprawie zamierzonej wizyty Najj. Cesarza Austro-Węgier na dworze rumuńskim, podnosi wielkie znaczenie tych odwiedzin i daje przy tej sposobności wyraz radości i wdzięczności dla Najj. Pana. Wizyta ta znamionuje znakomite stosunki istniejące pomiędzy oboma Państwami i wzmacnia stanowisko jakie zdobyła sobie Rumunia pośród państw europejskich, niemniej dowodzi, że Rumunia jest istotnie poważnym czynnikiem cywilizacyi i pokoju. Dziennik przytoczany podnosi dalej zasługi P. Ministra hr. Gołuchowskiego, który znając wybornie Rumunię umiał stosunkom tego państwa i Austro-Węgier nadać cechę serdeczności.

Pol. Corr. dowiaduje się, że projektowana od dawna wizyta króla serbskiego Aleksandra na dworze włoskim przyjdzie do skutku w październiku.

Włoskie ministerstwo wojny otrzymało list od będącego w niewoli abisyńskiej generała Albertone. Generał stwierdza, że jakkolwiek brak odzieży i chłody nocne dokuczają jeńcom, ogólny ich stan jednak jest znośny.

Z Dżibuti donoszą do *Corriere di Napoli*, że delegat papieski do Menelika, msgr. Macario, spodziewa się przybyć do Harraru około 20 b. m. Posłańcy, których msgr. Macario i jeszcze ś. p. ks. Rey wyprawili do Menelika, aby zapowiedzieć mu swoje zbliżanie się, przybyli już do Szoa. Menelik zarządził, aby imponująca eskorta wojskowa oczekiwała misyę na granicach Abisynii.

Były prezes radykalnego gabinetu francuskiego Bourgeois, miał w ostatnich dniach mowę na bankiecie m. Lisieux, w której zalecał złączenie się republikanów w duchu reform postępowych. Inaczej prawica zawsze będzie tamowała rozwój republikański. Bourgeois atakował także ostro gabinet Méline'a.

W Paryżu ogłoszono listę odznaczeń, jakie otrzymało wiele osobistości z Austro-Węgier, które były obecne podczas spotkania Najj. Cesarza Franciszka Józefa z prezydentem rzeczpospolitej p. Feliksem Faure na Cap Martin. Wielki kuchmistrz nadworny hr. Wolkenstein otrzymał wstęgę legii honorowej, radca Dworu Schulter, z Ministerstwa spraw zagranicznych, mianowany komandorem, radca legacyjny w ambasadzie w Paryżu dr. Dumba oficerem legii honorowej. — Sekretarze kancelaryi nadwornej Weber-Ebenhof, Wimmer i Sarnfeld, otrzymali krzyże legii honorowej. — Oficerami legii honorowej mianowani również radca Dworu Holzknecht i radca ministeryalny Laszlo, który brał udział w paryskim kongresie kryminalistów.

Doniesienia *Biura Reutera* głoszą, że na Kubie z powodu żółtej febry w wojsku hiszpańskiem śmiertelność wynosi 40 do 60 procent z liczby chorych. Wojsko ogarnia panika.

Hiszpański generał Ochoa wylądował z silnym oddziałem wojska na północnem wybrzeżu Kuby i napadł na oszańcowany w Sierra Arzobisko oddział powstańczy. Hiszpanie zmusili powstańców do cofnięcia się i zbrali wyprawę flibustyerską, złożoną z 14 łodzi, która przywiozła powstańcom broń i amunicyę.

Dowódca rokoszan kubańskich, Maximo Gomez, zadał podobno Hiszpanom bardzo dotkliwą klęskę w miejscowości, odległej 3 mile morskie od Santa Clara.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Ischl, 16 lipca. Najj. Pani przybyła tu wczoraj wieczorem z Salzburga. Na dworcu kolejowym powitali Najj. Panią: Najj. Pan, Najd. Arcyksiężna Marya Walerya i Najd. Arcyksiężniczka Elżbieta.

Wiedeń, 16 lipca. *Wiener Zeitung* zawiadamia o zaręczynach Najd. Arcyksiężniczki Maryi Doroty, Córki Najd. Arcyksięcia Józefa, z księciem Filipem Orleańskim.

Wiedeń, 16 lipca. W pałacu Prezydyum Rady Ministrów rozpoczęły się dzisiaj dalsze rokowania ugodowe.

Wiedeń, 16 lipca. *Polit. Corresp.* donosi na podstawie źródeł urzędowych, że niedawno przybyła do Genui pewna liczba emigrantów galicyjskich w powrocie z Brazylii, którzy wobec władz podali drastyczne opisy, malujące nader opłakane położenie emigrantów w Brazylii. Grunta, które tam emigrantom wydzielają, to są moczary, lub niwy zupełnie pod uprawę zboża niezdatne. Osiedlenie się stałe w tamtejszych okolicach, przy żywności, do której wieśniak galicyjski nie nawykł, jest wprost niemożliwem. Emigranci pod wpływem klimatu i niedostatku środków do życia narażeni są wprost na zagładę. Tylko ci uchodzą cało, którzy mają zarobek dzienny przy budowie kolei lub w kamieniołomach. Wszyscy inni tęsknią do ziemi rodzinnej, którą lekkomyślnie porzucili; powrót mają jednak bardzo utrudniony, gdyż straże wojskowe otaczają kolonie i pilnują w ten sposób, że emigranci wraz z rodzinami muszą wyrzec się zamiaru opuszczenia tych zdrowiu ich szkodliwych okolic, do których ich przeznaczono.

Budapeszt, 16 lipca. *Budap. Corresp.* donosi: Wczoraj przedpołudniem odbyły się w Alcsuth na Węgrzech zaręczyny Najd. Arcyksiężnej Maryi Doroty z księciem Filipem Orleańskim.

Reims, 16 lipca. Wczoraj odsłonięto pomnik Joanny d'Arc, w obecności prezydenta republiki Faure'a.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 16go lipca 1896, godzina 10 minut 40. Akcye kredytowe 364·25, Akcye kolei państwowej 365·—, Akcye tytoniowe 169·—, Anglo-austryackie 157·50, Unionbank —·—, Południowej 104·—, Renta papierowa —·—, Akcye banku dla krajów koronnych 255·25, 4-prc. listy zastawne banku krajowego 97·50, 4-prc. pożyczka krajowa z r. 1893 97·25, Napoleondor —·—, Rubel papierowy —·—, 4-prc. węgierska renta złota —·— za 100 marek 58·77·—. Usposobienie spokojne.

Wiedeń, 16go lipca 1896 r. godz. 2 minut 10. Alpejskie Towarzystwo górnicze 80·90, Węgierskie akcye kredytowe 389·50, Akcye anglo-austryackie 157·25, Akcye banku Union 291·—, Akcye kolei południowej 103·25, Losy tureckie 53·50, Akcye kolei państwowej 363·75, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 290·—, 4-procentowe galic obligacye propinacyjne z 1889 r. 97·60, Akcye tytoniowe 168·50, Węgierskie obligacye indemnizacyjne 97·25, Akcye kolei Elbetal 276·—, Akcye banku dla krajów koronnych 254·75, 4-procentowa węgierska renta złota 122·70, Akcye banku związkowego 268·50, Rubel papierowy —·—, Węgierska renta papierowa 99·65, Kredytowe ziemskie 454·—, Kredyty 363·25, Rimamurania 241·—. Usposobienie ustalone.

Giełda zagraniczna, dnia 15go lipca 1895 r. godzina 4 minut 35. Paryż: 3-prc. renta 102·—, lombardy —·—. Usposobienie — Berlin: ruble rossyjskie 216·30, Akcye kredytowe 228·10, Polskie listy zastawne —·—, Papiery galicyjskie —·—, Nowa rossyjska pożyczka 67·—, Austryackie banknoty 170·15, Lombardy 44·50. Usposobienie —.

Odpowiedzialny redaktor Adam Krechowiecki.

Ruch pociągów kolejowych

obowiązujący z dniem 1. maja 1896.
(czas środkowo-europejski).

Do Lwowa przychodzą:	Pociągi pospieszne			Pociągi osobowe			
Z Berlina	5·10	1·30	—	8·55	6.55	9·30	—
Z Krakowa, Wiednia i Wrocławia	5·10	1·30	8·45	8·55	6·55	9·30	—
Z Warszawy	5·10	—	—	8·55	—	9·30	—
Z Muszyny-Krynicy przez Tarnów (†od 1/6 do 30/9 wł.) (*od 25/6 do 15/9 wł.)	*5·10	—	—	†8·55	6·55	—	—
Z Muszyny-Krynicy przez Rzeszów	5·10	—	—	—	—	—	—
Z Muszyny-Krynicy przez Przemyśl	—	—	8·45	8·55	—	9·30	—
Z Mszany dolnej przez Tarnów, Rozwadowa i Nadbrzezia przez Dembicę	—	—	—	—	6·55	—	—
Z Chabówki przez Tarnów	5·10	1·30	—	—	—	—	—
Z Chabówki przez Rzeszów	5·10	1·30	—	—	—	—	—
Z Chabówki przez Przemyśl	—	1·30	—	8·55	—	—	—
Z Rawy ruskiej przez Jarosław	—	1·30	8·45	—	—	9·30	—
Z Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka przez Przemyśl	—	1·30	8·45	8·55	—	9·30	—
Z Mezö-Laborcz i Pesztu przez Przemyśl	—	—	8.45	8·55	—	9·30	—
Z Ławocznego, Pesztu, Miskolcza, Munkacza	—	—	—	8·00	—	—	12·10
Z Hrebenowa (tylko od 10/7 do 31/8 wł.)	—	—	—	1·51	—	—	—
Ze Skolego i Stryja (*ze Skolego tylko od 1 maja do 30 września)	—	—	—	8·00	1·51	*10·10	12·10
Ze Stanisławowa przez Stryj	—	—	—	8·00	1·51	—	12·10
Z Chyrowa przez Stryj	—	—	—	8·00	1·51	10·10	—
Ze Suczawy, Husiatyna, Körösmezö, Słobody rung., Berhomethu, Czudyna, Radowiec, Kimpolungu, Bukaresztu i Jass	—	—	9·55	—	—	—	—
Ze Suczawy, Czortkowa, Körösmezö, Kałusza, Sopowa, Bukaresztu i Jass	—	—	—	—	2·01	—	—
Ze Suczawy, Radowiec, Berhomethu i Czudyna (każdego poniedziałku), Peczeniżyna	—	—	—	—	—	6·19	—
Ze Suczawy, Husiatyna, Kałusza, Nowosielicy, Czudyna (każdego poniedziałku), Radowiec, Kimpolungu, Bukaresztu i Jas	—	—	—	7·28	—	—	—
Ze Sokala i Jarosławia przez Rawę ruską	—	—	—	8·15	—	5·45	—
Z Bełzca	—	—	—	—	—	5·45	—
Z Podwołoczysk i Brodów (dworzec Lwów-Podzamcze)	—	2·18	9·50	7·42	4·45	—	—
Z Podwołoczysk i Brodów (dworzec główny)	—	2·34	10·05	8·05	5·10	—	—
Z Brzuchowic (od 1/5 do 25/6 i od 15/8 do 6/9 włącznie)	—	—	—	—	2.56	8.03	—
Z Brzuchowic (od 26/6 do 14/8 włącznie)	—	—	—	—	—	8·26	—
Z Janowa (*przez cały rok, — †) tylko od 16/6 do 31/8 włącznie)	—	—	—	*7·50	†5·28	†8·54	—
Z Janowa (tylko od 1/5 do 15/6 i od 1/9 do 30/4 włącznie)	—	—	—	—	1·10	7·48	—

Ze Lwowa odchodzą:	Pociągi pospieszne			Pociągi osobowe			
Do Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Berlina	8·40	2·50	11·00	4·40	9·55	6·45	—
Do Warszawy	8·40	—	11·00	4·40	—	6·45	—
Do Muszyny-Krynicy przez Tarnów (*tylko od 1/6 do 30/9 włącznie)	8·40	—	11·00	4·40	—	*6·45	—
Do Muszyny-Krynicy przez Rzeszów	—	—	11·00	—	—	—	—
Do Muszyny-Krynicy przez Przemyśl	—	—	—	—	—	6·45	—
Do Rozwadowa i Nadbrzezia	8·40	—	11·00	4·40	—	—	—
Do Chabówki przez Tarnów	—	—	11·00	—	—	—	—
Do Chabówki przez Rzeszów	—	—	11·00	—	9·55	—	—
Do Chabówki przez Przemyśl	—	—	—	—	9·55	6·45	—
Do Rawy ruskiej przez Jarosław	—	2·50	—	4·40	—	—	—
Do Chyrowa, Sanoka, Iwonicza, Rymanowa przez Przemyśl	—	—	—	4·40	9·55	6·45	—
Do Mezö-Laborcz i Pesztu przez Przemyśl	—	—	—	4·40	—	6·45	—
Do Ławocznego, Munkacza, Miskolcza, Pesztu przez Stryj	—	—	—	5·22	—	7·22	—
Do Hrebenowa (tylko od 10/7 do 31/8 włącznie) przez Stryj	—	—	—	—	9·35	—	—
Do Skolego i Stryja (*do Skolego od 1/5 do 30/9 włącznie)	—	—	—	5·22	9·35	*3·05	7·22
Do Stanisławowa i Chyrowa p. Stryj	—	—	—	—	9·35	7·22	—
Do Chyrowa przez Stryj	—	—	—	5·22	—	—	—
Do Suczawy, Jass, Bukaresztu, Husiatyna, Körösmezö, Kołomyi-nadw. przdm., Berhomethu, Czudyna, Radowiec, Kimpolungu	6·10	—	—	—	—	—	—
Do Suczawy, Peczeniżyna, Czudyna i Berhomethu (każdego poniedziałku), Radowiec	—	—	—	—	10·25	—	—
Do Suczawy, Jass, Bukaresztu, Czortkowa, Kałusza, Körösmezö, Kimpolungu	—	—	—	—	2·45	—	—
Do Suczawy, Jass, Bukaresztu, Husiatyna, Kałusza, Peczeniżyna, Nowosielicy, Radowiec	—	—	—	—	—	—	10·15
Do Sokala i Jarosławia p. Rawę ruską	—	—	—	9·15	—	7·05	—
Do Bełzca	—	—	—	9·15	—	—	—
Do Podwołoczysk i Brodów (z dworca Lwów-Podzamcze)	6·14	2·25	—	9.48	—	—	11·12
Do Podwołoczysk i Brodów (z dworca głównego)	6·00	2·11	—	9·30	—	—	10·45
Do Zimnej-Wody (od 1/6 do 6/9 wł. codziennie)	—	—	—	—	3.29	—	—
Do Brzuchowic (od 1/5 do 6/9 wł. w niedziele i święta)	—	—	—	—	1·20	—	—
Do Brzuchowic (od 1/5 do 6/9 wł. w dnie powszednie i niedziele)	—	—	—	—	3·20	—	—
Do Janowa (od 1/5 do 15/6 i 1/9 do 30/4 wł., codziennie)	—	—	—	9·45	3·00	8·55	—
Do Janowa od 16/6 do 31/8 włącznie *codziennie, †w niedziele i święta, •w dnie powszednie	—	—	—	*9·45	†1·05	•3·00	*6·25

Uwaga: Godziny drukowane tłustemi czcionkami, oznaczają porę nocną od godziny 6·00 wieczór do godz. 5·59 min. rano.
Czas środkowo-europejski różni się od czasu lwowskiego o 36 m. Godzina 12·00 czasu środkowo-europejskiego = godzinie 12·36 podług zegara lwowskiego.

W biurze informacyjnem c. k. austr. kolei państw. we Lwowie ul. Trzeciego Maja l. 3 (Hotel Imperial) sprzedaż biletów strefowych, okrężnych, dowolnie zestawialnych zeszytów do jazdy, taryf i rozkładów jazdy w formacie kieszonkowym. Informacye w sprawach taryfowych i przewozowych.

Wystawy i Muzea.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych przy placu św. Ducha l. 10, I. piętro, jest otwarta codziennie od godziny 10 rano do godziny 5 po południu. — Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dnie powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

— **Muzeum przemysłowe miejskie** otwarte codziennie (z wyjątkiem poniedziałków) od godziny 9 rano do godz. 3 po południu (w niedzielę i święta od g. 10 do 1.) Biblioteka muzealna otwarta codziennie od godz. 11 do 3, w niedzielę i święta od godz. 10 do 1. — Wstęp w dnie powszednie 20 ct. w niedzielę wolny.

— **Zakład narodowy imienia Ossolińskich.** Biblioteka otwarta codziennie od godziny 9 do 2 z wyjątkiem niedziel i świąt uroczystych. — Gabinet monet i medali polskich otwarty jest dla zwiedzających codziennie w godzinach urzędowych, a nadto we wtorki i piątki także od godziny 3 do 5 po południu.

— **Nieustająca wystawa wyrobów** przemysłu krajowego otwarta codziennie w domu niegdyś Biesiadeckich (przy placu Halickim). Wstęp wolny w poniedziałek, czwartek i piątek. W inne dnie 10 ct. Wszystkie przedmioty na sprzedaż.

— **Muzeum imienia Dzieduszyckich** przy ulicy Teatralnej l. 18 otwarte dla publiczności w święta i niedziele od godziny 10 do 11 przed południem, w środy i soboty od godziny 11 do 3. Wstęp wolny.

— **Muzeum imienia Lubomirskich** otwarte codziennie od godziny 9 rano do 1, z wyjątkiem niedziel i świąt uroczystych, we wtorki zaś i piątki od godziny 3 do 5 po południu.

Cennik lwowskiej izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dn. 16 lipca 1896.

	płacą zł.	płacą ct.	żądają zł.	żądają ct.
1. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. mk.	218	—	220	—
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa.	289	—	293	—
Banku hip. gal. po 200 zł. w. a. I. emisyi	373	—	383	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	210	—	—	—
Akc. garbarni, Rzeszów po 200 zł.	200	—	203	—
Akc. fabr. Lipińskiego po 500 kr.	250	—	260	—
2. List. zast. za 100 zł.				
Banku h. g. 5% a. w. wyl. z 10% pr.	110	20	110	90
" " " 4½% " los. w 50 l.	99	80	100	50
" " " 4% " " w 60 l. po 200K.	96	60	97	30
Banku kr. 4½ prc. w. a. los. w 51 l.	100	50	101	20
" " 4 prc. w. a. " w 57 l.	97	50	98	20
Tow. kred. gal. ziem. 4 prc. w. a. I. emis.	98	10	98	80
Tow. kred. gal. ziem. 4 prc. w. a. los. w 41½ lat	97	70	98	40
4 prc. w. a. los. w 56 l.	97	50	98	20
4. Obligi za 100 zł.				
Gal. funduszu propin. 4 prc. w. a.	97	80	98	50
Bukow. fund. propin. 5 prc. w. a.	102	—	—	—
Komunalne Banku kr. 5 prc. II. em.	102	—	102	70
" " " 4½ prc. 3 "	100	—	100	70
Pożyczki kr. 6 prc. w. a.	105	—	—	—
" " 4½ prc. w. a.	100	—	100	70
" " 4 " "	97	—	97	70
" " 4 prc. koronowej	97	30	98	—
" " 4% gm. m. Lwowa	97	—	97	70
Losy miasta Krakowa	25	—	27	—
" " Stanisławowa	42	—	—	—
5. Monety.				
Dukat cesarski	5	61	5	71
Napoleondor	9	49	9	59
Półimperiał	9	60.—	—	—
Rubel rossyjski srebrny	120.—		125.—	
" " papierowy	1	26 40	1	27.3
100 marek niemieckich	58	60	59	--

bez kuponu bieżącego

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 14 lipca 1896

	płacą	żądają
1. Dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	101.85	102.05
luty-sierpień	101.75	101.95
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	101.95	102.15
kwiecień-październik	101.80	102.--
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 4 pr.	144.50	145.50
" " 1860 po 500 zł. wa. 5 pr.	147.25	148.25
" " 1860 po 100 zł. 5 pr.	157.—	158.—
" " 1864 po 100 zł.	189.75	190.50
" " 1864 po 50 zł.	189.75	190.50
Renty Com. po 42 litr. austr.	—.—	—.—
Listy zast. domen. państw. po 120 zł. 5 prc.	157.75	158.75
Austr. renta zł. wolna od podat. 4 pr.	123.45	123.65
Renta koronna 4 pr. za 200 k.	101.20	101.40
2. Obligacye indem. 5 prc. (za zł. m. k.)		
Bukowiny	—.—	—.—
Galicyi	—.—	—.—
Niższej Austryi	—.—	—.—
Siedmiogrodu	—.—	—.—
Węgier za 100 zł. w. a. 4 prc.	97.40	98.40
3. Akcye.		
Bank Anglo aust. 200 zł. emit. zł.	157.75	158.75
Inst. kredyt. dla handlu po 160 zł.	363.—	363.50
Niższo-austr. Tow. eskont. po 500 zł.	785.—	790.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. ban. d. h. i prz. á zł. 200 wpl. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziem. á 200 zł.	—.—	—.—
Bank dla krajów koron. á 200 zł.	255.25	255.75
Bank austro-węgierski á 600 zł.	970.—	973.—
Kol. Albrechta 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Austr. Tow. żegl. par. dun. po 500 zł. mk.	474.—	475.—
Kol. Cesarz. Elżbiety po 200 zł. mk.	—.—	—.—
Kol. Rzeszów Tarn. (w. a.) á 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	3405.—	3415.—
Kol. Kar. Ludw. po 209 zł. m. k.	—.—	—.—
Lwów-Czer. kol. I. po 200 zł. a. w.	290.—	291.—
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. aw.	209.—	209.50
I. kol. węg. gal. á 200 zł. w srebrze	207.—	208.—
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Gal. i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Pewsz. austr. zakł. kr. ziems. 4 pr. w złocie w 50 l.	—.—	—.—
Powsz. austr. zakł. kr. ziems. 4 pr. a. w. w 50 l.	99.35	100.35
" " " " 3. pr.	114.75	115.75
" " " 3. pr. em. 1889	117.75	118.50
G. zakł. kr. ziems. krak. los. w 18 l. 6 pr.	—.—	—.—
" " " " " " w 20 l. 7 pr.	—.—	—.—
" " " " " " w 36 l. 6 pr.	—.—	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 p.	—.—	—.—
" " " " " po 4 pr. 41 l. wyl.	97.60	97.90
" " " " " po 4½ pr. w 62 latach zwrotne	96.75	97.75
Banku kraj. 4½ pr. wa. los w 51½ l.	100.50	101.30
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I. emisyi	—.—	—.—
Gal. banku hip. 5 pr. w 40 l. wyl.	99.25	99.50
Banku austr. węg. 4½ pr.	100.50	101.30
Węg. Zakł. kred. ziem. akc. w 39 l. wyl. po 5 pr.	100.—	100.50
" " " " wyl. 4½ pr.	99.—	99.25
" " " " w 41 l. wyl. po 4 pr.	99.—	100.—
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. aw.	—.—	—.—
Tow. kol. żel. Rzeszów-Tarnów (w. ex) a 300 zł. 5 pr. w srebrze	100.10	101.10
Kol. półn. po 100 zł. em. 1886 4%	100.75	101.75
" " po 100 zł. " 1887 "	—.—	—.—
Kol. gal. Kar. Lud. em. z r. 1881 po 300 zł. 4½ pr.	—.—	—.—
detto (Jarosław-Sokal)	—.—	—.—
Kol. gal. Lwów-Czern-Jas. em. a 300 zł. 4 pr. w srebrze z r. 1884	91.95	92.95
z r. 1884	99.20	100.20
z r. 1866	—.—	—.—
z r. 1872	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w sr.	—.—	—.—
Węg. regulacya Cisy po 100 zł. 4 pr.	139.—	140.—
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po. 100 zł. aw.	198.50	199.50
Clarego po 40 zł. m. k.	59.50	61.50
Tow. żegl. na Dunaju po 100 zł. mk.	—.—	—.—
Pożyczka m. Insbruku	26 25	27.25
Losy miasta Krakowa po 20 zł. aw.	25.75	26.75
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	22.—	23.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. aw	59.—	61.—
Palfiego po 40 zł. m. k.	59.50	60.50
Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł.	18.—	18.50
" " węg. " po 5 zł.	10.—	10.50
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. a. w.	23.—	24.—
Salma po 40 zł. m. k.	70.—	71.—
St. Genois po 40 zł. m. k.	68.50	70.—
Poż. m. Stanisławowa (po 20 zł. aw.)	43.—	45.—
Pożyczki Tryestu po 100 zł. m. k.	145.—	150.—
" " " 50 zł. a. w.	69.—	73.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	61.—	63.—
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	—.—	—.—
7. Weksle (za 3 miesiące).		
Augsburg za 100 w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 marek w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 marek w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 marek w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	119.85	120.30
Paryż	47.62.5	47 67.5
Kurs złota.		
Dukat cesarski men.	5.66.—	5.68.—
" pełnej wagi	5.65.—	5.67.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.51.5—	9.53 —
Rosyjski półimperyał	—.—.—	—.—.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. 4472 (5178 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Bolechowie podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 20 zł. wa. z pn. odbędzie się w sądzie tut. przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę powyższej wierzytelności na hipotekę służącej 1/3 części realności pod l. 249 w Wołoskiej wsi położonej objętej wyk. hip. 166 ks. gr. gminy Wołoska wieś a spadkobierców śp. Michała Mazura własnej na rzecz proszącego Altera Fruchtermana w dniach 5 sierpnia 1896 i 4 września 1896 każdym razem o godz. 10 przed południem.

Realność ta sprzedaną zostanie w pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny wywołania 135 zł. 33⅓ ct. wa., w drugim terminie i niżej tejże ceny z zastrzeżeniem przepisów ustawy z 10 czerwca 1887 l. 74 Dz. u. p.

Zakład wynosi 14 zł. wa.

Kuratorem nieznanych wierzycieli mianowano p. Wilhelma Petry w Bolechowie.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tus. registraturze przejrzeć.

C. k. Sąd powiatowy.
Bolechów, 12 maja 1896.

L. 6355 (5151 1—3)

W dniach 20 sierpnia 1896 i 24 września 1896 o godzinie 10 przed południem przeprowadzoną zostanie celem ściągnięcia wierzytelności c. k. uprzyw. galicyj. Banku hipotecznego we Lwowie 2 sum po 42 zł. 60 ct. z pn. przez sąd tutejszy licytacya ciała hipotecznego wyk. hip. l. 273 księgi grunt. gminy Bóbrka objętego, Mojżesza Dawida Herbsta własnego, na drugim terminie także poniżej ceny szacunkowej 2000 zł.

Poręczne 10%.

Kurator wierzycieli c. k. notaryusz pan Adamski.

C. k. Sąd powiatowy
Bóbrka, 13 czerwca 1896.

L. 15625 (5080 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Komarnie podaje do publicznej wiadomości, że na koszt i niebezpieczeństwo zawodnego nabywcy Salamona Egerta odbędzie się w tut. sądzie przymusowa relicytacya posiadłości l. w. hip. 351 ks. gr. gm. kat. Chłopy objętej, Michała Szczypla (Hawryły) dnia 19 sierpnia 1896 o godz. 10 przed południem.

Realność ta sprzedaną zostanie za lub wyżej ceny wywołania 150 zł. wa z zastrzeżeniem przepisów ustawy z 10 czerwca 1887 l. 74 Dz. u. p.

Zakład wynosi 10 procent ceny wywołania.

Kuratorem nieznanych wierzycieli mianowano adwokata dr. Józefa Gottlieba w Komarnie.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tusąd. registraturze przejrzeć.

Komarno, dnia 10 lutego 1896.

L. 28353 (5113 3—3)
W celu oddania w przedsiębiorstwo budowli wodnych na Skawie powyżej mostu nr. 1064 pod Osielcem w wadowickim okręgu budowniczym odbędzie się 27 lipca 1896 w c. k. Starostwie w Wadowicach licytacya ofertowa.
Koszta fiskalne budowli wykonać się mających wynoszą 3361 zł. 86½ ct. wa.
Warunki przedsiębiorstwa przejrzane być mogą w wymienionem c. k. Starostwie gdzie także w wyż oznaczonym dniu najpóźniej do godz. 12 w południe wnoszone być mają oferty, sporządzone według poniżej umieszczonego wzoru, zaopatrzone marką stemplową na 50 ct. i we wadyum wynoszące 5 prc. kwoty fiskalnej z wyrażeniem opustu z cen fiskalnych nie tylko cyframi ale i literami.
Oferty niesporządzone według przepisanego wzoru albo zawierające jakiekolwiek dopiski, zostaną oferentowi zaraz przez komisyę, przeprowadzającą licytacyę zwrócone, zaś oferty wnoszone w innym urzędzie lub po licytacyi nie będą przyjmowane.
Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 8 lipca 1896.

Wzór oferty.
(Stempel na 50 ct.)
Niżej podpisany podejmuje się wykonania budowli wodnych na Skawie powyżej mostu nr. 1064 pod Osielcem w wadowickim okręgu budowniczym za opustem . . . . . słownie . . . . z cen fiskalnych.
Warunki ogólnowe i szczegółowe znam dokładnie i poddaję im się bez żadnego zastrzeżenia.
Wadyum 5% w kwocie . . . składające się . . . załączam.
N. N. . . . . lipca 1896.
podpis (imię i nazwisko).

L. 2299 (5135 3—3)
C. k. Sąd powiatowy w Mostach wielkich rozpisuje w celu zaspokojenia pretensyi w kwocie 162 zł. 87 ct. wa. z pn. na rzecz Wys. Skarbu Państwa publiczną sprzedaż realności wyk. hip. 1090 gminy kat. Mosty wielkie objętej, do Józefa i Hudi Schindlerów należącej, na dzień 5 sierpnia 1896 i na dzień 9 września 1896 każdym razem o godz. 10 przed południem w sali rozpraw tut. sądu.
Cena wywołania 200 zł. wa.
Wadyum 20 zł. wa.
Na pierwszym terminie realność ta sprzedaną zostanie tylko za lub wyżej ceny wywołania, zaś na drugim terminie nawet poniżej takowej.
Bliższe warunki i wyciąg hipoteczny można przejrzeć w tusądowej registraturze.
Mosty wielkie, dnia 13 czerwca 1896.

L. 28912 (5114 3—3)
Obwieszczenie.
W celu oddania w przedsiębiorstwo przebudowy gościńca Krakowskiego w 95 klm. przez miasto Radymno w przemyskim okręgu budowniczym odbędzie się 28 lipca 1896 w c. k. Starostwie w Przemyślu licytacya ofertowa.
Ogólne i szczegółowe warunki budowy, plany, wykaz cen jednostkowych i kosztorys sumaryczny przejrzane być mogą w wymienionem Starostwie, gdzie także w wyż oznaczonym dniu najpóźniej do godziny 12 w południe wnoszone być mają oferty według poniżej podanego wzoru, zaopatrzone marką stemplową na 50 ct. i we wadyum wynoszące 5 prc. kwoty fiskalnej z wyrażeniem opustu z cen fiskalnych nie tylko cyframi ale i literami
Oferta nie może zawierać żadnych dopisków i ma być datowaną i opatrzoną imieniem i nazwiskiem oferenta
Oferty niesporządzone według przepisanego wzoru, albo zawierające jakiekolwiek dopiski zostaną oferentowi zaraz przez komisyę przeprowadzającą licytacyę zwrócone, oddane zaś w terminie rozpoczęcia licytacyi lub w innym urzędzie nie będą uwzględnione.
Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 8 lipca 1896.

Wzór oferty.
Podpisany podejmuje się wykonać przebudowę gościńca Krakowskiego w 95 klm. przez miasto Radymno z opustem, liczbami . . . . . % literami . . . . . . z cen fiskalnych.
Warunki budowy, którym się bez żadnego zastrzeżenia poddaję, znam.
Jako wadyum dołączam: . . . . . .
N. N. . . . . lipca 1896.
podpis (imię i nazwisko)

L. 5182 (4938 3—3)
C. k. Sąd powiatowy w Jaworowie zawiadamia, że celem zaspokojenia na rzecz Leizora Schlagera dłużnej kwoty 300 zł. wa. z pn. odbędzie się w sądzie tut. w dniu 19 sierpnia i 21 września 1896 każdym razem o godz. 10 przed połud. egzekucyjna sprzedaż w drodze publicznej licytacyi realności pod lk. 29 w Jaworowie położonej w. hip. l. 2839 ks. gr. gm. kat. Jaworów objętej, dłużniczki Nechumy Strassberg własnej.
Na pierwszym terminie realność ta tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na drugim terminie i poniżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.
Cena wywołania wynosi kwotę 650 zł. wal. austr.
Wadyum 65 zł.
Resztę warunków licytacyjnych jak i akt oszacowania można w registraturze tut. sąd. przeglądnąć.
C. k. Sąd powiatowy.
Jaworów, 5 czerwca 1896.

L. 43941 (5115 3—3)
W celu oddania w przedsiębiorstwo dostawy szutru na gościńcu powiatowym w rzeszowskim okręgu budowniczym w latach 1897, 1898, 1899 odbędzie się dnia 4 sierpnia 1896 w c. k. Starostwie w Rzeszowie licytacya ofertowa.
Koszta fiskalne szutru w r. 1897 dostawić się mającego wynoszą 21.123 zł. 77½ ct.
Warunki przedsiębiorstwa przejrzane być mogą w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. Starostwie, gdzie także w wyż oznaczonym dniu najpóźniej do godziny 12 w południe wnoszone być mają oferty, sporządzone na blankietach urzędowych, których Starostwo bezpłatnie udzieli a zaopatrzone marką stemplową na 50 ct. i we wadyum wynoszące 5% kwoty fiskalnej, z wyrażeniem cen jednostkowych nietylko cyframi ale i literami.
Oferent winien na blankiecie, na właściwem miejscu, podać nazwę kamieniołomu lub szutrowiska i ofiarowaną cenę jednostkową bez żadnych dopisków, wreszcie położyć datę i podpisać ofertę imieniem i nazwiskiem
Oferty wnoszone być mogą na każdy kamieniołom lub szutrowisko osobno, jeżeliby zaś oferta obejmywała kilka kamieniołomów lub szutrowisk, wtedy podać w niej należy ceny jednostkowe dla każdego kamieniołomu lub szutrowiska osobno, albowiem zatwierdzenie ofert nastąpi bezwarunkowo według poszczególnych kamieniołomów lub szutrowisk
Oferty nie sporządzone na blankietach urzędowych albo zawierające jakiekolwiek dopiski, zostaną oferentowi zaraz przez komisyę przeprowadzającą licytacyę zwrócone zaś po terminie licytacyi nie będą oferty przyjmowane.
Z c. k. Namiestnictwa
Lwów, dnia 12 lipca 1896.

L. 8087 (5136 3—3)
W c. k. Sądzie powiatowym w Żabiu w sprawie egzekucyjnej Izaka Majera przeciw Parasce z Trefczuków Zubiuk o 42 zł. 65 ct. z pn. odbędzie nię na rzecz Izaka Majera publiczna licytacya przymusowa realności whl. 307 gm. kat. Żabie objętej własnością Paraski z Trefczuków Zubiuk będącej, dla powyższej pretensyi za hipotekę służącej na 235 zł. ocenionej w dwóch terminach a mianowicie w dniu 20 lipca i 17 sierpnia 1896 każdym razem o godzinie 10 rano.
Na pierwszym terminie będzie realność sprzedana tylko wyżej ceny szacunkowej lub za tąż cenę, na drugim także poniżej ceny szacunkowej.
Wadyum 23 zł. 50 ct
Kuratorem dla nieznanych wierzycieli ustanowiony Józef Haber c. k. notaryusz w Żabiu.
Reszta warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i akt ocenienia do przejrzenia w tusąd. registraturze.
Żabie 30 marca 1896.

L. 41728 (5116 3—3)
W celu oddania w przedsiębiorstwo dostawy szutru na gościńcu powiatowym w Żółkiewskim okręgu budowniczym w latach 1897, 1898 i 1899 odbędzie się dnia 28 lipca 1896 w c. k. Starostwie w Żółkwi licytacya ofertowa.
Koszta fiskalne szutru w r. 1897 dostawić się mającego wynoszą 9282 zł. 20 ct.
Warunki przedsiębiorstwa przejrzane być mogą w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. Starostwie, gdzie także w wyż oznaczonym dniu najpóźniej do godziny 12 w południe wnoszone być mają oferty, sporządzone na blankietach urzędowych, których Starostwo bezpłatnie udzieli a zaopatrzone marką stemplową na 50 ct. i we wadyum wynoszące 5% kwoty fiskalnej, z wyrażeniem cen jednostkowych nie tylko cyframi ale i literami.
Oferent winien na blankiecie, na właściwem miejscu podać nazwę kamieniołomu lub szutrowiska i ofiarowaną cenę jednostkową bez żadnych dopisków, wreszcie położyć datę i podpisać ofertę imieniem i nazwiskiem.
Oferty wnoszone być mogą na każdy kamieniołom lub szutrowisko osobno, jeżeliby zaś oferta obejmywała kilka kamieniołomów lub szutrowisk, wtedy podać w niej należy ceny jednostkowe dla każdego kamieniołomu lub szutrowiska osobno, albowiem zatwierdzenie ofert nastąpi bezwarunkowo według poszczególnych kamieniołomów lub szutrowisk
Oferty niesporządzone na blankietach urzędowych albo zawierające jakiekolwiek dopiski, zostaną oferentowi zaraz przez komisyę przeprowadzającą licytacyę zwrócone, zaś po terminie licytacyi nie będą oferty przyjmowane.
Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 12 lipca 1896.

L. 12000 (5133 3—3)
C. k. Sąd powiatowy w Drohobyczu podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 723 zł. wa. z pn. odbędzie się w sądzie tut. przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę powyższej wierzytelności na hipotekę służącej połowy realności objętej wyk. hip. l. 170 ks. gr. Jasienica solna Mikołaja Futałasza własnej i połowy realności objętej wyk. hip. l. 691 tej samej ks. gr. Iwana Futałasza w całości własnej na rzecz Maryanny Kuśnierz w dniach 10 sierpnia i 10 września 1896 każdym razem o godz. 10 rano.
Te połowy realności sprzedane zostaną w pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny wywołania a to pierwszej w kwocie 135 zł. 50 ct. zaś drugiej w kwocie 87 zł. 50 ct. wa. w drugim terminie i niżej tejże ceny z zastrzeżeniem przepisów ustawy z 10 czerwca 1887 l. 74 dz. u. p.
Zakład wynosi 10% ceny wywołania.
Kuratorem nieznanych wierzycieli mianowano adw. dr. Juliana Kmicikiewicza w Drohobyczu.
Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tus. registraturze przejrzeć.
C. k. Sąd powiatowy.
Drohobycz, 11 czerwca 1896.

L. 7712 (5132 3—3)
C. k. Sąd powiatowy ogłasza, iż celem zaspokojenia wierzytelności Bernarda Landaua do Antoniny i Macieja Dąbków w kwocie 490 zł. z pn. odbędzie się w tut. Sądzie w dniach 6 sierpnia i 3 września 1896 o godz. 9 rano egzekucyjna licytacya realności pod lwh. 109 i 3|12 lwh. 79 gm. Myślachowice dłużników własnej.
Cena wywołania 115 zł.
Wadyum 10% zł.
Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w Registraturze tutejszego sądu kuratorem niewiadomych wierzycieli adw. dr. Kremer.
Chrzanów, dnia 18 czerwca 1896.

L. 1456 (5129 3—3)
C. k. Sąd powiatowy m. d. w Samborze ogłasza niniejszem, że w dniu 6 sierpnia 1896 i w dniu 7 września 1896 każdym razem o godz. 10 przed południem odbędzie się w Samborze w kancelaryi sądowej nr. 5 na rzecz Wasyla Sztabury syna Iwana na zaspokojenie sumy 45 zł. wa. z pn. przymusowa sprzedaż w drodze publicznej licytacyi połowy realności gruntowej wyk. hip. l. 148 gminy Piniany objętej, dłużnika Wasyla Sztabury syna Mikołaja własnej.
Wadyum wynosi 36 zł. 20 ct.
Wyciąg tabularny i resztę warunków wolno przejrzeć w registraturze.
Sambor, 5 maja 1896.

L. 2882 (5079 3—3)
C. k. Sąd powiatowy w Komarnie podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 87 zł. wa. z pn. odbędzie się w sądzie tut. przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę powyższej wierzytelności na hipotekę służącej realności whl. 182 gm. i 2/3 części whl. 193 ks. gr. gm. katastr. Porzecze zadw. własnej na rzecz Towarzystwa zaliczkowego w Komarnie w dniach 12 sierpnia 1896 i dnia 16 września 1896 każdym razem o godz. 10 przed południem.
Realność ta sprzedaną zostanie w pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny wywołania 1293 zł. 34 ct. wa., w drugim terminie i niżej tejże ceny z zastrzeżeniem przepisów ustawy z 10 czerwca 1887 l. 74 Dz. p. p.
Zakład wynosi 10 procent ceny wywołania.
Kuratorem nieznanych wierzycieli mianowano adwokata dr. Józefa Gottlieba w Komarnie.
Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tus. registraturze przejrzeć.
Z c. k. Sądu powiatowego.
Komarno, dnia 1 kwietnia 1896.

L. 3831 (4925 3—3)
W tutejszym sądzie odbędzie się o gd. 10 rano w dniu 4 sierpnia powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 19 sierpnia 1896 nawet poniżej licytacya realności 1. całej realności wyk. hip. l. 259 w Birczy miasteczko połowy wyk. hip. l. 25 w Birczy Piotra Torby własnej na rzecz Towarzystwa zal. w Birczy pto 300 zł. wa. z pn.
Cena wywołania ad 1. 210 zł., ad 2. 775 zł.
Wadyum ad 1. 21 zł., ad 2. 78 zł.
Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusąd. registraturze.
C. k. Sąd powiatowy.
Bircza, dnia 31 maja 1896.

L. 4535 (5101 3—3)
W c. k. Sądzie powiatowym w Bursztynie odbędzie się w dniu 4 sierpnia 1896 o godz. 10 przed południem relicytacya realności wyk. hip. l. 1000 gminy Bursztyn objętej Herza Weinerta własnej celem zaspokojenia wierzytelności c. k. uprz. gal. Banku hipot. we Lwowie w kwocie 1891 zł. 90 ct. wa. z pn., na którym terminie realność za jakąbądź cenę sprzedaną zostanie.
Cenę wywołania stanowi 7000 zł.
Wadyum wynosi 700 zł. wa.
Resztę warunków, tudzież wyciąg hipoteczny w tusądowej registraturze można przejrzeć.
Bursztyn, dnia 15 czerwca 1896.

L. 3320 (4812 2—2)
AVISO.
Auf die in der Nr. 151 vom 4 Juli 1896 vollinhaltlich verlautbarte Kundmachung der k. u. k. Intendanz des 10 Corps Nr. 3320 vom 21 Juni 1896 betreffend die Sicherstellung von Brennholz und Steinkohle für den 10 Corps-Bereich für das Jahr 1896/97 wird mit dem Beifügen hingewiesen, dass die hierauf bezüglichen gedruckten Arendierungsbedingnisshefte zum Preise von 28 Kreuzern, Kundmachungen und Offertsformularien jedoch unentgeltlich bei den Militär Verpflegs Magazinen in Przemyśl, Jaroslau, Rzeszów, Stryj und beim filial Verpflegs Magazine Sambor bezogen werden können.
Von der Intendanz des 10 Corps.

L. 2437 (5154 2—3)
W tut. Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 4 sierpnia 1896 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 4 września 1896 nawet poniżej takowej licytacya realności l. 39 według wyk. hip. 35 ks. gr. gminy Subotów objętej, Jana Jaremka własnej na rzecz Zakładu kred. włość. we Lwowie pto 125 zł. 8 ct.
Cena wywołania 400 zł.
Wadyum 40 zł.
Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusąd. registraturze.
Dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem Michała Sawickiego c. k. notaryusza w Haliczu.
C. k. Sąd powiatowy.
Halicz, 26 maja 1896.

L. 3229 (5108 2—3)
C. k. Sąd powiatowy w Radomyślu ogłasza, iż celem zaspokojenia wierzytelności Tarnowskiej kasy oszczędn. w kwocie 156 zł. 84 ct. z pn. odbędzie się w gmachu tegoż sądu dnia 13 sierpnia 1896 i dnia 24 września 1896 zawsze o godz. 10 rano egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę realności whl. 18 ks. gr. gm. kat. Izbiska Teresy Czepielowej własnej.
Cena wywołania wynosi 1000 zł.
Wadyum 100 zł.
Warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest dr. Maurycy Orliński w Radomyślu.
Radomyśl, dnia 24 kwietnia 1896.

L. 6746 (5131 2—3)
W dniach 20 sierpnia 1896 i 24 września 1896 o godz. 10 przed południem przeprowadzoną zostanie celem ściągnięcia wierzytelności c. k. uprz. gal. akc. Banku hip. w kwocie 3681 zł. 23 ct. z pn. przez sąd tut. licytacya ciał hip. wyk. hip. l. 712/a i 712/b ks gr. gm. kat. Bóbrka objętych, pod l. d 5 i 6 Ozyasza Reisli Leiterów, Markusa i Judesy Salzów i Lei Stücker własnych, na drugim terminie także poniżej ceny szacunkowej 10240 zł.
Poręczne 10 prc.
Kuratorem wierzycieli c. k. not. pan Robert Adamski w Bóbrce.
C. k. Sąd powiatowy.
Bóbrka, dnia 24 czerwca 1896.

L. 1869 (5186 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Dubiecku ogłasza, że w tymże przeprowadzoną zostanie w dwóch terminach tj. dnia 13 sierpnia i 16 września 1896 każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna publiczna sprzedaż 1/3 części realności wyk. hip. l. 168 gminy Bachórzec objętej dłużnika Wawrzyńca Skubisza własnej celem zaspokojenia wierzytelności Itty Shimmel w kwocie 24 zł. wa. z pn.
Cena wywołania 95 zł. wa. z pn., wadyum 9 zł. 50 ct. wa.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych jest p. Włodzimierz Witoszyński c. k. notaryusz w Dubiecku.
Dubiecko, dnia 26 kwietnia 1896.

L. 33580 (5166 1–3)

Obwieszczenie.

Dla impregnowania słupów telegraficznych istnieją obecnie w Galicyi trzy zakłady, które swe wyroby do stacyi kolejowych w Trzcianie, w Samborze względnie w Chyrowie i w Kałuszu odstawiają.

Ze względu na wzmagające się zapotrzebowanie słupów telegraficznych, zamierza c. k. Dyrekcya poczt i telegrafów jeszcze jeden lub dwa zakłady impregnacyjne dać urządzić i przyjmuje odnośne oferty do dnia 25 lipca b. r.

Impregnowanie słupów uskutecznia się siarczanem miedzi pod ciśnieniem hydrostatycznem metodą Boneherie.

Każdy Zakład winien dostarczać 3000 do 4500 słupów rocznie.

Przy mniejszem zapotrzebowaniu może minimum dostawy być obniżonem do 2000 słupów.

Stósownie do zamówienia słupy mają być dostarczane w długościach 7, 8, 9, i 11 metrów.

Co do grubości słupów obowiązują następujące wymiary średnicy w milimetrach:

słup siedmiometrowy w cieńszym końcu 145, w połowie długości 160mm.

słup ośmiometrowy w cieńszym końcu 150, w połowie długości 180mm.

słup dziewięciometrowy w cieńszym końcu 155, w połowie długości 190mm.

słup jedynastometrowy w cieńszym końcu 170, w połowie długości 221mm.

Słupy mają być wyrobione z zupełnie zdrowego, prostorosłego drzewa szpilkowego, ciętego w sokach, o drobnych, gęstych słojach, o cienkich, gęsto zrosłych pierścieniach rocznych i o możliwie cienkim rdzeniu.

Drzewa nie śmią być ani porośnięte ani popękane wzdłuż promienia lub pierścieni rocznych, ani gniłe lub strupieszałe, a winne być brane z odziomków, bez wichrowatych słojów.

Drzewo od szczytu wyklucza się bezwarunkowo. (Drzewo górskie uzyska pierwszeństwo).

Zakład impregnacyjny urządzić należy na obszernym, wolnym placu w lesie lub w pobliżu tegoż w miejscu obfitującem w czystą, miękką wodę.

Woda zawierająca gnijące ciała organiczne, jako i woda, do której spływają odcieki z moczarń lnu lub konopi, kloak i t. p. nie śmie być używaną.

Dla wód mętnych, lecz niezawierających szkodliwych przymieszek, muszą być urządzone odpowiednie przyrządy do filtrowania.

Siarczan miedzi ma być sprowadzony z tego źródła, które c. k. Dyrekcya poczt i telegrafów wskaże.

Koszta przewozu tegoż koleją, będą obliczane podług zniżonej taryfy dla transportów przedmiotów telegraficznych przyznanej.

Roztwór uskutecznia się tak, ażeby na $1\frac{1}{2}$ części (na wagę) siarczanu miedzi, $98\frac{1}{2}$ części (na wagę) wody zawierał.

Stopień koncentracyi roztworu mierzy się za pomocą arkometru, który, stosownie do temperatury, winien wskazywać przynajmniej $7\frac{1}{2}$ a najwyżej $12\frac{1}{2}$ stopni.

Zamówienie słupów następuje w miesiącu marcu, ewentualnie aż do maximum w kwietniu każdego roku.

Dostawa ma się rozpoczynać w maju i winna do końca lipca być ukończoną.

Dodatkowe zamówienia, któreby w maju lub później nastąpiły mogą jeszcze w sierpniu i wrześniu być wykonane.

Odbiór słupów nastąpi, ilekroć tysiąc słupów jako zupełnie impregnowane podane będą.

Przy odbiorze będą pojedyncze słupy badane na stopień zaimpregnowania na przekroju za pomocą sinku potasu (Farrcyankalium) i powinny od obwodu do środka przynajmniej na dwu trzecich częściach średnicy trwale ciemnem, czerwono-brunatnem zabarwieniem na dobroć impregnowania wskazywać.

Również wolno będzie pojedyńcze słupy przy badaniu nawiercić lub przerznąć.

Oprócz przy odbiorze, będzie postępowanie przy impregnacyi w dowolnym czasie kontrolowane i winien przedsiębiorca do wskazówek przez kontrolującego urzędnika mu udzielonych, natychmiast i punktualnie się zastósować.

Słupy, które co do gatunku drzewa, wymiarów lub jakości nieodpowiedzą albo niedostatecznie impregnowanemi się okażą, będą odrzucone i winne do 14 dni zupełnie odpowiedniemi być zastąpione.

Odrzucone słupy należy do 8 dni z Zakładu usunąć.

Dla odbioru należy słupy tak ułożyć, żeby mogły być łatwo badane i przeliczone.

Odebrane słupy mają być z kory i łyka oczyszczone na cieńszym końcu w kształcie czworobocznej, ściętej piramidy przyciesane a powstałe płaszczyzny gęstą, białą lub szarą farbą olejną przynajmniej dwukrotnie powleczone.

Nadto wypalone będzie w odległości 3·5 metra od grubszego końca słupa z jednej strony piętno z początkową literą nazwy miejscowości Zadładu a z przeciwnej strony piętno z dwoma końcowemi liczbami odnośnego roku.

Zaś organa c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów wypalą piętno „K. k. T.“

Odebrane w powyższy sposób piętnowane słupy należy w tych ilościach i długościach jakie c. k. Dyrekcya poczt i telegrafu każdocześnie zarządzi dowieść do odnośnego dworca kolejowego i dotyczącą dostawę najdalej do 14 dni uskutecznić; w przeciwnym bowiem razie dowóz na koszt przedsiębiorcy zarządzonym będzie.

Słupy, których odsyłka zaraz żądaną nie będzie, pozostaną deponowane w zakładzie, a przedsiębiorca odpowiada za ich bezpieczeństwo aż do odstawienia ich w swoim czasie do dworca kolejowego.

Zapłata następuje według cen ugodowych zawsze natychmiast po odbiorze każdego tysiąca słupów, względnie resztującej ilości w przypadającej kwocie za kwitami ostemplowanymi w c. k. kasie Dyrekcyi pocztowej.

Z przedsiębiorcą zawarty zostanie kontrakt na czas jaki będzie umówiony, przyczem złożoną być ma kaucya w wysokości od 2000 do 3000 zł.

Należytość stemplowa od kontraktu nie daje się naprzód obliczyć, uiszczaną więc będzie w ten sposób, że kwity wypłat za dostarczone słupy ostemplowane będą według skali II. i III.

Według wyżej powiedzianego należy przeto do przedsiębiorcy:

Urządzenie, utrzymanie i ruch Zakładu impregnacyjnego. Zakupno i dowóz siarczanu miedzi, staranie o dobrą wodę, dostawa do zakładu drzew surowych w soku, tychże impregnowanie według przepisu, szlichtowanie, przyciesanie cieńszych końców, piętnowanie i odstawa do przynależnego dworca kolejowego.

Stósownie do powyższego i podanych warunków należy podać ceny jednostkowe dla każdej kategoryi długości słupów.

Z uwagi, że urządzenie Zakładu impregnacyjnego około 3000 zł. kosztuje, a rocznie na żądanie do 4500 słupów dostarczone być mają, mogą tylko te lasy zamierzonemu celowi odpowiedzieć, z których przydatne do wyrobu słupów drzewa surowe przez kilka lat brane być mogą.

W ofercie należy zatem poszczególnić:

1. Nazwę lasu i miejscowości, przeważającego gatunku drzew szpilkowych, jakoteż przybliżoną liczbę drzew, które na słupy telegraficzne z tego lasu wzięte być mogą.

2. Oznaczenie miejsca, w którem Zakład impregnacyjny miałby być urządzony, z podaniem, czy w tem miejscu czysta woda w dostatecznej ilości się znajduje;

3. Nazwę stacyi kolejowej, do której odebrane słupy dowożone by być miały, z podaniem odległości od Zakładu do stacyi kolejowej i opisaniem drogi;

4. Żądane ceny jednostkowe za słup każdej kategoryi długości, t. j. po 7, 8, 9, i 11 metrów;

5. Przyjęcie ogłoszonych warunków włącznie z obowiązkiem złożenia kaucyi, oraz podanie, na wiele lat kontrakt miałby być zawartym;

6. Oświadczenie, czy oferent w razie zatwierdzenia jego oferty byłby gotów Zakład impregnacyjny jeszcze w bieżącym roku urządzić i na żądanie odpowiednią ilość słupów jeszcze w tym roku wyrobić i dostarczyć, o ileby na to pora roku pozwoliła; lub czy dostawy słupów dopiero od roku 1897 by się podjął.

C. k. Dyrekcya poczt i telegrafów waruje sobie prawo rozstrzygnięcia ofert bez względu na różnice w cenach, ponieważ w danym wypadku położenie miejscowości, wynikające z tąd koszta przewozu kolejami i zapotrzebowanie w różnych kierunkach ważny wpływ wywierają.

W każdym razie będzie rozstrzygnięcie w możliwie krótkim czasie podanem do wiadomości.

C. k. Dyrekcya poczt i telegrafów.

Lwów, dnia 3. lipca 1896.

L. 2306 (5153 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dubiecku ogłasza, że w tymże przeprowadzoną zostanie w dwóch terminach tj. dnia 3 sierpnia 1896 i dnia 3 września 1896 każdym razem o gd. 10 rano egzekucyjna publiczna sprzedaż realności whl. 187 gm. Bachórzec objętej dłużnika Wojciecha Skubisz (po Janie) własnej celem zaspokojenia wierzytelności Berla Silbera w kwocie 19 zł. wa. z pn.

Cena wywołania 129 zł. wa.

Wadyum 13 zł. wa.

Resztę warunków sprzedaży, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania tej realności można przeglądnąć w tut. sądowej registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych jest p. Włodzimierz Witoszyński c. k. not. w Dubiecku.

Dubiecko, dnia 7 maja 1896.

Konkursa.

L. 1984 (5126 3—3)

Celem obsadzenia opróżnionej przy c. k. Sądzie obwodowym w Rzeszowie posady dozorcy więzień z roczną płacą 300 zł., z dodatkiem aktywalnym 25 prc. od tejże płacy i umundurowaniem rozpisuje się konkurs z terminem do dnia 31 sierpnia 1896.

Podania o tę posadę wnieść należy w terminie oznaczonym do Prezydyum c. k. Sądu obwodowego w Rzeszowie.

Rzeszów, dnia 7 lipca 1896.

L. 232 (5137 3—3)

Niniejszem ogłasza się konkurs na posadę nauczyciela języka niemieckiego jako przedmiotu głównego i filologii klasycznej jako przedmiotu pobocznego na niższe gimnazyum, ewentualnie języka polskiego jako przedmiotu pobocznego na całe gimnazyum w c. k. gimnazyum w Brodach.

Do posady tej przywiązana jest płaca etatowa z dodatkami w myśl ustawy z 9 kwietnia 1870 dz. pr. p. Nr. 47 i z dnia 15 kwietnia 1873 dz. pr. p. Nr. 48.

Kompetenci winni wnieść podania zaopatrzone w potrzebne dokumenta w przepisanej drodze służbowej do Prezydyum c. k. krajowej Rady szkolnej najdalej do 30 lipca 1896.

Z Prezydyum c. k. Rady szkolnej krajowej.

Lwów, dnia 11 lipca 1896.

L. 1739 (5165 1—3)

Celem stałego obsadzenia następujących posad nauczycielskich ogłasza się niniejszem konkurs:

1. Posady kierownika 3-ciej szkoły 4 klasowej męskiej w Jarosławiu.

2. Posady kierowniczki 2-giej szkoły 4-klasowej żeńskiej w Jarosławiu.

3. Dwie posady nauczycieli starszych przy 3-ciej szkole 4-klasowej męskiej w Jarosławiu.

4. Dwie posady nauczycielek starszych przy 2-giej 2 klasowej szkole żeńskiej w Jarosławiu.

5. Jednej posady nauczyciela młodszego przy 3-ciej szkole 4-klasowej męskiej w Jarosławiu.

6. Jednej posady nauczycielki młodszej przy 2-giej 4-klasowej szkole żeńskiej w Jarosławiu.

7. Jednej posady nauczyciela religii rzym. kat. w 6-klasowej szkole męskiej w Jarosławiu.

8. Jednej posady nauczyciela religii obrz. gr. kat. przy 6-klasowej szkole męskiej w Jarosławiu.

Do posad kierownika i kierowniczki wymienionych pod 1. i 2. przywiązana jest płaca roczna 700 zł., dodatek za kierownictwo w kwocie 100 zł., wolne pomieszkanie w budynku szkolnym.

Do posad nauczycieli i nauczycielek starszych (3 i 4) tudzież posad nauczycieli religii (7 i 8) przywiązana jest płaca 700 zł. i dodatek na pomieszkanie w kwocie 70 zł.

Do posad nauczycieli i nauczycielek młodszych przywiązaną jest płaca w kwocie rocznej 420 zł. i dodatek na pomieszkanie w kwocie 42 zł.

Podanie należy udokumentować i w tabele kwalifikacyjne zaopatrzone wnosić należy za pośrednictwem swych władz przełożonych w nieprzekraczalnym terminie do końca lipca b. r. O posady nauczycieli religii ubiegać się mogą kanonicznie ordynowani kapłani świeccy lub zakonni. Obu tych posad nie można piastować równocześnie z obowiązkami duszpasterskiemi.

Prawo prezentowania na wszystkie wymienione powyż posady, przysługa Radzie miejscowej miejskiej w Jarosławiu.

Podania zpóźnione lub nie należycie udokumentowane nie będą uwzględnione.

Jarosław, dnia 5 lipca 1896.

Przewodniczący c. k. Rady szkolnej okręgowej c. k. starosta.

L. 184 (5191 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Skolem przyjmie natychmiast jednego dyetaryusza posiadającego egzamin tabularny za wynagrodzeniem po 1 zł 30 ct. dziennie.

Świadectwo i metrykę przedłożyć w odpisach, podania nieuwzględnione pozostaną bez odpowiedzi

Skole, 10 lipca 1896.

L. 7697 (5196)

Posada rewidenta rachunkowego w IX ewentualnie oficyała rachunkowego w X i asystenta rachunkowego w XI klasie rangi, tudzież praktykanta rachunkowego przy c. k. wyższym sądzie krajowym we Lwowie ze systemizowanymi należytościami jest do obsadzenia.

Ubiegający się wniosą w drodze przepisanej należycie udokumentowane podania do 30 lipca 1896 do Prezydyum c. k. wyższego sądu krajowego we Lwowie przyczem się zauważa, że podania kompetencyjne o każdą z powyższych posad odrębnie wnosić należy.

Lwów, dnia 12 lipca 1896.

L. 178 (5198 1—3)

Niniejszem ogłasza się konkurs na posadę dyrektora c. k. szkoły realnej w Tarnopolu.

Do tej posady przywiązana jest płaca etatowa z dodatkami w myśl ustawy z dnia 15 kwietnia 1870 Dz. pp. Nr. 47 i z d. 15 kwietnia 1873 Dz. pp. Nr. 48.

Kompetenci winni wnieść podania, zaopatrzone w potrzebne dokumenta w przepisanej drodze służbowej do Prezydyum c. k. Rady szkolnej krajowej najdalej do dnia 31 lipca 1896.

Z Prezydyum c. k. Rady szkolnej krajowej.

Lwów, dnia 13 lipca 1896.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 4818 (4932 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Sanoku uwiadamia Tadeusza Rakiewicza i Juliannę Rakiewiczową, z życia i miejsca pobytu nieznanych, że Mendel Wróbel i Seinvel Lan wnieśli przeciw nim pozew de praes 27 lipca 1893 l. 4818 o uznanie powodów za właścicieli realności ld. 147 w Sanoku z pn., który to pozew uchwałą z dnia 8 sierpnia 1893 l. 4818 pozwanym zadakretowano. Oraz ustanowił Sąd dla tych pozwanych kuratora w osobie p. adw. dr. Łobaczewskiego z zastępstwem p. adw. dr. Gawła i poleca pozwanym, ażeby co do swej obrony z kuratorem się porozumieli lub innego pełnomocnika Sądowi wczas przedstawili, inaczej skutki zaniedbania sami sobie przypisać będą musieli.

Sanok, dnia 8 sierpnia 1893.

Ч. 37412 (4919 3—3)

Ц. к. Суд краєвий у Львові взиває отсим кождого посідача книжочки вкладковой гал. каси щадничої у Львові ч. 40294 зразу на 14 зр. 54 кр. виставленої а з днем 1 січня 1896 на 15 зр. 44 кр. на назвиско „Cerkiew gr. kat. w Romanowie“ виданої і книжочки вкладкової тойже каси щадничої ч. 40295 на 29 зр. 7 кр. з днем 1 січня 1896 на квоту 30 зр. 86 кр. на назвиско „Cerkiew filii gr. kat. w Podhorodyszczu przy parafii w Romanowie“ виданої, щоби в протягу пів року від дня оголошеня едикту книжочкі ті зложив в суді тутейшім, в противнім бо разі зістануть они узнані за позбавлені взякої важности.

Львів, дня 20 червня 1896.

L. 12137 (4837 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie ustanawia w sporze powoda Józefa Kurza o uznanie, że cena kupna realności N. d. 19 lwh. 231 ks. gr. Grabówka wolną jest od pretensyi Józefa Padowskiego w kwocie 520 zł. aw. dla pozwanego Józefa Padowskiego z miejsca pobytu niewiadomego, kuratorem adwokata Dra Tadeusza Tertila, substytutem tegoż adwokata Dra Bronisława Gałeckiego i wzywa go, aby temu potrzebnej informacyi udzielił.

Tarnów, 18 czerwca 1896.

L. 10994 (4836 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie ustanawia w sporze powoda Józefa Kurza o uznanie, że cena kupna realności Nd. 19 Tarnów Grabówka whl. 231 ks. gr. Grabówki wolną jest od pretensyi Karola Hartmana i spóln. dla pozwanych z miejsca pobytu niewiadomych Karola Hartmana, Józefa Hartmana i Ludwiki Zającowej, tudzież dla pozwanej za granicami krajów w radzie państwa reprezentowanych mieszkającej Maryanny z Hartmanów Szuweilowej kuratorem adwokata Dra Tadeusza Tertila z substytutem tegoż adwokata Dra Bronisława Gałeckiego i wzywa ich, aby temuż potrzebnej informacyi udzielili.

Tarnów, 28 maja 1896 r.

L. 6914 (4835 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Sanoku uwiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Michała hr. Platera Sieberga, że przeciw niemu Henryka hr. Plater Sieberg wniosła pod dniem 28 czerwca 1895 L. 4082 pto 500 rubli pozew egzekucyjny, że w tej sprawie ustanowiono mu kuratora w osobie adw. Dra Dornbacha we Lwowie i temuż doręazono uchwałę z 9 lipca 1895 L. 4082.

Sanok, 9 kwietnia 1896.

L. 15991 (4785 3—3)

C. k. Sąd krajowy w Krakowie zawiadamia niewiadomych z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych realności pod lk. 209 Dz. VIII. w Krakowie położonej lwh. 1599 objętej Ludwika Wechslera, właścicieli firmy Travelli et Casselli, Eliasza Habera i Mordche Seidenfraua, względnie niewiadomych z nazwisk, życia i miejsca pobytu spadkobierców lub prawonabywców tychże, że realność ta za pustkę uznaną została, i że w celu zastąpienia ich w tej sprawie kuratorem adwokat dr. Maurycy Horowitz ustanowiony został.

Kraków, dnia 1 maja 1896.

C. k. galicyjska Dyrekcya poczt i telegrafów.

L. 10008 (4954 2—3)

Obwieszczenie.

W c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów zalegają w następującym wykazie poszczególnione przekazy pocztowe z r. 1894., których nie podjęli ani adresaci ani nadawcy.

Kwoty te przekazowe należy odebrać najdalej do trzech miesięcy od dnia niniejszego ogłoszenia licząc, w przeciwnym bowiem razie przypadną na rzecz Skarbu Państwa.

Lwów, dnia 23 czerwca 1896.

Wykaz przekazów pocztowych:

L. porząd.	Liczba	Data	Miejsce	Adresat	Miejsce przeznaczenia	kwota	
	nadania					zł.	ct.
1	241	12 grudnia 1894	Budzanów	Kopel Kesler	Kołomyja	3	—
2	44	1 grudnia „	Kałusz	Fedio Pawłów	Stryj	1	—
3	28	1 listopada „	„	Fedio Pańków	„	1	—
4	551	21 września „	Mielec	Józef Bieniek	Baranów	1	02
5	1841	11 grudnia „	Lwów miasto	Izak Krop	Kałusz	1	—
6	1064	20 listopada „	„ filia I	Wasyl Prymak	Złoczów	1	40
7	2873	30 listopada 1893	Tarnopol	Kopel Kesler	Kołomyja	3	—
8	193	16 grudnia „	Mszana dolna	Jakubowski	Tarnów	1	86
9	230	5 grudnia „	Dolina	Jurko Pomajda	Przemyśl	1	—
10	659	13 grudnia „	Podwołoczyska	Kosaczuk	Podwołoczyska	–	01
11	2604	15 grudnia „	Przemyśl	Izrael Heftler	Dorna Watra	10	—
12	119	2 stycznia 1894	Lwów	Filip Orku	Schwerin	4	—
13	98	2 grudnia 1893	Krosno	Józef Stepek	Stryj	2	—
14	3325	28 września „	Lwów miasto	Mikołaj Dębicki	Sambor	—	54
15	2097	22 listopada „	Kołomyja	Wyższa szkoła przem.	Kraków	—	35
16	2737	30 lutego 1894	Przemyśl	Szymon Eidelmann	Przemyśl	—	20
17	2996	31 stycznia „	„	Zygmunt Zopoth	Kraków	5	—
18	941	7 lutego „	„	Abraham Barth	Złoczów	—	12
19	118	2 „ „	Buczacz	Helena Ehrlich	Lwów	5	—
20	483	15 „ „	Kołomyja	Franciszek Joresch	Czerniowce	1	—
21	96	3 „ „	Podhajce	Budziński	Bursztyn	5	—
22	136	10 września 1892	Tyśmienica	Dzikowski	Lwów	3	10
23	74	1 stycznia 1894	Lwów śródm.	Hyacent Markiewicz	Przemyśl	3	33
24	1975	16 lutego „	„ miasto	Michalina Wietka	Rzeszów	4	—
25	677	14 września 1892	Gorlice	Krieger	Kesmerk	1	93
26	59	23 marca 1893	Bukowsko	J. Eisenberg	Szcz wne	1	—
27	91	4 kwietnia 1894	Dukla	Menasche Langsam	Gorl ce	1	50
28	40	20 marca „	Liszki	D. Hoffmann v. S. Gross	Krze zowice	—	13
29	24	5 „ „	Delatyn	Franciszek Kriż	Cubar	1	—
30	57	24 „ „	Mogielnica	Dudio Gelbtuch	Budzanów	—	40
31	71	13 kwietnia „	Jarosław	Karol Beczko	Zotyan-Lipce	2	—
32	322	26 „ „	Podgórze	Alojzy Burkert	Roketnitz	5	—
33	7	5 marca „	Stanisławów	Karol Becke	Radvon	2	—
34	10	8 „ „	„	Karol Becke	Radvan	2	—
35	99	1 maja „	Lwów dworzec	Jędrzej Koboś	Niemirów	1	05
36	381	5 „ „	Jarosław	Berl Ochs	Podwołoczyska	1	—
37	1008	8 czerwca „	Przemyśl	Anna Halska	Lwów	2	—
38	156	3 maja „	Stanisławów	Szymon Spigler	Radautz	2	—
39	369	13 czerwca „	Borysław	Marcin Czupak	Kańczuga	1	—
40	166	6 marca „	Podgórze	Anna Werzlag	Kraków	1	20
41	1041	18 czerwca „	Jarosław	Dr. Adolf Rares	Lwów	1	50
42	383	19 „ „	Bełz	Jakób Wolf	Jarosław	1	40
43	173	26 maja „	Dolina	Anna Karoll	Wiedeń	3	—
44	52	19 stycznia 1893	Kraków miasto	Słowińska	Chicago	1	—
45	23	1 czerwca 1894	„ „	Paweł Makulla	Ustroń	6	—
46	235	7 maja „	„ „	Jan Dyda	Krościenko nad Dunajcem	6	09
47	40	23 czerwca „	Lipnica murow.	Michał Stawiarz	Lipnica murow.	—	85
48	565	12 lipca „	Jasło	Szymon Getter	Rzeszów	1	12
49	1657	30 czerwca „	Wolica	Iwan Kuchar	Stryj	2	86
50	8	2 maja „	Wróblik szlach	Jepanet Weislic	Kraków	–	50
51	3240	31 lipca „	Przemyśl	Marya Herwanko	Lwów	5	—
52	97	27 „ „	Rymanów	Eleonora Rosner	Sadogóra	3	—
53	233	14 marca „	Brzozów	Dolm Schwartz	Dynów	—	79
54	161	6 czerwca „	Lwów filia II	Edward Knobloch	Zwittau	—	50
55	455	12 lipca „	„ „ I	Franciszka Horodyska	Lwów	1	—
56	3154	29 „ „	„ miasto	Aron Baderer	Płuchów	5	—
57	1716	28 czerwca „	Kraków	Dyrekcya Towarzystwa ochrony ziemi		5	—
58	548	18 „ „	„ Stradom	L. Riecher	Felsztyn	—	20
59	309	18 lipca „	„ miasto	Sali Eiger	Leżajsk	1	69
60	5	1 „ 1892	Mogilany	Johna Synowie	Kraków	—	95
61	34	15 „ „	„	„ „	„	—	35
62	8	2 września „	„	„ „	„	—	75
63	25	19 październ. 1892	„	„ „	„	—	95
64	22	6 listopada 1893	„	„ „	„	—	75
65	26	6 lutego „	„	„ „	„	—	45
66	25	14 marca „	„	„ „	„	—	75
67	1	4 lipca „	Łowczówek Pleśna	ks. Wojciech Łatka	Pleina	10	—
68	570	16 „ „	Kołomyja	Hnat Bojko	Buczacz	2	—
69	10	2 marca „	Majdan k. Kolbusz	Estera Gerster	Kolbuszowa	—	80
70	22	6 września „	Lwów	Taube Gerstenfeld	Przemyśl	—	95
71	219	21 czerwca „	Nowysącz dworz	Franciszek Wójcik	Kraków	1	20
72	1550	28 sierpnia „	Kołomyja	Antoni Komarnicki	Lwów	2	—
73	74	3 lipca „	Chodorów	Ester Storch	Bóbrka	—	10
74	774	9 września „	Tarnopol	Maryanna Jędrzejowska	„	5	—
75	128	1 październ. „	„	Rzepecki	Brzeżany	—	07
76	604	8 czerwca „	Tarnów	Aron Towarski	Rozwadów	23	50
77	57	7 sierpnia „	Strusów	Chane Paril Bleimthal	Halicz	3	—
78	448	4 październ. „	Tarnopol	Mikołaj Babij	Złoczów	1	—
79	54	3 sierpnia „	Tyśmienica	Antonina Czajkowska	Lwów	5	—
80	643	23 września „	Nadwórna	Angieska Broda	„	3	—
81	939	15 „ „	Jarosław	Katarzyna Damm	Sędziszów	4	—
82	1072	18 październ. „	„	Józ f S paczek	Rzeszów	—	60
83	355	11 września „	Tarnów	Józef Bogacz	Czerniowce	5	—
84	845	26 październ. „	Kraków Piasek	Marian Kmieć	Zwierzyniec	7	94
85	418	29 „ „	Bursztyn	Beril T ichberger	Bołszowce	1	—
86	215	8 grudnia „	Kenty	Emma Antrott	Bielsko	15	—
87	138	12 marca „	Gliniany	Towarzystwo zalicz	Przemyślany	1	68
88	394	29 październ. „	Mikulińce	Karolina Niczewska	Lwów	9	—
89	364	23 czerwca „	Rozwadów	Szymon Kosieski	Przemyśl	1	—
90	56	8 listopada „	Jarosław	Schulim Rokach	Rowadów	1	—
91	31	8 kwietnia „	Petrowa	Chaim Kamermann	Kołomyja	10	50
92	452	12 sierpnia „	Lwów filia 1	Jan Owczarek	Założce	1	—
93	473	9 września 1894	Lwów filia II	Perez Storch	Lubień wielki	2	—
94	47	1 październ. „	„ „ II	Jadwiga Chrzanowska	Stryj	1	—
95	298	7 sierpnia „	Kraków	M. Brochfeld	Wiśnicz	1	—
96	414	17 maja „	Tarnobrzeg	Konstanty Rogalski	Podgórze	1	77
97	1318	20 październ. „	Rzeszów	ks. Leon Kwiatkowski	Błażowa	1	20
98	168	8 września „	Skole	Marcin Partaliot	Wygoda	2	—
99	254	14 „ „	Rymanów	B. Lustmann	Chyrów	5	50
100	98	2 październ. „	Kałusz	Michał Wysoczan	Przemyśl	1	—
101	247	5 „ „	„	Michał Kiernicki	Stryj	2	—
102	557	10 maja „	Lwów	Gena Wider	Żółkiew	2	—
103	566	5 lutego „	Złoczów	Siader	Zborów	1	50
104	1616	28 marca „	Lwów	Henryka Ziołecka	Lwów	5	—
105	174	16 październ. 1892	Peczeniżyn	Oberrabiner	Tarnopol	3	—
106	1529	25 stycznia „	Stryj	Betr. Amts. Cassa	Lwów dworzec	1	46
107	25	14 marca „	Niebylec	Dobrzyńska	Niebylec	—	50
108	633	26 lutego „	Tarnobrzeg	Foltyn	Wadowice	6	61½
109	194	9 marca „	Żurawno	Feuerstein	Drohobycz	5	—
110	90	27 listopada 1893	Jezupol	Leszczyszyn	Przemyśl	1	—
111	102	3 grudnia „	Grzymałów	Marya Gulewicz	Tarnopol	3	—
112	—	1891	Ohladów	Sperling	Witków	1	—
113	189	4 lipca 1893	Mielec	Gimnazyum	Tarnów	—	30
114	49	16 październ. 1893	Klęczany	Koziorowska	„	1	—
115	101	3 sierpnia 1892	Dembica	Poschanda	Dembica	—	34
116	40	16 marca „	Stróże	Freege	Kraków dworzec	-	40
117	256	19 grudnia 1893	Königsfeld	Wasyl Maruniak	Jarosław	—	06
118	3540	31 marca 1892	Kraków miasto	Horn	Niżniów	50	—
119	818	12 kwietnia „	Jasło	Sąd krajowy	Kraków	—	10
120	1005	19 grudnia 1893	Lwów filia I	Jan Bieniowski	Tarnopol	1	—
121	441	16 lutego 1892	Trembowla	Dobra woda	Borynia	1	50
122	25	8 marca „	„	Kuryer	C.	1	40
123	3335	21 grudnia 1893	Lwów	Baczyński	Łobzów	1	—
124	2	1 stycznia 1892	Praga	Toffek	Przemyśl	2	02
125	691	20 grudnia 1893	Kraków	Komitet	Mielec	11	45
126	12	13 kwietnia 1892	Skole	Mendel Orenstein	Lubieńce	1	70
127	342	26 marca „	Kreszowice	Figa	Kraków	2	10
128	35	1 kwietnia „	Kutty	Krocker	Kołomyja	4	12
129	24	12 kwietnia „	Biadoliny	Weinstock	Czchów	-	80
130	339	19 marca „	Tłuste	Okniński	Czortków	1	—
131	1108	23 lutego „	Praga	Wanatowicz	Zagórz	3	72
132	—	31 grudnia 1893	Oświęcim miasto	Rudnar	Tarnów	—	10
133	18	3 stycznia 1894	Węgierska górka	A. Titsch	Zywiec	—	01
134	652	31 maja 1892	Leżajsk	Eliasz Potascher	Sieniawa	—	90
135	406	26 „ „	Sieniawa	Posterunek żandarm.	„	—	70
136	155	31 grudnia 1893	Łapanów	Hawryszków	Przemyśl	1	—
137	597	28 maja 1892	Grzymałów	Towarzystwo tkaczy	Korczyna	12	15
138	366	24 „ „	Uhnów	?	Kulików	2	60
139	805	30 „ „	Zbaraż	Blitz	Trembowla	2	—
140	4	3 stycznia 1894	Łysiec	Sytkin	Przemyśl	1	—
141	204	4 kwietnia 1892	Dembica	Steinsberger	Krosno	—	50
142	235	13 listopada 1893	Bołszowce	Kość	Lwów	1	—
143	1043	11 kwietnia 1892	Nowy Sącz	Kralikowski	Szczucin	5	—
144	407	5 „ „	Jasło	Zarząd dóbr	Czarna	—	10
145	110	23 lutego „	Milatyn nowy	Müller	Stryj	—	98
146	34	1 kwietnia 1894	Kamionka str.	Hersch Szargel	Milatyn nowy	4	—
147	905	20 maja 1892	Gorlice	Blonok	Radłów	2	—
148	1358	14 kwietnia 1892	Lwów	Stark	Stanisławów	1	—
149	155	23 maja „	Horodenka	Głobodzień	Tłumacz	1	—
150	576	4 stycznia 1894	Stanisławów	urząd paraf. ob. łać.	Czerniowce	1	50
151	46	21 maja 1892	Łopuszanka ch	Kuryska	Sambor	2	—
152	382	29 stycznia 1894	Radomyśl k. Tarn.	Mojżesz Santhor	Rozwadów	—	50
153	339	3 „ „	Rzeszów	Władysław Jakiel	„	—	35
154	514	28 kwietnia „	Żurawno	Kucy	Kałusz	—	02
155	1538	16 grudnia 1893	Rzeszów	Stanisław Boro	Sokołów k. Rzeszowa	1	40
156	55	3 maja 1892	Mielnica	Schreiber	Rymanów	1	84
157	62	1 grudnia 1892	Gładyszów	Rogaski	Gorlice	2	35
158	976	12 czerwca „	Kraków miasto	Damask	Jarosław	1	41
159			za niewypłacony przekaz		Dąbrowa	1	—
160	438	19 czerwca 1892	Mościska	Hulles	Podgórze	4	—
161	227	25 lutego „	Wadowice	Fostyna	Wadowice	5	43
162	1080	19 sierpnia „	Sambor	Zamojski	Sambor	4	87
163	349	31 maja „	Jagielnica	Sternschuss	Jezierzany	3	—
164	522	13 lutego 1894	Podwołoczyska	Jaworski	Podwołoczyska	—	01
165	523	13 „ „	„	Staszyszyn	„	—	01
166	145	16 września 1892	Bobowa	Jan Zaleski	Łańcut	13	50
167	624	14 sierpnia „	Podgórze	Urząd podatkowy	Rzeszów	—	16
168	198	24 maja „	Baligród	Pichler i Synowie	Grac	4	75
169	279	1 lutego 1894	Stanisławów	Łukasiewicz	Przemyśl	1	—
170	4	1 „ „	Strychańce	Widerka	„	2	—
171	8	1 „ „	Chocimierz	Zajączkowski	„	2	—
172	146	z grudnia 1893	Lwów filia I	Dul	Rohatyn	2	10
173	238	7 lipca 1892	Monasterzyska	Schapira	Buczacz	3	65
174	2050	21 sierpnia „	Tarnów	Komka	Chrzanów	2	—
175	269	27 czerwca „	Ulanów	Niemiec	Rzeszów	1	—
176	607	11 lutego „	Kraków dworzec	Schwarzmann	Frysztak	—	98
177	26	1 stycznia „	Vereczko	Apferdorf	Skole	1	—
178	682	1 październ. „	Żółkiew	Gleich	Weissenberg	5	—
179	582	7 maja „	Stryj	Wojner	Sanok	3	—
180	586	19 grudnia „	Bolechów	Limbagh	Zbaraż	1	—
181	1911	19 sierpnia „	Stanisławów	Glazer	Rymanów	2	—
182	61	18 lipca „	Suchostaw	Seidler	Stanisławów	—	15
183	1512	22 „ „	Stryj	Starostwo	Dolina	2	—
184	69	22 „ „	Sokołów	„	„	–	88
185	770	17 sierpnia „	Jaśliska	Lorenz	Sanok	—	44
186	48	18 września „	„	Urząd podatkowy	Rymanów	1	—
187	857	27 październ. „	Kraków	Mandl	Szczakowa	—	25
188	3489	28 czerwca „	Stanisławów	Marmarosz	Ottynia	1	—
189	344	3 lipca „	Sanok	Żurawski	Olszanica	2	—
190	6	1 grudnia „	Jazłowiec	Schwager	Husiatyn	1	05
191	13	1 maja „	Kopeczyńce	Towarzystwo kred.	Kopeczyńce	5	—
192	—		Czortków	Foltyn	Wadowice	—	26
193	97	27 sierpnia 1892	Brzozdowce	Urząd parafialny	Zator	1	50
194	211	22 lipca „	Baligród	Gasparoni	Krempna	—	02
195	56	14 czerwca „	Borynia	Müller	Stryj	—	50
196	1305	29 grudnia „	Biała	Harl	Tarnów	1	—
197	655	28 sierpnia „	Podwołoczyska	Bernstein	Probużna	3	—
198	213	7 „ „	Nowy'arg	Wojda	Czarny Dunajec	2	—
199	22	16 września „	Szczepanów	Foltyn	Wadowice	2	—
200	114	15 września „	Żywiec	„	„	1	26

L. porząd.	Liczba	Data nadania	Miejsce nadania	Adresat	Miejsce przeznaczenia	kwota zł.	kwota ct.
201	127	16 czerwca 1892	Strzeliska	Zakład kredytowy	Rohatyn	2	—
202	130	27 sierpnia „	Zegiestów zdrój	Wenke	Jaworów	3	—
203	29	3 września „	Brody dworzec	Wilkiewicz	Potok złoty	—	46
204	2927	26 maja „	Wiedeń	Lempert	Zurawno	1	50
205	243	17 czerwca „	„	Zygmunt Schneider	Zabłotów	—	40
206	235	30 lipca „	Oświęcim dworzec	Dziewolski	Nowysącz	—	23
207	103	23 sierpnia „	Jeleśnia	Towarzystwo ubezp robotników od wyp.	Lwów	—	39
208	984	23 stycznia „	Kraków Piasek	Lasko	Uście solne	7	20
209	167	15 sierpnia „	Bukowsko	J. Radożycki	Zurawica	1	50
210	137	7 „ „	Mikulińce	Grünberg	Skałat	4	—
211	762	15 „ „	Lwów filia III	Wodziński	Leżajsk	1	—
212	19	8 „ „	Potylicz	Łuczyk	„	1	—
213	1512	19 września „	Lwów filia II	Staner	Rzeszów	1	—
214	278	25 lutego 1894	Kozowa	Karpiński	Przemyśl	2	—
215	295	13 listopada 1892	Sadogóra	Urząd parafialny	Jabłonów	1	50
216	92	19 września „	Peczeniżyn	Rosenthal	„	2	68
217	242	17 lipca „	Jordanów	Wiktor	Jasło	—	20
218	20	11 paździer „	Wadowice górne	Ankiewicz	Tucnów	5	37
219	21	11 „ „	„ „	„	„	5	37
220	129	12 grudnia „	Baligród	?	?	2	—
221	2587	15 czerwca „	Przemyśl	Stern	Suczawa	2	—
222	2641	15 „	„	Zelig	Bojan		90
223	374	28 grudnia „	Pilzno	Gastwiński	Jasło	1	—
224	6	2 września „	Chorośnica	Hasling	Lwów	5	90
225	30	3 lipca „	Touste	Steinbach	„	1	20
226	717	23 grudnia „	Mielec	Statter	Nowytarg	1	—
227	2339	1 lutego 1894	Stanisławów	Urząd parafialny	Bołszowce	1	60
228	27	17 sierpnia 1892	Jaćmierz	Przyjaciel ludu	Gródek k. Lwowa	—	50
229	90	5 czerwca „	Trembowla	Pick	Kopeczyńce	4	82
230	1932	25 maja „	Lwów filia IV	Ługowska	Zwierzyniec	30	—
231	161	9 marca 1894	Husiatyn	H. Mendelsohn	Kraków dworzec	2	—
232	3045	21 grudnia 1892	Lwów	Sąd powiatowy	Tarnów	—	24½
233	244	22 listopapa „	Bukaczowce	Bablak	Krechowice	1	20
234	58	28 grudnia „	Turze	Piskorz	Przemyśl	3	63
235	197	20 czerwca „	Pruchnik	Hoch	Dynów	1	—
236	70	31 grudnia „	Wasylkowce	Friesling	Lwów	1	—
237	530	30 czerwca „	Przemyślany	Magistrat	„	-	03
238	2133	22 sierpnia „	Stanisławów	Schechter	„	2	02
239	36	2 grudnia „	Tyśmienica	Zeif	Bursztyn	1	50
240	27	4 listopada „	Kolędziany	Bardziewicz	Bilcze złote	1	—
241	3203	30 paździer. „	Kraków miasto	Micholetti	nieczytelny	6	—
242	11	2 listopada „	Staresioło dworzec	Biuro dzienników	Lwów	1	10
243	124	15 czerwca „	Niemirów	Thenen	Stanestie	5	06
244	595	29 paździer. „	Sokal	Dyjecharska	Bełz	3	—
245	59	2 grudnia „	Skała	Roth	Bolechów	2	—
246	56	29 września „	Płuchów	Iwanicki	Lwów	4	—
247	755	28 maja „	Horodenka	Głobodzień	Tłumacz	1	—
248	1835	19 sierpnia „	Wiener Neustadt	Komenda 12 pułku dragonów	Kraków	56	81
249	18	5 września „	Łopuszanka ch.	Krwawicz	Biała	10	—
50	2977	23 grudnia 1893	Morawska Ostrawa	Fiol	Dąbrowa	2	—
251	32	7 stycznia 1894	Bolesław	Wilczkiewicz	„	—	06
252	283	16 listopada 1892	Mosty wielkie	Kogut	Bortniki	2	—
253	98	22 czerwca „	Hruszów	Lumikles	Przemyśl	3	—
254	563	10 grudnia „	Sanok	Fedew	Nowotaniec	1	—
255	178	10 marca „	Sucha	Barber	Bielitz	2	—
256	186	12 paździer. „	Wiedeń	Jerabek	Podzamcze	—	80
257	436	18 września „	Saros Patak	Weinstock	Skole	—	50
258	300	20 sierpnia „	Nisko	Surdika	Kałusz	3	—
259	34	15 grudnia „	Wiedeń	Kuffner	Tarnowiec	2	—
260	12	4 sierpnia „	Kamionka wielka	Mizerski	Drohobycz	8	—
261	480	30 listopada „	Wiedeń	Weschol	Grybów	3	—
262	271	3 września „	Bolechów	Glassner	Oppawa	9	36
263	18	16 lutego 1894	„	Hirschhaut	Synowódzko	2	—
264	51	4 grudnia 1892	Bircza	Szubert	Lisko	1	—
265	347	15 stycznia „	Toporów	Noah	Radziechów	-	30
266	216	23 czerwca „	Baligród	Czajkowska	Wola michowa	—	02
267	210	10 września „	Skalitz	Nowakowa	Przeworsk	1	95
268	3225	30 „ „	Kraków miasto	Greerle	Tryest	4	80
269	55	4 „ „	Gwoździec	Meketiak	Lwów	3	—
270	704	22 grudnia „	Zółkiew	Drucker	„	1	—
271	592	5 „ „	Kołomyja	Todorów	„	1	20
272	15	1 paździer. „	Pawlovic	Swoboda	„	5	96
273	990	25 maja „	Kraków	Richter	„	5	—
274	95	20 paździer. „	Milatyn nowy	Reissenzahn	„	5	—
275	273	13 „ „	Wygoda	Hacker	Tryest	3	35
276	172	20 „ „	Baligród	Pserhofer	Wiedeń	1	70
277	2383	28 lipca „	Mogielnica	Adam Mysłakowski	Lwów	1	74
278	45	10 lutego 1894	Lwów	Srul Eltis	Rożnów	—	50
279	171	22 „ „	„	Fobus Rosenmann	Sassów	1	15
280	662	15 grudnia 1892	Kutty	Buchenfeld	Putilla	2	—
281	414	2 marca 1894	Buczacz	Wolf Fritzband	Lwów	1	—
282	2601	19 listopada 1892	Wiedeń	Hausman	„	5	—
283	1288	27 września „	Ustrzyki	Szymon Fein	Drohobycz	3	—
284	984	26 kwietnia „	Buczacz	Horn	Oleszów	39	90
285	179	14 września „	Dubiecko	Drossler	Lwów	5	—
286	74	1 grudnia 1893	Lwów	A. Obuchowicz	Buczacz	2	—
287	54	23 „ „	Jastrzębica	Konstanty Swoka	Lwów	1	—
288	240	20 września 1892	Dubiecko	Kasyno	„	8	—
289	1540	12 paździer. „	Kraków miasto	Merunka	Deutsch Brod	—	20
290	3016	14 lutego „	Berno miasto	Loser	Komarno	1	90
291	93	29 sierpnia „	Kranzberg	Vogel	Langenbruck	1	20
292	3471	31 „ „	Wiedeń	Pravis	Kraków	25	—
293	249	7 „ „	Stanisławów	Werth	Kołomyja	3	—
294	67	6 stycznia „	Słoboda rungór.	Kiesler	Słoboda rungór.	6	—
295	775	16 listopada „	Wiedeń	Roth	Sokal	15	—
296	267	16 września „	Limanowa	Sołtyn	Wadowice	1	41
297	39	2 kwietnia 1894	Brody	Jakób Werth	Łuczyce	1	50
298	985	27 sierpnia 1892	Przemyśl	Pocztowa kasa Oszczęd	Wiedeń	9	10
299	173	16 „ „	Korolówka	Goldhirsch	„	8	66
300	53	31 „ „	Klęczany	Deckert	„	2	33
301	161	12 listopada „	Potok złoty	Gazeta urzędnicza	„	2	05
302	39	2 maja 1894	Złoczów	Zahradnik	Podhajce	1	—
303	19	3 „ „	Bóbrka	Niezabitowski	Jazłowiec	—	07
304	18	26 marca 1894	Podhajce	Art	Berlin	1	—
305	2034	28 sierpnia 1892	Lwów miasto	Hörtler	Wiedeń	27	75
306	1679	22 lipca „	„ „	Kellner	„	12	60
307	1175	3 stycznia 1894	„ „	Malinowski	Lwów	—	84
308	301	12 stycznia „	„ „	Löwenkopf	Bełz	-	02
309	29	18 stycznia 1894	Zapałów	Riunione Adriatica	Lwów	3	27
310	258	8 lipca 1892	Tarnobrzeg	Stegmann	Tarnobrzeg	75	—
311	73/74	10 marca 1894	Kulików	Jägerndorfer	Wiedeń	3	84
312	458	7 „ „	Drohobycz	Mertin	„	-	60
313	181	25 stycznia 1892	Zagórz dworzec	Heller	„	8	—
314	114	3 marca „	Borysław	Krengel	„	5	—
315	856	21 stycznia „	Lwów	Wickel	„	6	—
316	196	23 kwietnia 1894	Frysztak	Horowitz	Rozwadów	1	—
317	475	27 maja 1892	Wiedeń	Adler	Zborów	2	—
318	21	2 paździer. 189.	Podwołoczyska	Izak Finkelstein	Paryż	—	26
319	283	12 marca 1892	Turka k. Chyrowa	Ehrenstein	Wiedeń	6	90
320	35	30 stycznia „	Załuż	Apfel	„	2	10
321	1609	29 maja 1894	Rzeszów	10 Dywizya Furgonów	Przemyśl	—	09
322	93	2 „ „	Brzeżany	Marków	Lwów	1	50
323	20	12 „ „	Romanów	Adler	Brigittenau	2	—
324	19	6 czerwca „	Demnia	Grillo	Przemyśl	—	01
325	19	11 „ „	Zawoja	Jan Bartynek	Prądnik biały	—	80
326	62	5 sierpnia 1892	Mogielnica	„	Jezierzany k. Czort.	—	17
327	108	28 grudnia „	Piwniczna	Kaczkowski	Lwów	—	90
328	259	11 kwietnia „	Starysącz	Hirschler	Wiedeń	3	84
329	195	29 stycznia 1894	Krościenko nad Dunajcem	Rokach	Bełz	—	50
330	308	26 lutego „	Wiśnicz k. Bochni	Rokach	„	1	50
331	449	18 czerwca „	Horodenka	Jossel Kreisel	Kossów	1	—
332	569	22 stycznia „	Biała	D. Reich	Łodygowice	—	64
333	2114	25 czerwca „	Stanisławów	Józef Fischel Eisenberg	Kopeczyńce	—	60
334	10	19 paździer. „	Ławrów	Hübner	Lwów	5	76
335	1032	21 marca 1892	Drohobycz	Madejski	Niewistka	—	78
336	605	11 lipca 1894	Gródek k. Lwowa	Padernacht	Lwów	—	63
337	210	15 lutego „	Kolbuszowa	Geldzähler	Kenty	2	—
338	37	28 maja 1892	Nowotaniec	Ritter	Wiedeń	3	06
339	688	19 marca 1894	Lwów filia I	Samuel Kresser	Nadwórna	5	—
340	1108	20 lutego „	Jarosław	Komenda inżynieryi	Rzeszów	—	45
341	990	12 „ „	Tarnopol	Urząd parafialny M. Magdaleny	Lwów	—	50
342	74	23 sierpnia 1892	Białobożnica	Popiel	Stanisławów	1	—
343	22	2 kwietnia 1894	Sokołów k. Rzeszowa	Czarnecki	Sokołów k Rzeszowa	3	—
344	140	10 „ „	Budzanów	Saul Einleger	Chodaczków w	2	—
345	72	20 marca „	Ostrów	Palus	Krzeszowice	1	50
346	477	30 sierpnia „	Staremiasto	Izak Majer	Olesko	1	—
347	1331	23 sierpnia „	Lwów	Saganowski	Szczawnica	—	05
348	79	24 „ „	Kaltenleutgeben	Kieszkowski	„	—	01
349	878	30 „ „	Bochnia	Straż skarbowa	Podwołoczyska	—	77
350	148	2 marca „	Kraków	J. Birnbaum	Pysznica	1	20
351	44	26 kwietnia „	Szczepanów	Mojżesz Sternlicht	Rzegocina	8	—
352	402	16 sierpnia „	Tarnobrzeg	Schane Zanger	Rozwadów	48	—
353	447	9 lipca 1892	Sanok	Domin	Baryez	1	—
354	137	2 paździer. 1894	Nowysącz	Anna Zurek	Kalwarya	1	10
355	534	9 stycznia „	Brzozdowce	Scherer	Lwów	1	50
356	215	27 maja „	Wojniłów	Lilte	Wojniłów	3	84
357	607	14 listopada „	Kraków	Schwarzmann	Frysztak	—	98
358	234	15 sierpnia 1894	Kossów	Władysł. Kozłowski	Lwów dworzec	4	38
359	495	26 lutego 1892	Chyrów dworzec	Strassfeld	Felsztyn	1	50
360	5	1 grudnia „	Nadbrzezie	Greismann	Radomyśl nad San	2	—
361	21	1 „ „	Jordanów	Greismann	„ „ „	5	20
362	13	12 września 1894	Sinków	Tywoniuk	Przemyśl	1	—
363	70	24 „ „	Jeleśnia	Adolf Körbel	Biała	8	—
364				za niewypłacony przekaz pocztowy	Okocim	7	80
365	205	14 lutego „	Grybów	Waleryan Janowars	Tarnobrzeg	1	45
366	238	29 sierpnia „	Brzostek	Foltyn	Wadowice	6	84
367	532	24 paździer. „	Biała	Schubert	„	1	—
368	289	24 czerwca 892	Jezierzany k. Czortkowa	Dołhołuski	Monasterek	1	05
369	953	12 września 1894	Kołomyja	Jaworowski	Korolówka	—	25
370			Chorośnica			1	—
371	7		Dwory	Liszka	Łobzów	1	—

C. k. Dyrekcya poczt i telegrafów.

(5159 2—3)

Pp. dr. Karol Czerny, dr. Eugeniusz Petruszewicz i Izaak Mosler wpisani zostali z dniem 4 lipca 1896 na listę adwokatów, a to dwaj pierwsi z siedzibą we Lwowie, a trzeci z siedzibą w Czortkowie.

Z Wydziału Izby Adwokatów

Lwów, dnia 4 lipca 1896.

L. 9112 (5058 2—3)

C. k Sąd powiatowy w Peczeniżynie oznajmia z życia i miejsca pobytu niewiadomemu Iwanowi Urbanowiczowi, że dnia 22 czerwca 1896 do l. 9112 wniósł Heinrich Hecht pozew przeciw niemu o zapłacenie kwoty 23 zł. 80 ct. na który termin do rozprawy ustnej według postępowania drobiazgowego na dzień 11 sierpnia 1896 o godzinie 9 rano wyznaczono, i że dla niego, Fedora Kurycza kuratorem ad actum ustanowiono.

Wzywa się więc, ażeby temu kuratorowi środków dowodowych dostarczył lub innego zastępcę tut. Sądowi oznajmił inaczej sprawa niniejsza z ustanowionym kuratorem wedle obowiązujących w Galicyi ustaw przeprowadzoną będzie a skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.

C. k.. Sąd powiatowy.

Peczeniżyn, dnia 22 czerwca 18 6

L. 4332 (4883 2—3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Jaśle zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu i życia Andrzeja Sysaka, że przeciw niemu wniósł Szyja Südwärts pozwy de praes. 26 czerwca 1896 l. 4331, 4332, 4333 i 4334 o wydanie nakazu sum 55 zł., 55 zł., 44 zł. i 44 zł. z pn. i że wydane wskutek tego nakazy zapłaty z dnia 26 czerwca 1896 l. 4331, 4332, 4333 i 4334 doręczone zostały kuratorowi adwokatowi dr. Adamskiemu ze substytucyą adwokata dr. Baranowskiego w Jaśle ustanowionemu i poleca mu, aby temuż kuratorowi potrzebnych środków obrony dostarczył, lub też tutejszemu Sądowi innego pełnomocnika wskazał, gdyż w przeciwnym razie skutki zaniedbania sam sobie przypisze.

Jasło, 27 czerwca 1896.

L. 15020 (4868 2—3)

Stanisławowski c. k. Sąd obwodowy jako handlowy zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Josla Lockera, że na prośbę Chaima Pinkasa Adlera jako żyratatyusza wydano przeciw niemu dnia dzisiejszego nakaz zapłaty sumy wekslowej 39 złr. 17 ct. wa. z pn. i doręczono takowy ustanowionemu dla niego kuratorowi tutejszemu adwokatowi dr. Hauslichowi z zastępstwem tutejszego adwokata dr. Blausteina z wezwaniem, aby w czasie należytym udzielił ustanowionemu kuratorowi potrzebną do zarzutów informacyę lub innego zastępcę sobie obrał i takowego Sądowi wymienił, inaczej bowiem skutki prawne z jego zaniedbania wynikłe sam sobie przypisze.

Stanisławów, dnia 13 lipca 1895.

L. 4965 (4922 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Sanoku zawiadamia nieznanego z życia i miejsca pobytu Bronisława Sadowskiego, że powiatowe Towarzystwo zaliczkowe wniosło przeciw niemu i tow. prośbę o nakaz zapłaty sumy wekslowej 430 złr. a. w. z pn. któremu żądaniu uczyniono zadość uchwałą z 10 grudnia 1895 l. 7687.

Oraz ustanowił Sąd dlań kuratorem dr. Józefa Flakowicza adwokata w Sanoku i poleca mu, by co do obrony z kuratorem się porozumiał, lub innego pełnomocnika Sądowi wczas przadstawił, inaczej przypisze sam sobie skutki zaniedbania.

Sanok, dnia 10 czerwca 1896.

Upadłości.

L. 14780 (5161 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie podaje do wiadomości, iż wdrożonem zostało postępowanie konkursowe do majątku Ryfki Schapirowej kramarki towarów strojnych w Tarnowie zamieszkałej, a to do całego tak ruchomego gdziekolwiek znajdującego się, jakoteż do nieruchomego majątku położonego w tych krajach, w których ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 dz. pp. z r. 1869 nr. 1 obowiązuje.

Komisarzem konkursowym zamianowany został p. Wład. Chudzicki c. k. adjunkt sądowy w Tarnowie, tymczasowym zaś zawiadowcą masy p. dr. Abraham Salz adw. w Tarnowie.

Celem potwierdzenia ustanowionego przez sąd lub przedstawienia innego zawiadowcy masy konkursowej i jego zastępcy, tudzież obrania delegacyi wierzycieli, wyznacza się posłuchanie na dzień 27 lipca 1896 o godzinie 9 przed południem w biurze komisarza konkursowego, na którem stawić się mają wierzyciele, z dokumentami roszczenia ich wykazującymi.

Wszyscy do tej masy konkursowej jako wierzyciele jej roszczenia mający, chociażby nawet o takowe i spory wytoczonemi były, powinni takowe do dnia 12 września 1896 stosownie do przepisów ustawy konkursowej unikając szkodliwych następstw tamże zagrożonych w sądzie zgłosić i na posłuchaniu w dniu 5 października 1896 o godz 9 przed południem odbyć się mającem, do likwidacyi i do uporządkowania podać. Termin ostatni służyć ma zarazem jako termin do zawarcia ugody w § 68 uk. przewidzianej, na który w tym celu wszyscy wierzyciele niniejszem zawezwanie otrzymują.

Zgłoszonym i na ogólnem posłuchaniu stawającym wierzycielom, służy prawo przez wolny obiór w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków delegacyi wierzycieli dotychczas urzędujących, powołać stanowczo inne osoby, w których pokładają zaufanie.

Dalsze ogłoszenia w toku tego postępowania konkursowego zamieszczane będą w dzienniku urzędowym Gazety lwowskiej.

Tarnów, 13 lipca 1896.

L. 11832 (5147 2—3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Tarnopolu zezwolił na otwarcie konkursu kupieckiego na majątek Izaka Seidenwerga protokołowanego kupca w Zbarażu a mianowicie na majątek ruchomy gdziekolwiekby się takowy znajdował, a na majątek nieruchomy o tyle, o ile takowy położonym jest w tych krajach, w których ordynacya konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 obowiązuje.

Komisarzem konkursowym ustanawia się p. Józefa Drozdowskiego c. k. sędziego powiat. w Zbarażu a tymczasowym zarządcą masy p. dr. Natana Steina adw. w Zbarażu.

Wierzycieli wzywa się niniejszem, aby na terminie dnia 10 lipca 1896 przed komisarzem konkursowym wyznaczonym za przedłożeniem dokumentów, któreby ich pretensye wykazywały, oświadczyli się co do potwierdzenia tymczasowego zarządcy masy, lub co do ustanowienia innego, tudzież, aby wybrali wydział wierzycieli.

C. k. Sąd obwodowy wzywa tych wierzycieli, którzy swych pretensyi przeciwko masie konkursowej chcą dochodzić, aby takowe nawet w tym wypadku, gdyby się proces w toku znajdował do dnia 30 września 1896 bądź to bezpośrednio w Sądzie obwodowym, lub też u komisarza konkursowego podług przepisu ordynacyi konkursowej dla uniknięcia szkodliwych skutków prawa, zgłosili, a na terminie na dzień 29 października 1896 o godzinie 10 z rana w biórze komisarza konkursowego oznaczonym wywierzytelnili, i swoje wnioski co do oznaczenia pierwszeństwa swych pretensyj poczynili.

Wierzycielom, którzy pretensye swoje zgłoszą, a na owym terminie będą obecni, przysłuża prawo na miejsce tymczasowego zarządcy masy i wydziału wierzycieli, którzy dotąd obowiązki te sprawowali, powołać ostatecznie inne osoby, w których zaufanie pokładają.

Wierzyciele, którzy w Zbarażu lub w pobliżu nie zamieszkują, winni są przy zgłoszeniu wymienić pełnomocnika w Zbarażu zamieszkałego w celu doręczenia uchwał sądowych, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego, wierzycielom rzeczonym na ich niebezpieczeństwo i koszt kurator ustanowionym by został.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczane będą w urzędowej „Gazecie Lwowskiej".

Termin do likwidacyi oznaczony, jest zarazem terminem do układów z wierzycielami.

Tarnopol, dnia 30 czerwca 1896.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 2744 (5172)

Jego Ekscelencya c. k. Prezydent Sądu krajowego wyższego w Krakowie, zamianował na 3 w dniu 1 września 1896 o godzinie 9 rano rozpocząć się mającą kadencyę sądu przysięgłych w Tarnowie, c. k. prezydenta sądu obwodowego Stanisława Dolińskiego, zaś zastępcami przewodniczącego c. k. radców sądu krajowego Józefa Konckiego, Jana Okuniewskiego i dr. Władysława Daisenberga.

Tarnów, dnia 14 lipca 1896.

L. 4496 (5184 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Czarnym Dunajcu zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Jana Miętusa „Wojtasa", iż przeciwko niemu wniosła Regina Miętus „Kubiatka" pozew o zapłacenie kwoty 240 zł. wa. zpn. wskutek czego mu kuratorem Wojciecha Krzysiaka „Wielkiego" ustanowiono i termin do sumarycznej rozprawy na dzień 10 sierpnia 1896 wyznaczono.

Czarny Dunajec, dnia 21 czerwca 1896.

L. 4497 (5185 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Czarnym Dunajcu zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Jana Miętusa „Wojtasa", iż przeciwko niemu wniosła Regina Miętus „Kubiatka" pozew o zapłacenie kwoty 78 zł. 88 ct. aw. zpn. wskutek czego mu kuratorem Wojciecha Krzysiaka „Wielkiego" ustanowiono i termin do sumarycznej rozprawy na dzień 10 sierpnia 1896 wyznaczono.

Czarny Dunajec, dnia 21 czerwca 1896.

L. 4139 (5188 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kolbuszowy zawiadamia niewiadomego z pobytu Jana Koguta, że Józef i Maryanna Sidorowie wnieśli przeciw niemu w dniu 13 maja 1896 pozew o 100 zł., który ustanowionemu dlań kuratorowi dr. Seeligerowi z terminem na 7 sierpnia 1896 do rozprawy wyznaczonym, doręczonym został.

C. k. Sąd powiatowy.

Kolbuszowa, dnia 3 czerwca 1896.

L. 3406 (5192 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Skolem zawiadamia nieznanego z życia i miejsca pobytu Mortka Goldringa, względnie jego nieznanych z nazwiska i pobytu spadkobierców, że przeciw niemu wniosła Ruchla Glattstein dnia 13 kwietnia 1896 do l. 3406 pozew o uznanie i intabulacyę prawa własności do realności l. kons. 40 lwh. 733 w Skolem, na który termin do rozprawy na dzień 2 września 1896, godzinę 9 rano wyznaczono

Wzywa sąd zatem niewiadomego Mortka Goldringa względnie jego nieznanych spadkobierców, by w czas przed terminem wymienili sądowi swego zastępcę, lub ustanowionemu dla nich kuratorowi adwokatowi dr. Morawieckiemu w Skolem udzielili informacyi, inaczej skutki zaniedbania sami ponosić będą musieli.

Skole, dnia 9 maja 1896.

L. 13226 (4759 3—3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Tarnowie zawiadamia Ryfkę Schapirową, której miejsce pobytu jest nieznanem, że wydany przeciw niej wskutek pozwu wekslowego firmy Herzler et Brandstein Wiedniu nakaz zapłaty z dnia 25 czerwca 1896 l. 13226 ustanowionemu kuratorowi adw. drowi Ringelheimowi z Tarnowa doręczonym zostaje.

Tarnów, 25 czerwca 1896.

L. 22947 (4784 3—3)

C. k. Sąd krajowy jako Trybunał handlowy w Krakowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Franciszka Dzielskiego, że przeciw niemu wniósł Dr. Bolesław Schwarzenberg Czerny pozew de praes. 24 czerwca 1896 L. 22947 o wydanie nakazu zapłaty sumy wekslowej 300 zł. w. a. z przyn. i że wydany wskutek tego pozwu nakaz zapłaty z dnia 16 czerwca 1896 L. 22947 doręczony został ustanowionemu dla tegoż kuratorowi adwok. Dr. Kopflowi ze substytucyą adw. Dra Bobilewicza w Krakowie, poleca się zatem Franciszkowi Dzielskiemu, aby temuż kuratorowi potrzebnych środków obrony dostarczył lub innego pełnomocnika sobie obrał i Sądowi o tem doniósł, w przeciwnym bowiem razie skutki z tego zaniedbania wyniknąć mogące sam sobie przypisze.

Kraków, dnia 16 czerwca 1896.

L. 75 (4929 3—3)

Dr. Juliusz Falk kandydat adwokatury w Stanisławowie wpisany został na listę adwokatów z siedzibą w Stryju.

Wydział Izby Adwokatów

Sambor, 1 lipca 1896.

L. 6702 (4882 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Wojniczu wzywa nieznanych z miejsca pobytu domniemanych ustawowych dziedziców Józefa Kubali z Sufczyna zmarłego 7 września 1894 z postanowieniem kodycylu a to Maryannę, Zofię i Jana Curyłów tudzież Małgorzatę Kubalownę, aby w przeciągu roku licząc od dnia wezwania zgłosili swe prawa do spadku inaczej rozprawa z ich kuratorem Janem Witkiem będzie przeprowadzoną.

Wojnicz, dnia 14 listopada 1895.

L. 7425 (4856 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Tłumaczu ustanawia dla niewiadomego z życia i miejsca pobytu Jakóba Taubera z Tłumacza kuratorem ad actum pana Dra Stanisława Orłowskiego z Tłumacza i doręcza mu tusądową uchwałę egzekucyjną z dnia 13 maja 1896 l. 5804.

Tłumacz, 16 czerwca 1896.

L. 1583 (4831 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Brzeżanach zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Michała Niklewicza, iż z powodu niemożności doręczenia mu tus. uchwały z dnia 8 kwietnia 1895 l. 2310 ustanowiono dla niego kuratorem tut. p. adw. dr. Schüssla.

Wzywa się przeto Michała Niklewicza ażeby do wymienionego kuratora się zgłosił.

Brzeżany, 28 marca 1896.

L. 49377 (5097 3—3)

Wskutek rozporządzenia Wys. c. k. Ministerstwa handlu z dnia 25 czerwca br. l. 34956 należy podejmować awizowane przekazy pocztowe, względnie odnośne kwoty w przeciągu dni 7 od dnia awizowania lub doręczania, po upływie zaś tego terminu przekazy te zwracane będą na miejsce nadania, a względnie zawiadamiać się będzie nadawcę o niepodjęciu przekazanej kwoty, którą tenże w takim samym terminie odebrać ma, w przeciwnym bowiem razie niepodjęte kwoty odsyłać się będzie do depozytu kasy c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów.

Termin podjęcia dla przekazów pocztowych „poste restante" wynosi 1 miesiąc.

Podania o wypłatę przekazów po upływie powyższych terminów są odtąd wolne od opłaty stemplowej.

Powyższe przepisy wchodzą w życie z dniem 1 lipca b. r.

Lwów, dnia 8 lipca 1896.

L. 10500 (4894 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu zawiadamia z miejsca pobytu nieznanych Petronelę Polańską, Emilię Makar Bazylego Kuryło i Wiktoryę Kuryło, że gmina miasta Przemyśla wniosła przeciw nim pozew depr. 31 maja 1796 l. 10500 o uznanie własności części parceli gruntowej 353 w Przemyślu objętej wyk. hip. 1502 i o zaintabulowanie powodki za właścicielkę części tej parceli, który równocześnie dekretowany został do postępowania pisemnego z terminem 90 dniowym do wniesienia obrony, że dalej dla nich kuratorem ustanowiony został adwokat dr. Angerman z zastępstwem adwokata dr. Niemczyńskiego w Przemyślu zamieszkali. Wzywa się przeto pozwanych, aby co do swej obrony z kuratorem się porozumieli, lub też innego pełnomocnika nam przedstawili, ile że w razie przeciwnym skutki zaniedbania sami sobie przypiszą.

Przemyśl, 13 czerwca 1896.

L. 9670 (4895 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu uwiadamia, że w sprawie upadłej Hermana Kurzera kupca w Tarnopolu w miejsce zmarłego ck. radcy sądowego dr. Tadeusza Poźniaka ustanowił ck. radcę sądów krajowych Balka komisarzem konkursowym.

Tarnopol, 13 czerwca 1896.

L. 8824 (5090 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Peczeniżynie oznajmia z życia i miejsca pobytu niewiadomemu Dmytrowi Stefurak Dmytra, że dnia 16 czerwca 1896 do l. 8824 Leizor Feder pozew przeciw niemu o zapłacenie kwoty 18 zł. 30 ct. wniósł, na który termin do rozprawy ustnej według postępowania drobiazgowego na dzień 4 sierpnia 1896 o godzinie 9 rano wyznaczono, i że dla niego Iwana Moczerniuka kuratorem ad actum ustanowiono.

Wzywa się więc, ażeby temu kuratorowi środków dowodowych dostarczył, lub innego zastępcę tut. Sądowi oznajmił, inaczej sprawa niniejsza z ustanowionym kuratorem wedle obowiązujących w Galicyi ustaw przeprowadzoną będzie, a skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.

C. k. Sąd powiatowy.

Peczeniżyn, dnia 16 czerwca 1896.

L. 14273 (5099 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie wzywa wszystkich, którzyby do spadku po zmarłym w dniu 25 kwietnia 1896 bez pozostawienia ostatniej woli Jakóbie Glasbergu, kupcu z Tarnowa, jako wierzyciele jakiekolwiek pretensye sobie rościli, aby w tut. Sądzie w dniu 28 sierpnia 1896 o godzinie 10 przed południem w biurze nr. 15 celem zgłoszenia i wykazania swych pretensyi się stawili, albo też po ten dzień odpowiednie podanie wnieśli, a to tem pewniej, że w przeciwnym razie, o ile wierzytelności ich prawem zastawu nie są ubezpieczone, utracą oni prawo do zaspokojenia się ze spadku o ile takowy przez zapłatę zgłoszonych wierzytelności wyczerpniętym zostanie.

Tarnów, 7 lipca 1896.

L. 12743 (4945 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Radziechowie wzywa niewiadomego z miejsca pobytu Jana Biłowusa, aby w ciągu roku się oświadczył do spadku po ojcu swoim Eliaszu Biłowusie, zmarłym w Witkowie nowym z pozostawieniem pisemnego kodycylu, gdyż inaczej spadek przeprowadzonym będzie z ustanowionym dla niego kuratorem Piotrem Buglem z Radziechowa.

Radziechów, 6 września 1895.

L. 7118 (4904 2—3)

Zawiadamia się Annę Domagalską, że celem doręczenia jej rezolucyi z 6 czerwca 1895 l. 1658 w sprawie wykreślenia prenotacyi prawa zastawu dla sumy 800 zł. z pn. ze stanu biernego połowy realności whl. 181-457 i 559 ks. gr. gm. Biecz na rzecz Abrahama Weinbergera wpisanego, kuratorem ad actum Jan Kukulski ustanowiony został.

C. k. Sąd powiatowy.

Biecz, dnia 14 grudnia 1895.

L. 4343 (4893 2—3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Jaśle zawiadamia Józefa Tuleję z miejsca pobytu niewiadomego, że przeciw niemu wniósł dr. Feliks Gaszyński pozew de praes 26 czerwca 1896 l. 4343 o wydanie nakazu sumy 150 zł. z pn. i że wydany wskutek tego nakaz zapłaty z dnia 27 czerwca 1896 l. 4343 doręczonym został kuratorowi adwokatowi dr. Chwalibogowi ze substytucyą adw. dr. Baranowskiego w Jaśle ustanowionemu, wzywa się go zatem, aby temuż kuratorowi potrzebnych środków obrony dostarczył, lub też tutejszemu Sądowi innego pełnomocnika wskazał, gdyż w przeciwnym razie skutki zaniedbania sam sobie przypisze.

Jasło, 27 czerwca 1896.

L. 13439 (4866 2—3)

Stanisławowski c. k. Sąd obwodowy jako handlowy zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Abrahama Erlera, że na prośbę Jakóba Horowitza wydano przeciw niemu dnia 25 kwietnia 1896 l. 10077 nakaz zapłaty sumy wekslowej 100 zł. wa. z pn. i doręczono takowy ustanowionemu dla niego kuratorowi tutejszemu adwokatowi dr. Krobickiemu z zastępstwem tutejszego adwokata dr. Hermana Falka z wezwaniem, aby w czasie należytym udzielił ustanowionemu kuratorowi potrzebną do zarzutów informacyę, lub innego zastępcę sobie obrał i takowego Sądowi wymienił, inaczej bowiem skutki prawne z jego zaniedbania wynikłe sam sobie przypisze.

Stanisławów, 13 czerwca 1896.

L. 14883 (4901 2—3)

C. k. Sąd powiatowy miej. deleg. w Złoczowie zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomą Malwinę Junek (albo Jung), że dnia 21 stycznia 1890 (st. stylu) zmarł w Kazimierówce w Rossyi ojciec jej Franciszek Junek (czyli Jung) i że ona na mocy ustawniczego porządku dziedziczenia do spadku po nim jest powołaną. Ponieważ jej miejsce pobytu Sądowi nie jest wiadome, to wzywa się ją ażeby się w przeciągu jednego roku od dnia dzisiejszego w tutejszym Sądzie zgłosiła i oświadczenie do spadku wniosła, inaczej spadek z resztą oświadczonymi spadkobiercami i z kuratorem adw. Dr. Billetem dla niej ustanowionym dalej pertraktowany będzie.

Z c. k. Sądu powiat. m. dig.

Złoczów, dnia 30 sierpnia 1895.

L. 13968 (4941 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Mielnicy wzywa nieobecną Reizię Reisner, aby do spadku zmarłego w Mielnicy 30 grudnia 1892 bez ostatniej woli rozporządzenia ojcu Mendla Reisnera w przeciągu jednego roku w Sądzie tut. oświadczyła się, gdyż w przeciwnym razie rozprawa spadkowa z oświadczonymi spadkobiercami i z kuratorem Efroimem Reisnerem przeprowadzoną zostanie.

Mielnica, 31 grudnia 1895.

L. 1141 (4905 2—3)

C. k. Sąd powiatowy ustanawia w sprawie egzekucyjnej Mojżesza Wurzla z Dębicy przeciw Serli z Daarów Kurz o 85 zł. 95 ct. dla niewiadomej z pobytu Serli z Daarów Kurz kuratorem adwokata p. Dra Friedberga i jemu doręcza rezolucyę z dnia dzisiejszego L. 11141 dozwalającą na przemianę prawa zastawu w egzekucyjne i egzekucyjne oszacowanie $1/4$ części realności jej wyk. hip. l. 248 ks. Dębica objętej.

Z c. k. Sądu powiatowego.

Dębica, 31 grudnia 1895.

L. 12722 (4940 3 3)

C. k. Sąd powiatowy w Mielnicy zawiadamia z miejsca pobytu i zamieszkania niewiadomych Herscha Weitmana i Lipę Weitmana, że w dniu 6 listopada 1888 zmarł w Mielnicy ojciec ich Szmil Leib Weitman bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia i że do spadku tego oni między innemi jako ustawowi spadkobiercy powołani są. Wzywa się ich przeto, ażeby w przeciągu roku w tut. Sądzie się zgłosili i deklaracyę do spadku powyższego wnieśli, gdyż inaczej pertraktacya spadkowa będzie przeprowadzoną z dziedzicami, którzy się do spadku zgłoszą i z Feibiszem Menczerem jako ustanowionym dla nich kuratorem.

C. k. Sąd powiatowy.

Mielnica, 17 grudnia 1895.

L. 8142 (4934 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Brzozowie zawiadamia nieznanego z miejsca pobytu Franciszka Jakiełę po Jędrzeju ze Starejwsi, że celem doręczenia mu tus. uchwały z 13 stycznia 1894 l. 403, którą dozwolono wpisu egzekucyjnego prawa zastawu dla wierzytelności Arona Lubascha w kwocie 3 zł. 89 ct. z pn. w stanie biernym realności lwb. 99 i 100 ks. gr. gm. Starawieś objętej, ustanowił dla niego kuratorem Józefa Czerneckiego ze Starejwsi i temuż wspomnioną uchwałę doręczył.

Brzozów, dnia 15 czerwca 1896.

L. 11036 (4920 3—3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Mojżesza Dannenhirscha, że w sprawie Jakóba Farba przeciw niemu o zapłatę sumy wekslowej 400 zł. z pn. dla niego kuratorem adwokat dr. Weinberg, a tegoż zastępcą adwokat dr. Rosmarin ustanowieni zostali.

Lwów, dnia 19 lutego 1896.

L. 2434 (4947 3—3)

Podaje się do powszechnej wiadomości, że dnia 16 listopada 1891 zmarł w Fujnie bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia Mojżesz Baruch Gitler, którego dziedzice nie są Sądowi znani, wzywa tedy niewiadomych dziedziców, aby w przeciągu jednego roku od dnia ogłoszenia edyktu się zgłosili, oświadczenie przyjęcia spadku wnieśli i prawa swe wykazali, gdyż w przeciwnym razie spadek będzie pertraktowanym z tymi, którzy się oświadczyli do spadku i tytuł swego prawa dziedziczenia wykazali i tymże w miarę ich praw zostanie przyznanym, jeżeliby zaś nikt się nie oświadczył do spadku, cały spadek Państwu jako bezdziedziczny przypadnie.

C. k. Sąd powiatowy.

Żółkiew, dnia 18 czerwca 1895.

L. 3356 (4862 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi ustanowił w sprawie Jakóba Bechera przeciw Marceli Teodorowicz o 793 11 ct. dla nieznanej z miejsca pobytu pozwanej Marceli Teodorowicz adw. dr. Allerhanda kuratorem z substytucyą adw. dr. Rittigsteina i doręczył kuratorowi adw. dr. Allerhandowi nakaz zapłaty z 14 grudnia 1895 l. 31027 dla Marceli Teodorowicz przeznaczony.

Kołomyja, 7 marca 1896.

L. 36798 (4859 3—3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie zawiadamia niniejszem tu niżej wymienionych z życia i miejsca pobytu nieznanych dłużników upadłego Towarzystwa kredytowego miejskiego, że dla nich w celu doręczenia im wymienionych uchwał tabularnych, kuratorem p. adw. Dr. Rosmarin, zaś jego zastępcą p. adwokat Dr. Paneth zamianowanymi zostali i tak:

1) do L. 8476/96 dla Wasyla Michajesku pto 31 zł. 20 ct. a. w. zpn. w celu doręczenia uchwały tabularnej z 14 listopada 1894 L. 57391.

2) do L. 26803/96 dla Samfiry Szewczuk względnie tejże niewiadomych spadkobierców pto 10 zł. 40 ct. aw. zpn. w celu doręczenia uchwały tabularnej z 26 maja 1894 L. 24008.

3) do L. 26101/96 dla Abrahama Steiner pto 10 zł. 40 ct. aw. zpn. w celu doręczenia uchwały tabularnej z dnia 17 sierpnia 1895 L. 44877.

4) do L. 30582/96 dla Anny i Franciszki Rozańskich pto 12 zł. 40 ct. aw. zpn. w celu doręczenia im uchwały tabularnej z dnia 7 września 1895 L. 44872.

5) do L. 22186/96 dla spadkobierców Mojżesza Flam, a to, Icka, Mendla, Herscha, Taube i Dawida Flam, tudzież dla nieznanej ich matki i opiekunki Witli Flam a względnie dla nieznanych ich spadkobierców w celu doręczenia im uchwały tabularnej z 30 listopada 1895 L 65541.

6) do L. 26659/96 dla Antoniny Goldhamer, Zygmunta Steinhaus, Wilhelma Fränkel, Joanny Fränkel, w celu doręczenia im uchwały tabularnej z dnia 8 czerwca 1895 L. 30230.

Lwów, dnia 20 czerwca 1896.

L. 2511 (4834 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Sanoku w sprawie egzekucyjnej Henryki hr. Plater Sieberg przeciw Michałowi hr. Platerowi Sieberg pto 500 rubli uwiadamia nieznanego z miejsca pobytu Michała hr. Platera Sieberga, że uchwałą t. s. z dnia 8 stycznia 1896 l. 48 dozwoloną została przeciw niemu egzekncya realna i że ustanowiono dla niego kuratora w osobie adw. Dra Dornbacha we Lwowie.

Wzywa się go zatem, aby z tym kuratorem, co do zastępstwa swego się porozumiał lub innego zastępcę wskazał.

Sanok, dnia 9 kwietnia 1896.

L. 11233 (4833 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w sprawie wekslowej firmy Magyarader und Meneser Weinproducenten Genossenschaft w Aradzie przeciw Zygmuntowi Newelskiemu pto 70 zł. aw. zpn. ustanowił kuratorem dla pozwanego z miejsca pobytu niewiadomego adw. Dr. p. Schustera i doręczył temuż nakaz zapłaty z dnia dzisiejszego.

Kołomyja, dnia 13 czerwca 1896.

L. 21680 (4890 3—3)

C. k. Sąd powiatowy md. S. II we Lwowie zawiadamia niniejszem nieznanego z miejsca pobytu Jakoba Mülera, że Gmina miasta Lwowa wytoczyła przeciw niemu pozew do l. 19364/95 o zapłacenie sumy 85 zł. zpn. i że dlań kuratorem adwokata Dr. Zygmunta Lisiewicza ustanawia.

Rzeczą więc jest pozwanego temuż kuratorowi potrzebnych informacyi udzielić lub swego zastępcę Sądowi wymienić, w przeciwnym bowiem razie sam sobie złe skutki przypisywać będzie musiał.

Z c. k. Sądu pow. m d. S. II.

Lwów, dnia 25 września 1895.

L. 4379 (4772 3—3)

Zawiadamia się z miejsca pobytu niewiadomego Izydora Kusza, że Markus Fischman ze Stryjówki pod dniem 23 maja 1896 l. 4379 w tutejszym Sądzie przeciw niemu pozew o zeznanie i podpisanie formalnego kontraktu kupna sprzedaży lub zapłacenie kwoty 450 zł. zpn. wytoczył, i że kuratorem jego ustanowiono tutejszego adw. dra Kossera z zastępstwem tutejszego notaryusza Sobola.

Wzywa się przeto Izydora Kusza, by swemu kuratorowi potrzebnych do jego obrony informacyi udzielił, lub innego zastępcę sobie obrał, i o tem Sądowi doniósł.

C. k. Sąd powiatowy.

Zbaraż, dnia 17 czerwca 1896.

L. 17472 (4782 3—3)

C. k. Sąd krajowy w Krakowie zawiadamia niewiadome dzieci pozostałe po zmarłym Mendlu Kreislerze oraz niewiadome dzieci pozostałe po zmarłych małżonkach Maurycym i Dinie Schwinkerach iż Szyfra Małka Kornblumowa zmarła w Krakowie w dniu 16 listopada 1894 testamentem notaryalnym z dnia 21 lutego 1894 l. rep. 17.792 zapisała dzieciom brata swego Mendla Kreislera 1.500 zł. w. a. a dzieciom siostry swojej Diny Schwinker i męża tejże Maurycego Schwinkera również 1.500 zł. w. a. tudzież że celem zabezpieczenia tych zapisów, z których każdy po potrąceniu należytości skarbowej wynosi 1.425 zł. w. a. dozwolono intabulacyi prawa zastawu na rzecz zapisobierców w stanie biernym realności pod l. k. 323 Dz. I. w Krakowie położonej, jak niemiej, że dla tych niewiadomych osób ustanowiono kuratorem adw. Dra Langrocka w Krakowie dodając mu zastępcę w osobie adw. Dra Betta w Krakowie.

Kraków, dnia 15 maja 1896.

L. 7222 (5102 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Gorlicach zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Petra Szmajdę, syna Semana, że dnia 6go maja 1896 do l. 7222 wniósł przeciw niemu Dymitr Porianda skargę o 100 zł. aw., na którą równocześnie wyznaczono termin do rozprawy na dzień 6 sierpnia 1896 o godzinie 9 przed południem, tudzież że dla niewiadomego z miejsca pobytu pozwanego ustanowiono kuratora ad actum w osobie p. dr. Czesława Sleczkowskiego, adwokata z Gorlic. Będzie zatem rzeczą pozwanego kuratorowi swemu wcześnie udzielić informacyi do obrony, lub innego zastępcę sobie ustanowić, w przeciwnym bowiem razie skutki szkodliwe z zaniedbania tych ostrożności wyniknąć mogące, pozwany sam sobie przypisać będzie musiał.

Gorlice, 7 maja 1896

Doniesienia prywatne.

Poleca się handel win Ludwika Stadtmüllera we Lwowie.

Drobne ogłoszenia

od wyrazu petitem centa, tłustym petitem dwa centy.

Solicytator rutynowany, w sile wieku, z kilkunastoletnią praktyką, biegły w polskim i niemieckim języku, oraz koncypowaniu i przeprowadzaniu egzekucyjnych komisyi, przyjmie zaraz stałą posadę w biurze adwokackiem, najchętniej na prowincyi. Łaskawe zgłoszenia pod „Solicytator, poste restante Chrzanów 20.“ 889

Używany fortepian bardzo dobrej konstrukcyi, jest do nabycia pod przystępnymi warunkami, ul. Zyblikiewicza l. 2 parter na prawo. 891

Masa do zapuszczania podłóg, najlepsza z fabryki FRYDERYKA SCHUBUTHA, Lwów, Rynek 45. 893

Młoda osoba poszukuje miejsca w prywatnym domu do szycia, za bonę lub do zarządu domu. Wiadomość w Administracyi Gaz. Lw.

Wdowa z trojgiem dzieci, jedno niemowlę, prosi o wsparcie, dwoje starszych oddałaby za swoje, Katarzyna Zając, ul. Wulecka l. 4.

Koncypient adwokacki doktor praw, z dwuletnią praktyką adwokacką i sądową, poszukuje posady w kancelaryi adwokackiej we Lwowie. Adres u dr. Adolfa Vayhingera, c. k. notaryusza w Tarnowie, lub w redakcyi „Gaz. Lwowskiej“.

Rok założenia 1855.

TADEUSZ MIŁASZEWSKI

zegarmistrz,

Lwów, ul. Akademicka 3

poleca swój

skład zegarków kieszonkowych, stołowych, ściennych, schwarzwaldzkich i podróżnych.

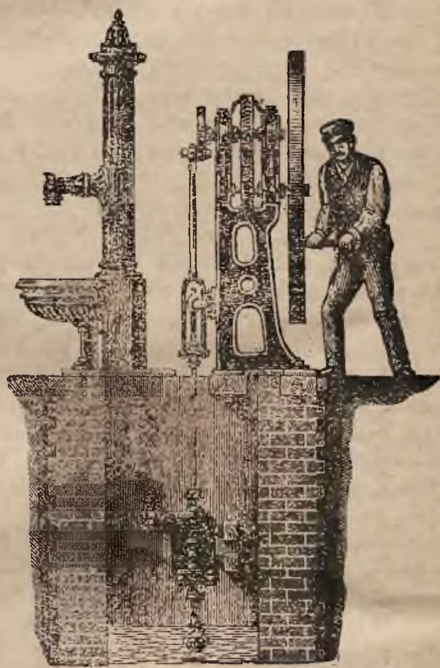
Każda sprzedaż i naprawa pod gwarancyą. 761

S. Kelsen w Wiedniu

poleca

klosety z przepływem wody i bez tego rury klosetowe, kanałowe nasady z patentowanem zamknięciem, kompletne urządzenia kąpielowe, wentylatory, przybory do wodociągów jak i rury lane i kute, pompy fontany i wszelakie armatury.





Zastępstwo dla Galicyi i Bukowiny

Herman Hamel, Lwów.

Odróżniajcie prawdę od blagi

Dwa medale otrzymał S. W. NIEMOJOWSKI za wyrob znakomitych tutek nieklejonych! Takiem odznaczeniem żadna fabryka tutek poszczycić się nie może.

Żądać proszę **Tutek Niemojowskiego**. Wszędzie do nabycia.

Poleca się również tutki klejone z prawdziwego papieru Egipskiego.

Nie łapać szczurów i myszy

tylko niszczyć je trzeba skutecznie działającą

Kobbego Heleoliną

nieszkodliwe dla ludzi i zwierząt domowych w puszkach po 50 i 90 ct.

Główny skład

J. Grolich, Berno.

Lwów: Alojzy Hübner droguerya, Bełz apt. Gross. Borysław apt. Zeh. Rzeszów apt Karpiński. Stanisławów apt. dr. Beil. Tarnopol apt. Krzyżanowski. Tyśmienica apt. Rubel. Wadowice apt. Macudziński.

Listwy do ram

poleca w najlepszej jakości w olbrzymim wyborze po najtańszych cenach

Ludwik Feigl

Lwów, pasaż Hausmana 8.

Akcyjna Garbarnia w Rzeszowie

odznaczona na wystawie lwowskiej dyplomem honorowym c. k. Ministerstwa handlu

poleca najlepszej jakości z kruponów (jądra) skór wołowych.

Pasy Maszynowe Impregnowane

kitowane i szyte, jakoteż Rzemyki do wiązania i szycia pasów.

Smarowanie tych pasów zupełnie zbyteczne, gdyż są impregnowane, a na wilgoć, proch i wysoką ciepłotę nieczułe.

Liczne uznania od P. T. właścicieli dóbr, gorzelni, młynów, fabryk, kopalni nafty itp. 886

Z drukarni Wł. Łozińskiego, ul. Czarnieckiego l. 12 dom Wernera. (Zarządca Wł. J. Weber) Papier z fabryki papieru J. Fijałkowskich.